



Kurier

Międzyrzeczki

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYRZECZAN

LIPIEC 2001

Rok XI Nr 7/125

ISSN 1233-8559

Cena 2,50 zł

(w tym VAT 7%)



DARIA PIZNAL MISTRZYNI EUROPY

W NUMERZE:

- * Z PRZESZŁOŚCI MIĘDZYRZECZA
- * ZWYCIĘZCA „NA OLIMPIJSKIM SZLAKU”
- * REWOLUCJA W OGÓLNIAKU
- * MATURY 2001 - PODSUMOWANIE
- * DARIA PIZNAL - MISTRZYNI



PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNIKI INSTALACYJNEJ

"AFPOL" - ANDRZEJ FRABIŃSKI

66-300 Międzyrzecz

ul. Młyńska 20

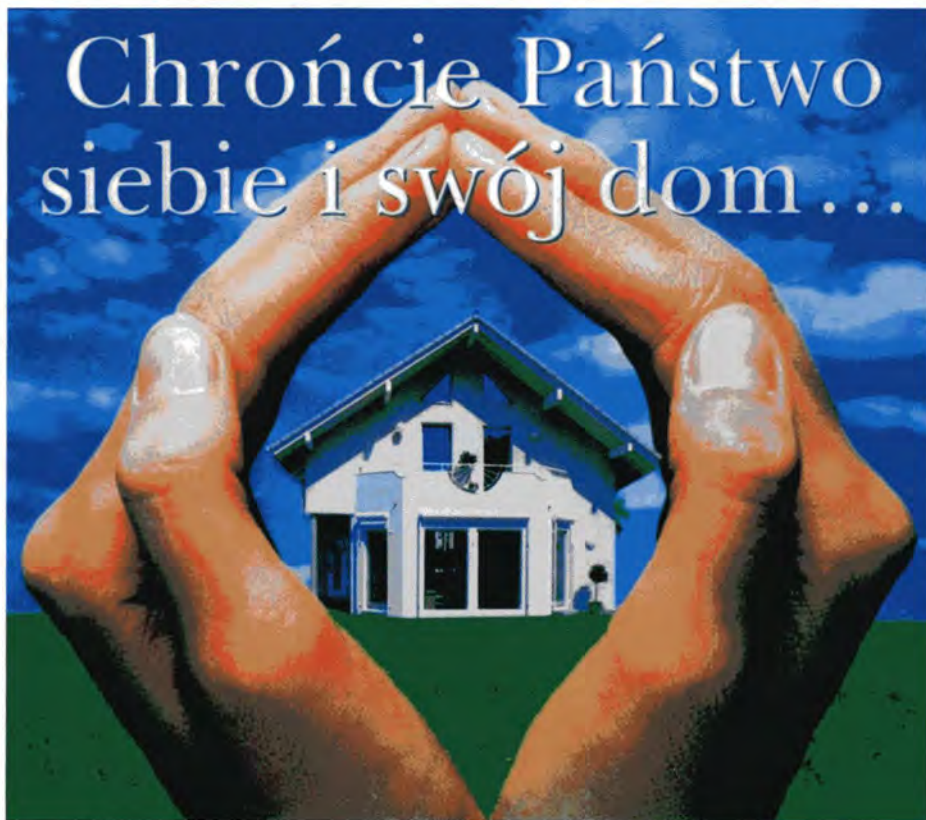
(tel./fax 095/741-24-50, tel. 095/742-05-72)

PROJEKTOWANIE · WYKONAWSTWO · DORADZTWO TECHNICZNE

- * Instalacje grzewcze, sanitarne i gazowe
- * Ekologiczne i energooszczędne źródła ciepła
- * Instalacje i urządzenia wentylacyjne
- * Sprzedaż materiałów instalacyjnych
- * Serwis techniczny kotłowni olejowych i gazowych



**Chronicie Państwo
siebie i swój dom...**



**PRZYJDŹ I PRZEKONAJ SIĘ:
NAJTANIEJ KUPISZ U PRODUCENTA !**

OKNA

NAJNIŻSZE CENY

O16/O17 - 490,00 PLN netto

Wymiary: 116 cm x 113 cm

O34/O35 - 644,00 PLN netto

Wymiary: 146 cm x 143 cm

O34+OB4 - 1131,00 PLN netto

Wymiary: 146 cm x 143 cm + 86 cm x 209 cm

ZAPEWNIAMY:

PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

DORADZTWO

MONTAŻ

OK PLAST
ADAMIAK

ul. Poznańska 106

Międzyrzecz

tel./fax. 742 16 42 / 43

URODZENIA



1. Surkont Dariusz s. Piotra i Alicji
2. Baran Adrian s. Pawła i Doroty
3. Zając Marta c. Leszka i Sylwii
4. Czuchra Paweł s. Mariusza i Joanny
5. Nowak Aleks Franciszek s. Zbigniewa i Agnieszki
6. Sternik Szymon s. Pawła i Sylwii
7. Ciesiołka Martyna Maria c. Tomasza i Anny
8. Gmerek Dominiks Elżbieta c. Tomasza i Moniki
9. Nowak Aleksander s. Roberta i Sylwii
10. Kłos Natalia Weronika c. Marka i Ewy
11. Sikorski Krzysztof Robert s. Roberta i Katarzyny
12. Grzesków Marta Maria c. Andrzeja i Bernadety
13. Łuczko Karolina Alicja c. Jarosława i Małgorzaty
14. Szczepanik Adrian Mariusz s. Piotra i Agnieszki
15. Wojciechowska Maja Maria c. Grzegorza i Beaty
16. Ziętek Dagmara Małwina c. Piotra i Agnieszki
17. Kołodziejczyk Natalia Weronika c. Piotra i Iwony
18. Błaszczak Patryk Marek s. Marka i Danuty

PODZIĘKOWANIA

Redakcja Kuriera Międzyrzeskiego
serdecznie dziękuje min:

- * **Anicie Knych** za sprawozdanie z majówki w SP 2, za artykuł o młodych poetach z SP 2,
 - * **Ewelinie Dzik** z kl. VIc za wiersze,
 - * **M. Szymanowskiej, A. Wrzesińskiej, A. Czubak** za loterię "2 z PLUSEM",
 - * **H. Salej** za rozliczenie końcowe szkoły w Kaławie,
 - * **M. Lechert** za opis Dnia Dziecka w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym,
 - * **redaktorom z SP 3** za szczegółowe sprawozdanie z osiągnięć w roku szkolnych 2000/2001,
 - * **Piotrowi Krzemionce i Radosławowi Kaczorowi** za wywiad z panią Haliną Cmok,
 - * **redaktorom z Gimnazjum Nr 1** za sprawozdanie z Warsztatów Teatralnych,
 - * **Martynie Donal** z kl. I d za sprawozdanie z Dnia Europejskiego w Gimnazjum Nr 1,
 - * **dyrekcji Gimnazjum Nr 1 Alicji Witter i Dorocie Deorowicz** za obszerne sprawozdanie roczne,
 - * **Agnieszce Skowron i Edycie Dziedzic** z kl. I Ł za sprawozdanie z bibliotek gorzowskich,
 - * **dyrekcji i gronu pedagogicznemu** z Przedszkola Nr 1 za sprawozdanie z Festynu Rodzinnego,
 - * **Anecie Kozdrowskiej** z kl. VI E SP 3 za sprawozdanie o przekazywaniu władzy,
- oraz pozostałym autorom, których teksty nie znalazły się w lipcowym numerze naszego miesięcznika.
- Niestety ilość zamieszczonych tekstów ograniczona jest objętością pisma. Wszystkie teksty przechowujemy w naszym archiwum i w miarę możliwości będziemy je wykorzystywać.
- Prosimy o dalszą współpracę.

Serdecznie dziękujemy za wszystkie zaproszenia, szczególnie te na zakończenie roku szkolnego w Gimnazjum Nr 2, SP 3, Gimnazjum Nr 1.

Życząc miłych wakacji dziękujemy młodym redaktorom z międzyrzeskich szkół i przedszkoli, którzy informowali nas na bieżąco o ciekawych wydarzeniach w ich placówkach.

Dziękujemy dyrekcjom i nauczycielom, którzy z radością pisali o osiągnięciach swych podopiecznych.

Zachęcamy wszystkich do aktywnej współpracy z naszym pismem.

W imieniu redakcji KM

Anna Kuźmińska - Świder

ZGONY

1. Grenda Gerhard Henryk r. 1929 zam. Międzyrzecz
2. Jucz Janina r. 1912 zam. Międzyrzecz
3. Bandas Maria r. 1916 zam. Wysoka
4. Łabinowicz Maria r. 1912 zam. Międzyrzecz
5. Klimek Jan r. 1911 zam. Międzyrzecz
6. Punda Bogumił r. 1944 zam. Międzyrzecz
7. Dołowicz-Wieczorek Gertruda r. 1933 zam. Międzyrzecz
8. Kuszczak Brunon r. 1915 zam. Gorzyca
9. Barszczewski Piotr r. 1924 zam. Międzyrzecz
10. Jerzynek Czesław r. 1928 zam. Międzyrzecz
11. Antkowiak Marianna r. 1925 zam. Międzyrzecz
12. Ławniczak Edmund r. 1918 zam. Międzyrzecz
13. Jeziorski Józef r. 1936 zam. Międzyrzecz

UWAGA CZYTELNICY!

Uprzejmie zawiadamiamy, że w miesiącu lipcu br. biuro redakcji będzie tradycyjnie czynne od poniedziałku do czwartku w godzinach od 9⁰⁰ – 12⁰⁰ i w piątek od godziny 15⁰⁰ – 17⁰⁰.

Redakcja ma bezpośrednie połączenie – tel./fax. nr 741 – 88 – 29. Materiały do druku i ogłoszenia prosimy dostarczać do dnia 20 każdego miesiąca. Jeśli istnieją możliwości techniczne, to prosimy na dyskietkach (po wykorzystaniu zapewniamy zwrot). Zebrania redakcji KM w miesiącu lipcu odbędą się 9 i 20 lipca o godz. 17⁰⁰ w Bibliotece.



Muzeum w Międzyrzeczu

zaprasza

do zwiedzania stałej ekspozycji muzealnej

* **Dział sztuki:** Portret trumienny

* **Dział archeologiczny:** Tysiąc lat Międzyrzecza

* **Dział etnograficzny:** Kultura ludowa polskiej ludności rodzimej z Dąbrówki Wlkp. z XIX-XX wieku.

Muzeum czynne:

- od wtorku do soboty 9 - 16, - niedziela 10 - 16

- poniedziałek zamknięte

W lipcu i sierpniu w piątki muzeum czynne 9 - 18.

Informujemy, że Burmistrz **W. KUBIAK** został zaproszony przez Prezydenta RP **Aleksandra Kwaśniewskiego** do Pałacu Namiestnikowskiego na spotkanie z okazji Dnia Samorządu terytorialnego. Spotkanie odbyło się 25 maja.

Płk M. Różańskiemu, Kadrze Dowódczej,
oficerom i żołnierzom

17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej
z okazji Święta Brygady

przesyłam życzenia osiągnięcia najlepszych wyników
w doskonaleniu gotowości bojowej jednostki oraz radości
i zadowolenia w życiu osobistym

Burmistrz Gminy
Władysław Kubiak

Z okazji **Dnia Policjanta**

składam pracownikom międzyrzeskiej policji
serdeczne życzenia dalszych sukcesów i dużo radości
w życiu osobistym. Wyrażam powszechne, społeczne
uznanie policjantom za ofiarną, pełną trudów służbę dla
zapewnienia bezpieczeństwa w mieście.

Wszystkiego najlepszego.

Burmistrz Gminy
Władysław Kubiak

Z przeszłości Międzyrzecza

Miasto z pierwszej połowy XX wieku - lata 1900-1945

Nie wszyscy mieszkańcy Międzyrzecza zdają sobie sprawę, że poniemieckie obiekty jak szkoły, wille, budynki mieszkalne i inne powstały w latach od 1900 do 1939. Budowniczym większości obiektów była firma budowlana Gustav Donath i jego syn Paul Donath, która mieściła się przy ul. Kościelnej 10 i 11, dziś ul. Świerczewskiego – budynki spalono w 1945 r. między ul. Chłodną a krzyżówką.

Powierzchnia 10 ha, otoczona murami, fosą i rzekami przez wieki była niezmienna i określała stare miasto. Liczyło od 2 tysięcy do 4 tysięcy mieszkańców – wojny i zarazy często dziesiątkowały ludność miasta, a pożary nieraz niszczyły całe miasto.

Zmiany na plus zarówno ludnościowe jak i we wzroście powierzchni wystąpiły pod koniec XIX wieku, po rozebraniu murów i zasypaniu fos. Pierwszą powstałą ulicą miejską poza starym miastem była ulica Bismarcka, dziś ul. Staszica. Istniejące ocalałe z wojny 1945 r. budynki – szkoły, rzeźnia miejska, łaźnia, wieża ciśnień, wille i inne są obiektami zbudowanymi w latach 1889

ulicy, jak i obok przy poprzecznej Skwierzyńskiej wzięły swój początek w latach 1922-30.

Dalej na północ za torami kolejowymi powstało również w latach 1921-30 osiedle domków dwurodzinnych – 54 domy. Dziś zwane osiedlem Reymonta. W planach miejskich z lat 1922 ul. Kilińskiego miała być małą obwodnicą miejską. Na jej przedłużeniu miał powstać trzeci most na Obrze obok kolejowego, a ulica Kilińskiego miała dochodzić do ul. Dworcowej i dalej ul. Marcinkowskiego i Łukową łączyć się z szosami na Świebodzin i na Sulęcín. Plany te z braku środków pieniężnych nie zostały zrealizowane, a na wytyczoną już ulicę Bismarcka pobudowano w 1936 roku stadion miejski czynny do dziś. Równocześnie z rozbudową miasta w kierunku północnym postępowała też rozbudowa w kierunku południowym, wzdłuż ul. Świebodzińskiej, dziś Świerczewskiego. Ulica Świebodzińska

była szosą wyprowadzoną ze starego miasta w latach 1860-63 jako przedłużenie ul. Kościelnej. Na początku XX wieku rozpoczęła się rozbudowa miejska przy tej ulicy. Idąc ze starego miasta w kierunku Paklicy pobudowano po prawej stronie ulicy pocztę – 1910 r., dalej budynki banku i starostwa powiatowego – spalone w 1945 r., obok wille – rezydencje starosty – dziś kasyno oficerskie. Dalej za krzyżówką ul. Szopena zlokalizowano i pobudowano w latach 1926-27 Urząd Skarbowy, dziś Komenda Pow. Policji. Obok przy ul. Szopena pobudowano obiekt dla szkoły rolniczej, dziś dom czynszowy. W latach 1927-30 dalej przy tej

ulicy powstaje ciąg domków dwurodzinnych i 9 domów wielorodzinnych, a w latach 1930-34 zbudowany został kompleks domków koszarowych.

W latach 1935-39 powstają na obrzeżach



Remont kościoła w Rynku przez firmę budowlaną P. Donatha. 1925r.



Powiatowy dom Kasy Chorych. Firma Bud. P. Donath.

do 1914. Ulica ta uchodziła do połowy XX wieku za najładniejszą ulicę Międzyrzecza.

Następną ulicą wytyczoną i zbudowaną od podstaw była ulica Hindenburga, dziś ul. Kilińskiego. Budynki pobudowane przy tej

miasta 3 osiedla domków jednorodzinnych i dwurodzinnych – dziś osiedla Sienkiewicza, Zachodnie i nieco wcześniej zbudowane os. Zamkowe przy ul. Liebelta. Do końca wojny budowy na tych osiedlach nie były wykończone, brakowało częściowo utwardzenia ulic, chodników oraz brakowało kanalizacji. Prace wykończeniowe podjęto i wykonano dopiero w latach 1993 – os. Sienkiewicza, 1995 ul. Mickiewicza i w 2000 Wita Stwosza, Matejki i Moniuszki.

W wyniku rozbudowy miasta w latach 1900-44 i od 1915 do 2000 r. miasto dziś zajmuje około 1000 ha powierzchni i liczy około 19000 mieszkańców.

Opracował St. Cyraniak



Budowa domów przy ul. Hindenburga - Kilińskiego 1925r.

KURIER MIĘDZYRZECKI : Parę słów o

sobie

ŁUKASZ : Mam 17 lat. Mieszkam w Bobowicku. Uczę się w III klasie LO w Międzyrzeczu. Interesuję się sportem, motoryzacją, informatyką i historią. Zastanawiam się nad wyborem kierunku studiów. Rekreacyjnie uprawiam koszykówkę, rzadziej siatkówkę. Mieszkając nad jeziorem dużo pływam, również kajakiem. Chętnie jeżdżę rowerem.

W. GALL : Na co dzień jestem nauczycielem Wychowania Fizycznego w Zespole Szkół Rolniczych w Bobowicku, gdzie pracuje również moja żona Elżbieta. Razem ukończyliśmy w 1974 r. Akademię Wychowania Fizycznego we Wrocławiu. W nasze ślady poszedł syn Paweł, który dwa lata temu ukończył AWF Gorzów i obecnie pracuje w Szkole Specjalnej w Międzyrzeczu. Córka Anna jest studentką III roku prawa Uniwersytetu Poznańskiego.

K.M. : Skąd Wasze zainteresowanie tą dziedziną?

ŁUKASZ : Większe imprezy w kraju i na świecie śledzę odkąd pamiętam. Problemami ruchu olimpijskiego i historią Igrzysk Olimpijskich interesuję się od VI klasy Szkoły Podstawowej, kiedy Pan Gall zaproponował mi udział w konkursie „Na Olimpijskim Szlaku”. Udało mi się wtedy dotrzeć do szczebla wojewódzkiego tych zawodów. Niestety konkurs wznowiono dopiero w tym roku.

W. GALL : Tematyką olimpijską interesowałem się od bardzo dawna, choć sam nigdy nie uczestniczyłem w konkursach o tematyce olimpijskiej, podziwiałem zawsze mojego serdecznego kolegę Tadeusza Wolniewicza, który zdobywał laury na arenach krajowych.

K.M. : Dlaczego nastąpiła taka długa przerwa w organizowaniu konkursu?

W. GALL : Od kilku lat konkursy o tematyce olimpijskiej zostały zawierane nie wiem dlaczego, ale kiedy w kalendarzu sportowym imprez wyczytałem, że taki konkurs ma się odbyć, to bardzo się ucieszyłem. Szczęście moje trwało krótko, bo jak się okazało terminarz, terminarzem, a organizować nie było komu. Po wielu moich monitach konkurs doszedł do skutku, a ja osobiście mam dużą satysfakcję, że dwaj moi podopieczni znaleźli się w ścisłym finale zajmując I i III miejsce.

K.M. : Dlaczego starowali akurat Ci zawodnicy?

W. GALL : O Łukaszu Hulnickim wiedziałem już bardzo dawno, bo kiedy prowadziłem lekcje WF-u na boisku, to on jako mały chłopak przychodził do mnie i prowadziliśmy rozmowy na tematy sportowe, a jego wiedza była imponująca. Już wtedy go widziałem na takich konkursach. Natomiast Tomek Sobczak zaskoczył mnie bardzo mile swoimi wiadomościami, życząc mi żeby startował dalej, ale już w kategorii open, bo jest tegorocznym absolwentem Szkoły.

Z Łukaszem myślę wystartować w przyszłym roku w zawodach. Szkoda, że konkurs kończy się na etapie wojewódzkim, bo widziałbym obu tych zawodników w finale krajowym.

K.M. : Jak wyglądały przygotowania do konkursu?

ŁUKASZ : O konkursie dowiedziałem się od Pana Galla już we wrześniu. Udostępnił mi także literaturę o tej tematyce. Na bieżąco informował mnie o sprawach organizacyjnych. Przy tej okazji konsultowaliśmy się odnośnie zagadnień konkursowych. Przeprowadzenie konkursu było wielokrotnie odwlekane.

K.M. : Jak przebiegał sam konkurs?

ROZMOWA Z LAUREATEM I LUBUSKIEGO KONKURSU „NA OLIMPIJSKIM SZLAKU” ŁUKASZEM HULNICKIM ORAZ JEGO OPIEKUNEM PANEM WACŁAWEM GALLEM



ŁUKASZ : Finał Wojewódzki I Lubuskiego Konkursu Wiedzy Olimpijskiej „Na Olimpijskim Szlaku 2001” odbył się w Zespole Szkół Technicznych w Zbąszynku. W kategorii szkół średnich udział wzięło 25 uczniów; odbył się w trzech kategoriach. Zmagania turnirjowe miały świetną oprawę artystyczną (występy zespołu folkowego) i sportową (pokaz akrobatyki sportowej i jujitsu).

Wysłuchaliśmy wykładu o rozwoju sportu w okresie międzywojennym.

Pytania testowe odznaczały się dość dużym stopniem szczegółowości, nawiązywały głównie do sportowców Ziemi Lubuskiej. Byłem zadowolony z tego jak napisałem test. Obawiałem się bardziej konkurencji sportowych, gdyż przez nie odpadłem z rywalizacji 5 lat temu.

Rzeczywiście nie powiodło mi się najlepiej, ale udało mi się wejść do finału z trzecim wynikiem. Eliminacje wygrał Tomek Sobczak. W finale walka była żartem, o moim sukcesie zadecydowało jedno pytanie dotyczące Paavo Nurme, jednego z największych sportowców XX wieku.

II miejsce rozstrzygnięto w dogrywce. Finałisti otrzymali puchary, pamiątkowe dyplomy i nagrody książkowe. Żałowałem, że zawody nie odbyły się dalej na szczeblu centralnym.

K.M. : Jakie działania trzeba podjąć aby zainteresować młodzież tą tematyką?

W. GALL : Ja wielokrotnie rozmawiałem z młodzieżą na tematy olimpijskie. Niestety z przykrością stwierdzam, że jest coraz mniej uczniów zainteresowanych tym tematem. Myślę, że ogromna jest tutaj rola nas nauczycieli wychowania fizycznego. Musimy młodzieży przybliżyć tematykę wielkiego sportu, organizować imprezy sportowe, na których powinniśmy znaleźć się element nawiązujący do historii sportu. Organizować wyjazdy na poważne zawody, rozmawiać z młodzieżą o imprezach sportowych, które aktualnie toczą się w kraju i na świecie.

Przy takich działaniach na pewno znajdą się osoby, które temat ruchu olimpijskiego zainteresuje. Zawsze służę pomocą i książkami.

K.M. : Plany życiowe na przyszłość.

ŁUKASZ : Chciałbym w przyszłym roku jeszcze raz wystartować w tym konkursie, chętnie również na szczeblu centralnym, jeżeli takowy się odbędzie. Nadal śledzę transmisje zawodów i kibicuje polskim sportowcom.

W. GALL : Dużo, dużo młodzieży zainteresowanej sportem i jego historią oraz, oczywiście, zwycięstwo w przyszłym roku.

K.M. : Gorąco Wam gratulujemy oraz życzymy spełnienia wszystkich planów i życzeń.

Rozmawiał: **Jacek Paluch**
Fot.: J. Paluch

Do Redakcji

W nawiązaniu do artykułu „Grosik będę dłużna” chcę stwierdzić, że ja również zauważyłam to zjawisko w międzyrzeckich sklepach, nazw sklepów nie wymienię, bo boję się reakcji ich właścicieli. To oczywiście nic złego i na pewno sprzedawcy czy kasjerzy nie działają z premedytacją. Chy-

ba zrobię kiedyś eksperyment i udam, że brakuje mi jednego grosza. Ciekawe czy otrzymam zakupione towary? Choć są sklepy, których nazw nie wymienię, żeby nie być posadzoną o kryptoreklamę, w których zaufani mi i pozwolono donieść „brakujący grosz” później. A więc w międzyrzeckich sklepach różnie bywa. Gratuluję Agnieszce Torzyńskiej trafnych obserwacji i ciekawego artykułu.

(Nazwisko do wiadomości redakcji)

„Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży wychowanie” głosi wszystkim znana sentencja. Do dnia dzisiejszego ani na chwilę nie straciła ona na swojej popularności, a mimo to rzadko kiedy wspomnianą przestrogę bierze się do serca.

Teraz, przy końcu roku szkolnego, w okresie rozmaitych podsumowań pozwoliłam sobie, nie bez przyczyny, takim mottem opatrzyć swój artykuł. Powody, dla których to robię, wbrew pozorom nie są białe. Chodzi bowiem o poważne traktowanie najmłodszych mieszkańców naszego miasta. A że niedawno obchodziliśmy Dzień Dziecka, pozwól sobie na przypomnienie kilku epizodów, których byłam świadkiem i które mnie – jako nauczycielce klas początkowych – wproważyły co najmniej w zażenowanie:

EPIZOD I

Tradycją stały się od wielu już lat organizowane corocznie na miejskim stadionie Zawody Sportowe o Puchar Burmistrza. Jest to niewątpliwie pięk-

ludzkiego ciała. Jedną z dziewczynek próbuje ów wierszyk zaśpiewać (pewnie w domu słucha kaset „English Junior”), ale pani tłumaczy wszystkim, że właściwie jest to piosenka, tylko na dziś nie wzięła kasety a sama śpiewać nie umie za bardzo.

Po jakichś 10-15 minutach przedszkolaki mają dość. Zaczynają się nudzić. Jeden z chłopców wiesza się pani „teacher” na plecach, dziewczynka ostentacyjnie ziewa, a pozostałe kładą się na dywanie. Rodzice z „podziwem” śledzą lekcję. W końcu pani stwierdza, że już pora kończyć i będzie rozdawać świadectwa. Ale, niestety, okazuje się, że świadectw... nie ma, bo przez pomyłkę wypisane zostały podwójnie dla innej grupy. Zalamana pani tłumaczy się, że to dlatego, iż przez

Co ciekawsze, że sam Prezydent RP pan Kwaśniewski, potrafi przysłać dzieciom imienne podziękowanie, kiedy wysyłają do niego świąteczne życzenia. Na ale lokalne władze i media są chyba bardziej zapracowane niż Głowa Państwa.

Piszę o tym wszystkim nie ze złością, ale ze smutkiem. I coraz bardziej rozumiem swoich uczniów, że nie mają ochoty na udział w proponowanych konkursach, że po niemiłych doświadczeniach nie chcą chodzić na lektory i że wraz z wiekiem tracą motywację do czegośkolwiek. A przecież tyle się mówi, że właśnie w dzieci należy inwestować, że one są największą lokatą na przyszłość. Tylko oprócz głoszenia pustych haseł trzeba dziecięce starania dostrzegać i właściwie oceniać, bo jak powiedział niegdyś T. Jefferson:

„Z pewnością nikt nie będzie się troszczył o kogoś, kto nie troszczy się o niego”.

Grażyna Piechocka,

Ps. Wszystkim zaś, którzy dzieci traktują poważnie- dedykuję wymowne słowa piosenki o Międzyrzeczu:

O bylejakości, chałturze i niepoważnym traktowaniu międzyrzeckich dzieci

ne przedsięwzięcie, które uczy dzieci zdrowej rywalizacji, pozwala dostrzec rodzące się sportowe talenty, zaprezentować poziom sportowych umiejętności rozwijanych przez poszczególne placówki. Poprzedzają ową spartakiadę różnorodne wewnętrzne eliminacje, aby w końcowej fazie tych poczynań zdobyć puchar przechodni – z rąk, bądź co bądź, najważniejszej osoby w mieście.

W tym roku takie zawody dla szkół podstawowych odbyły się 31 maja. I jak zwykle mali sportowcy dali z siebie wszystko. Dumna byłam ze wszystkich zawodników, ale to, co pokazały dzieci z klas I-III, przerosło jakiegokolwiek oczekiwania. Postawa najmłodszych sportowców ze szkół nr 2,4 a zwłaszcza bezkonkurencyjny SP 3, dla niedojrzałego dorosłego mogłaby być wzorem.

Odpowiedzialni za organizację imprezy wuefisci też sprościli zadaniu – poszczególne konkurencje przebiegały sprawnie i bez bałaganu. A jednak...

... sama obecność Pana Burmistrza, który wręczył reprezentantom szkół Puchar i uścił przysłowiową rączkę, nie usatysfakcjonowało małych sportowców. Panie Burmistrzu – jest pan z zawodu pedagogiem, to Pan wie, że dzieciaki oczekują czegoś więcej, czegoś „namacalnego”, że przybiegając ostatkiem sił do mety powinny dostać choć „łyżeczek” wody mineralnej, że na podium powinni stanąć nie tylko reprezentanci, ale i poszczególni zwycięzcy każdej konkurencji, choćby po to, aby otrzymać pamiątkowy dyplom, którym można się będzie pochwalić przed najbliższymi. Dzieci są jeszcze na tym etapie rozwoju, że nie wystarczą im tylko kurtuazyjne słowa podziękowania. One ani nie zachęca do dalszych treningów, ani nie zmotywują do rywalizacji, bo „po co”, jeśli nie pozostanie po tym namacalny ślad. I na nic zda się w tym przypadku tłumaczenie o braku pieniędzy. Liczą się ostateczne fakty.

Zaznaczam, że to nie jest złośliwa krytyka, ale rada na przyszłość. Żeby nie robić „dobrej miny do złej gry”.

EPIZOD II

Zajęcia pokazowe z języka angielskiego prowadzone w jednym z międzyrzeckich przedszkoli przez panią z pewnej „firmy językowej”. Kilko rodziców dzieci z grupy 4-5latków przygląda się zajęciom wieńczącym ośmiomiesięczną pracę lektora. Dzieci siedzą w kręgu i po angielsku „Good Morning” od razu przystępują klepania anglojęzycznych wierszyków – jeden o zegarze, drugi o częściach

owe miesiące prowadzenia zajęć nie zdążyła zapamiętać, jak się które dziecko nazywa. Konsternacja. Pani ubolewa, a rodzice bez słowa opuszczają salę. Pani jest przytkro, a mnie jest wstyd.

Chałtura? Zdecydowanie! Pomyśleć, że co miesiąc opłacałam zajęcia, na których moje dziecko „tak wspaniale” uczyło się języka. I chodzi tu nie tylko o pieniądze, ale o wypaczanie istoty „modnego” ostatnio trendu upowszechniania języków obcych.

Dlatego kolejna prośba – tym razem do dyrektorów placówek oświatowych. Zanim „na dobre” zatrudnicie „teachera” – przeprowadźcie kilka hospitacji zajęć. Jeśli coś ma być zrobione byle jak, lepiej z tego zrezygnować.

EPIZOD III

Jesteśmy na pewnej uroczystości w Klubie Garnizonowym. Mam na myśli wernisaż – „prawdziwy” wernisaż plastycznej twórczości dziecięcej, będący oryginalną nagrodą wieńczącą dwuletnią pracę milusińskich. W zorganizowaniu tego przedsięwzięcia pomogli: kierownik klubu, plastik, rodzice, którzy zasponsorowali specjalne foldery. Był słodki poczęstunek, wielu gości, wśród których nie zabrakło członków rodzin, szkolnej młodzieży i instruktorów innych kół zainteresowań, nie zawiódł KURIER, ani redaktorzy szkolnej gazetki. Zabrało tylko tych „ważniejszych”. Jedni nie mogli, inni „zapomnieli”, a pozostali po prostu zlekceważyli. Nawet lokalne media nie bardzo były zainteresowane jakimś tam dziecięcymi bohomazami.

A przecież i zwierzę lepiej się chowa, jeśli gospodarz od czasu do czasu poklepie je po grzbiecie. Można by tu jeszcze wspomnieć o ubiegłorocznym regionalnym podsumowaniu konkursu plastycznego w Zielonej Górze, w którym grupa międzyrzeckich siedmiolatków jako najmłodsza w gronie licznych uczestników, zdobyła wyróżnienie i za poważny album „Urodziliśmy się w III Rzeczypospolitej” otrzymała „niepoważną” nagrodę w postaci... czekoladowych jajek-niespodzianek, które rozpląnęły się w drodze powrotnej. Albo przypomnieć promowany przez jedną z międzyrzeckich parafii konkurs malarstwa, w którym dzieci z „trójki” zdobyły wszystkie czołowe miejsca a jedynym śladem tych sukcesów jest niewielka wzmianka o laureatach w majowym KURIERZE.

NASZE WYZWANIE

Tekst: GRAŻYNA PIECHOCKA

Muz.: KRZYSZTOF MARZEC

/na melodię „Kropelka złotych marzeń”/

MOJE MIASTO WŚRÓD LASÓW UKRYŁO SIĘ,
MOJE MIASTO WCIĄŻ CZEKA, BY OŻYWIĆ JE,
LUDZIE CHODZĄ TU SMUTNI, ZAMYŚLENI, ŻLI,
Z PRACĄ MAJĄ PROBLEMY, BO INWESTOR ŚPI.

CZASEM DRGNIE COŚ W KULTURZE, KTOŚ
OTWORZY DRZWI, LUB NABAZGRZE NA MURZE
SWOJSKIE GRAFFITI,
KUPI SZ KURIER Z NADZIEJĄ NA SZCZĘŚLIWSZY
LOS,
A TU ZNOWU NA KWINTĘ TRZEBA SPUŚCIĆ NOS.

REF. MIĘDZYRZECZ, MIĘDZYRZECZ - TO DLA
NAS JEST WYZWANIE, RODZINNE MIASTECZKO
OŻYWIĆ MAMY W PLANIE,
OTWÓRZMY WIĘC SERCA I WEŹMY SIĘ ZA RĘCE,
OBUDŹMY MARZENIA - DO STARTU NIE TRZEBA
WIĘCEJ.

WRACAJCIE, BOCIANY, CZEKAJĄ NA WAS GNIAZDA,
MIESZKANCOM ZNAD OBRY POMYSŁNA
ŚWIECI GWIAZDA, WIDZIAŁY JĄ DZIECI NA TŁE
NOCNEGO NIEBA,
NIECH SZCZĘŚCIE WYWRÓŻY, NAM WIĘCEJ NIE
NIE TRZEBA.

MY NA PRZEKÓR PROBLEMOM PRZEKONAMY
ŚWIAT,
JAK SĄ WAŻNE KOLORY W DOBIE MŁODYCH LAT,
SZKOŁĘ MAMY TĘCZOWĄ I POGODNE SNY,
ROZWESELMY MIĘDZYRZECZ W TEMPIE: RAZ,
DWA, TRZY.

REF. MIĘDZYRZECZ, MIĘDZYRZECZ...

**OKNA, DRZWI PCV i ALU
PRODUCENT**

Międzyrzecz ul. Poznańska 106
tel./fax 7421642/43

**OK PLAST
ADAMIAK**

MATURY W ZESPOLE SZKÓŁ BUDOWLANYCH

8 maja w Zespole Szkół w Międzyrzeczu tak jak w całej Polsce „ruszyły matury”.

W Technikum Budowlanym do egzaminu przystąpiło 21 uczniów, a w Technikum Ochrony Środowiska – 26, był też jeden zdający eksternistycznie – w sumie 48 osób. W czasie egzaminów panowała przyjazna atmosfera. Oprócz matematyki i języka polskiego zdawano historię, geografie, chemię i język niemiecki.

W pierwszym terminie maturę zdali 42 osoby, trzy osoby czeka egzamin poprawkowy w sierpniu, a trzy osoby muszą zdawać wszystkie przedmioty dopiero w przyszłym roku.

Wszystkim życzymy powodzenia i wytrwałości w realizacji marzeń.

W. M.

MATURA W EKONOMIKU

Ostatnia „stara matura” w ekonomiku minęła sprawnie i szybko, ponieważ egzaminom poddanych zostało jedynie 60 uczniów szkoły młodzieżowej (2 klasy) i 30 słuchaczy wydziału zaocznego. Zdecydowana większość wybrała matematykę na egzamin pisemny.

Do etapu ustnego przeszło 59 abiturientów szkoły młodzieżowej i 24 osoby z wydziału zaocznego. Ostatecznie świadectwo dojrzałości otrzymało 51 uczniów i 14 słuchaczy. Reszta musi stawić się na egzamin poprawkowy w sierpniu lub w przyszłym roku szkolnym.

Alicja Musielak jako jedyna otrzymała świadectwo maturalne z wyróżnieniem.

Najlepsi tegoroczni absolwenci, biorąc pod uwagę wyniki końcowej klasyfikacji i samą maturę, to: Izabela Gniazdowska, Monika Kuryś, Joanna Matuszewska, Justyna Piechocka, Sebastian Löcher, Bartosz Borowiak oraz Panie Joanna Wojciechowska i Mirosława Górna z wydziału zaocznego.

Anna Górzna

Informacja o maturze w LO

Do pisemnego egzaminu dojrzałości przystąpiło 144 tegorocznych abiturientów + 1 osoba z roku ubiegłego. Na egzaminie z języka polskiego najwięcej maturzystów wybrało temat: „Czy prawda i dobro zapewniają człowiekowi szczęście”, choć niewiele mniejszym zainteresowaniem cieszył się też temat: „Jacy jesteśmy Polacy”.

W drugim dniu młodzież zdawała egzamin z wybranego przedmiotu: 96 osób z matematyki, 37 z historii i 12 z biologii.

Z historii najwięcej młodzieży wybrało temat oparty na tekstach źródłowych, natomiast z biologii pakiet zadań.

Egzaminy pisemne wszyscy zdali pozytywnie i było aż 44 zwolnienia z egzaminów ustnych: 20 z j. polskiego, 22 z matematyki, 1 z historii i 1 z biologii. W obu częściach egzaminu dojrzałości: pisemnej i ustnej wystawiono 17 ocen celujących i ponad 200 bardzo dobrych, a 35 uczniów osiągnęło z matury średnią 4,6 i wyżej.

Najlepsi to:

I m. Joanna Kozinińska	średnia ocen 5,6
II m. Monika Krempa	5,2
Anna Toczyńska	5,2
III m. Anna Mamzer	5,0
Jakub Skorupski	5,0
Martyna Smogór	5,0
Joanna Serewa	5,0

Spełniając wymogi MEN świadectwo dojrzałości z wyróżnieniem otrzymało 10 osób.

Średnia z wszystkich ocen na świadectwie:

1. Joanna Kozinińska	5,335
2. Anna Toczyńska	5,1
3. Jakub Skorupski	5,075
4. Monika Krempa	5,025
5. Anna Mamzer	4,965
6. Marek Banaś	4,945
7. Joanna Serewa	4,895
8. Martyna Smogór	4,895
9. Robert Majchrzak	4,765
10. Monika Górzna	4,695



Matura 2001 w ZSR w Bobowicku

Matura w Bobowicku

W tym roku szkolnym do matury przystąpiło 57 uczniów. Na języku polskim większość wybrała temat pierwszy. Na matematyce zadania były chyba niezbyt trudne, bo wszyscy sobie z nimi świetnie poradzili. Egzamin ustny były już tylko przyjemnością.

Zespół Szkół Rolniczych może poszczycić się więc kolejnymi absolwentami. Życzymy im wielu sukcesów na studiach.



Po maturze klasa VA



BIURO PROJEKTOWO - USŁUGOWE
Inż. Wojciech GÓRZNY

Os. Gen. Sikorskiego 9
66-300 Międzyrzecz
(0-95) 742 92 05

- * Projekty budowlane i technologiczne
- * Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
- * Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi

- * Doradztwo techniczne
- * Wyceny i kosztorysy
- * Opinie techniczne

SPRZEDAŻ "PROJEKTÓW GOTOWYCH"

KAJAKI

**Wypożyczalnia w soboty i niedziele
od 10.00 do 18.00 na rzece Obra
- przy PGR Zamek.**

**Splywy kajakowe - bez przewodnika
- cały tydzień.**

Informacja - tel. 742-03-23

ARKA NOEGO W MIĘDZYRZECZU

Dnia 28.05.2001 r na stadionie miejskim w Międzyrzeczu odbył się koncert ARKI NOEGO.

Tak wspinały prezent z okazji Dnia Dziecka dla wszystkich dzieci z Międzyrzecza przygotowali: ks. proboszcz **Marek Walczak** z parafii św. Jana oraz pani dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 mgr **Maria Słomińska**.

Mimo brzydkiej pogody stadion „pękał w szwach”. Przybyli dzieci wraz ze swymi rodzicami. Wszyscy w wielkim oczekiwaniu wypatrywali „takich małych, takich dużych”.

Gości i zebranych powitali: pan **Mirosław Podgajski** oraz organizatorzy imprezy. Wśród krzyków, braw, śpiewów, a nade wszystko „potopu” deszczu lejącego z góry, dopisywał radosny nastrój. I choć niejedno dziecko nie miało na sobie „suchej nitki”, wszyscy chcieli przedłużyć chwile spędzone ze swoimi ulubieńcami.

Niestety występ został przerwany, gdyż wykonawcy nie chcieli dopuścić do przykrych następstw niepogody. Najbardziej wytrwałym udało się zdobyć autografy Licy, Józko Brody oraz śpiewających dzieci.

Ulewny deszcz nie przeszkodził fanom zespołu, by wysłuchać piosenek, które w wielu domach stały się przebojami nr 1. Choć złapał katar czy grypę wspinały prezent jaki został przygotowany dla naszych dzieci jest wielkim wydarzeniem Międzyrzecza i ogromnym przeżyciem dla naszych pociech. Powróciliśmy do domów mokrzy, ale radość na twarzach dzieci promieniała jeszcze długo.

Pamiętką tamtego dnia jest wystawa fotograficzna w kościele św. Jana przygotowana przez państwa **Zofię i Romana Kasprowiczów**.

Rodzice oraz dzieci z Międzyrzecza pragną wyrazić serdeczne podziękowanie ks. proboszczowi **Markowi Walczakowi**, pani dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 mgr **Marii Słomińskiej** oraz wszystkim tym, którzy pomogli w zorganizowaniu koncertu.

Anita Knych

SPONSORZY koncertu ARKI NOEGO - MIĘDZYRZECZ 28 V 2001

- Zakład Energetyczny spółka z o.o. w Gorzowie Wlkp.
- Firma „KABIT S.A.” ze Skwierzyny ul. Roosevelta 1
- Firma Budowlana „INSTALKO” **ROMAN STRZELCZYK** w Międzyrzeczu ul. Konstytucji 3 Maja 4/6
- „AWA-TW” Przedsiębiorstwo Produkcyjne z Międzyrzecza ul. Waszkiewicza 55
- Przedsiębiorstwo Budowlano-Montażowe „BUDPOL” z Międzyrzecza ul. Reymonta 5
- Przedsiębiorstwo Usługowo-Produkcyjne „BUDISTAL” z Międzyrzecza ul. Staszica 18
- Firma Transportowa TRANSED – BLASK” w Międzyrzeczu ul. Wybudowanie
- Restauracja i Hotel „DUE” - Jacek Belz Międzyrzecz Os. Kasztelańskie 8a
- Przedsiębiorstwo Produkcji Handlu i Usług „REMPOL” Międzyrzecz ul. Zakasewskiego 2
- Przedsiębiorstwo Produkcji Betonów „PUBR” z Międzyrzecza ul. Reymonta 5
- Międzyrzeckie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Międzyrzecz ul. Krótka 2
- „Pawliszak - Heidecke - Wiśniewski BUD - DREW - BUHOLZ” z Międzyrzecza ul. Reymonta 5
- Hurtownia Materiałów Budowlanych „PRO-MAT” z Międzyrzecza ul. Poznańska 106



- Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowe „DR PODBIELSKI” z Międzyrzecza ul. Staszica 8
- Sklep firmowy „STIHL” Międzyrzecz ul. Poznańska 16 a
- Zakład Ubezpieczeń i Reasekuracji „POLONIA S.A.” - przedstawicielstwo w Gorzowie Wlkp.
- Starostwo Powiatowe w Międzyrzeczu
- Firma „KON-STAL” Międzyrzecz ul. Boryny 9
- Firma „CENTRUM OKIEN COMPRATO” Międzyrzecz ul. 30 Stycznia 55



- „MEDIA ODRA WARTA” spółka z o.o. oddział w Międzyrzeczu ul. Zachodnia 2
- Zakład Ogólnobudowlany - Komis Międzyrzecz ul. Słoneczna
- Hurtownia „U MARKA” - Międzyrzecz ul. Konstytucji 3 Maja 16

Oraz Ofiarodawcy anonimowi, którzy prosili, by nie ujawniać nazw ich firm ani nazwisk.

Organizatorzy koncertu składają serdecz-

ne podziękowania wszystkim osobom, instytucjom i firmom, które pomogły w organizacji koncertu:

1. Dyrekcji - Pani Marii Słomińskiej i Panu Krzysztofowi Marcowi, pedagogom i pracownikom Szkoły Podstawowej nr 2 w Międzyrzeczu,
2. Panu Januszowi Iwińskiemu, kierownikowi Hali Widowiskowo-Sportowej i Stadionu Miejskiego w Międzyrzeczu oraz pracownikom stadionu,
3. Panu podisp. Eliguszowi Kowalskiemu, Komendantowi Policji Państwowej w Międzyrzeczu,
4. Panu podpłk. dypl. Mirosławowi Różańskiemu, dowódcy 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej w Międzyrzeczu,
5. Panu Stanisławowi Książkowi, Komendantowi Straży Pożarnej w Międzyrzeczu,
6. Panu Leszkowi Kołodziejczakowi, Dyrektorowi Zakładu Opieki Zdrowotnej w Międzyrzeczu, pracownikom pogotowia ratunkowego,
7. Ks. Rektorowi dr Ryszardowi Tomczakowi, ks. dyrektorowi Markowi Kidonowi, profesorom i klerikom Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej w Paradyżu,
8. Panu Romanowi Strzelczykowi i pracownikom firmy „Instalko”,
9. Miejskiemu Przedsiębiorstwu Wodno-kanalizacyjnemu w Międzyrzeczu
10. Posterunkowi Energetycznemu w Międzyrzeczu
11. Międzyrzeckiem Przedsiębiorstwu Drogowemu
12. Firmie „BRUK-BET” z Międzyrzecza
13. Firmie „NIEWIADOMSKI” z Międzyrzecza
14. Państwu Zofii i Romanowi Kasprowiczom
15. Panom Tadeuszowi Kabaczukowi i Józefowi Jabłońskiemu
16. Panu Wojciechowi Bujalskiemu
17. Druhom i druhom ze Związku Harcerstwa Polskiego w Międzyrzeczu i Zielonej Góry,
18. Panom zaangażowanym w służby porządkowe.

Rewolucja w Ogólniaku...

... Czyli nowe wejście. To znaczy ono jest stare, tylko było nieużywane. Jak wiadomo ogólniak jest najstarszą szkołą średnią w naszym mieście. Naukę w nim ukończyło wielu absolwentów. Od zawsze do budynku LO wchodziło się bocznymi drzwiami od boiska szkolnego. Wejście od ulicy Staszica zawsze było zamknięte naглуcho. Znając konserwatywny charakter tej szkoły nie przypuszczałam, że może się w niej cokolwiek zmienić. Aż tu szok! Przechodząc obok ogólniaka zauważyłam otwarte drzwi od ogródka przy ulicy Staszica. Rewolucja!!! Mam nadzieję, że to początek zmian, że przez nowo otwarte drzwi wpłynie do tej szacownej placówki tzw. nowy duch i wywieje wszystko, co uwiera uczniów i nauczycieli. Wierzę, że zmiany nie będą jedynie grą pozorów potrzebną do załatwienia spraw nie mających nic wspólnego z troską o poziom nauczania. A teraz akapit „kombatanta” z ogólniaka. W latach 1970-1974 wchodziło się oczywiście bocznym wejściem. A za drzwiami, na schodach, stali dyżurni uczniowie wraz z nauczycielem i sprawdzali posiadanie szklonych tarcz oraz długość spódnic. Jednakowe mundurki szkolne były obowiązkowe. Wewnątrz budynku są dwa ciągi schodów. Za moich czasów obowiązywał podział na schody dla uczniów i schody dla nauczycieli. Ciekawe, czy to jeszcze obowiązuje? Ten tekst pojawi się już w wakacyjnym numerze KM. Uczniowie wszystkich szkół będą na wakacjach i robią wszystko, żeby nie myśleć o szkole. Może jednak znajdą się tacy, którzy zechcą napisać do mnie nie tylko o zmianach w ogólniaku, ale i o innych problemach uczniów szkół średnich z naszego miasta. Proszę o listy podpisane (jeden Gall Anonim wystarczy), dyskretnie zapewniona.

Anna Kuźmińska-Świder



MIĘDZYRZECKI SERWIS INFORMACyjny Z RATUSZA



* 30 maja w Miedzyrzeczu podpisano porozumienie pomiędzy generalną Dyrekcją Dróg Publicznych w Warszawie reprezentowaną przez Dyrektora **Aleksandra Bacciarelliego** i **Janusza Lewickiego** – Dyrektora GDDP w Zielonej Górze i Zarząd Gminy reprezentowanym przez **Burmistrza W. Kubiaka** w sprawie współfinansowania budowy obwodnicy miasta. Obwodnica o długości 6,5 km z 4 wiadukami i obiektem mostowym kosztować

będzie ponad 50 mil. zł. Budowa rozpocznie się już w 2002 roku i zakończona zostanie w ciągu 3-letnim. Po wielu latach uciążliwych dla miasta jest dla miasta już faktem dokonanym. Godnym podkreślenia jest duże zaangażowanie i pomoc wicemarszałka lubuskiego **Edwarda Fedko** w załatwieniu wielu spraw finansowych.

* Z inicjatywy Urzędu Gminy i Kostrzyńskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej w międzyrzeckim ratuszu odbyło się spotkanie z producentami drobiu zainteresowanymi zbiciem swych produktów w specjalnej strefie. W spotkaniu uczestniczył prezes spółki z o.o. **INGOR Mariusz Szymkowiak**. W trakcie spotkania omówiono szczegóły umów kontraktacyjnych na dostawę żywców spółce **INGOR**. Przewiduje się rozpoczęcie skupu już jesienią tego roku. Prezes spółki i uczestniczący w spotkaniu hodowcy wyrazili uznanie za podjęcie inicjatywy zmierzającej do ożywienia działalności gospodarstw drobiarskich w międzyrzeckiej gminie.

* **Burmistrz W. Kubiak i Dowódca plk Różański** zaprosili wszystkie międzyrzeckie dzieci na tradycyjny festyn na poligonie wojskowym zorganizowany z okazji Dnia Dziecka. Były tak bardzo oczekiwane przez dzieci przejażdżki samochodami bojowymi i zjazdy na linach, pokazy sprzętu wojskowego, pożarniczego i policyjnego. Bawilo się w tym roku także wiele dzieci z Kaławy, Bukowca i Kurska. I chociaż pogoda chwilami nie zachwycała – zabawa była znakomita. Smaczna, wojskowa grochówka – wysmienita.



* W tradycyjnych **Dniach Miedzyrzecza** zaprezentowały swój dorobek artystyczny wszystkie międzyrzeckie przedszkola i szkoły. Było niezwykle barwnie i wesoło. W jubileuszowej międzyrzeckiej diaspale wystartowało ponad 80 zawodników. W tej doborowej stawce najlepszymi okazali się wśród mężczyzn – **Mirosław Bugaj z Poznania**, a kobiet – **Maria Kawiorska z Pszczewa**. Na stadionie miejskim przy akompaniamencie miejskiej orkiestry strażackiej odbył się barwny turniej sportowo-pożarniczy międzyrzeckich jednostek OSP. Po zwycięstwie sportowej rywalizacji i miejsce zdobyli:

w kategorii 12-15 lat chłopcy - OSP Wyszanowo

12-15 lat dziewczyny - OSP Kursko

kobiety - OSP Kursko

mężczyźni - OSP Kursko

Po raz pierwszy oficjalny mecz piłkar-

ski rozegrali reprezentacje policji i samorządowców. Tym razem lepsi na boisku byli policjanci 4:2 i oni zdobyli puchar przewodniczącego Rady Miejskiej. W ramach Dni Miedzyrzecza w szkole nr 2 zorganizowany został wielki konkurs dla uczniów szkół podstawowych Gminy Miedzyrzecze „**MOJA MAŁA OJCZYZNA - ZIEMIA MIĘDZYRZECKA**”

* Rada Miejska podjęła na ostatniej sesji uchwałę o sprzedaży lokali mieszkalnych i budynków mieszkalnych, w których znajduje się tylko jeden lokal z zastosowaniem bonifiki 95% wartości lokali wybudowanych przed 1 stycznia 1945 i 85% wartości lokali wybudowanych po 31 grudnia 1944.

* Do Miedzyrzecza przyjechały dzieci z polskiej szkoły w Baranowiczach. Kilko dzieci - było w naszym mieście już w roku ubiegłym. W czasie 5-dniowego pobytu poznały piękne okolice Miedzyrzecza i województwa. Cały pobyt dzieci finansują rodziny, które już w maju wyraziły chęć goszczenia małych Białorusinów.

* Wobec przedłużającej się procedury Przekazania Gminie obiektów Miedzyrzeckiego Rejonu Umocnionego przez byłych dzierżawców i w związku z dużym zainteresowaniem turystów zwiedzeniem tego podziemnego systemu – Zarząd Gminy przygotowuje uruchomienie nowej trasy zwiedzania fortyfikacji MRU. Trasa podziemna prowadzić będzie w rejonie Pniewa. Otwarcie tej trasy nie spowoduje zmiany istniejących w tych obiektach warunków mikroklimatycznych i nie naruszy struktury tych obiektów. Przeprowadzone jedynie zostaną konieczne prace adaptacyjne i zapewniające bezpieczeństwo zwiedzającym. Zarząd Gminy informuje, że na uruchomienie nowej trasy zwiedzania fortyfikacji MRU wyraził zgodę Konserwator Przyrody Województwa Lubuskiego w uzgodnieniu z Dyrektorem Zespołu Parków Województwa Lubuskiego i Stacją Chiropterologiczną w Nietoperku. Obsługę turystyczną na nowej trasie prowadzić będzie biuro turystyczne „**Małgorzata**” **J. Kusia**.

* Przez blisko dwa tygodnie czynna była w ratuszu powiatowa wystawa łowiecka zorganizowana z inicjatywy **Burmistrza W. Kubiaka i kół łowieckich PZŁ**. Zaprezentowano na niej wspaniałe trofea naszych myśliwych, kroniki kół łowieckich i niektóre urządzenia związane z ochroną środowiska. Wystawa cieszyła się dużym powodzeniem wśród

mieszkańców miasta, zwidliło także wiele klas szkolnych. Reportaż z wystawy przedstawiła Telewizja Poznań.

* W maju z okazji dnia działacza kultury Burmistrz spotkał się w domu kultury z działaczami i pracownikami placówek kulturalnych. Były kwiaty i życzenia dalszych sukcesów w upowszechnianiu kultury



na Ziemi Miedzyrzeckiej

* W czerwcu odbyła się VII edycja Sportowego Turnieju Młot i Gmin W Ślubicach ogłoszono oficjalne wyniki turnieju - w kategorii gmin 20 - 50 tys. mieszkańców i miejsce zajęła **Gmina Miedzyrzecze** wyprzedzając Sulechów. W wieloboju rekreacyjnym laureatów Sportowego Turnieju Młot i Gmin nasza reprezentacja zdobyła II miejsce wśród 6 laureatów. Drużyna Miedzyrzecza wystąpiła w składzie: **B. Błaszczak, B. Czop, M. Rzepa, E. Stacyszyn, Z. Zimoch i A. Żyła**.

Wyróżnieni... i uczniowie i nauczyciele

Koniec roku szkolnego sprzyja dokonywaniu podsumowań osiągnięć i efektów pracy. Sprzyja także i to znakomicie - wyróżnieniu najlepszych. **Burmistrz W. Kubiak** przyjął w czerwcu wyróżnionych uczniów i nauczycieli. Przedstawiamy uczestników tych spotkań:

ABSOLWENCI szkół międzyrzeckich wyróżnieni przez Burmistrza **W. Kubiaka** dyplomami i nagrodami książkowymi za wzorowe wyniki w nauce i aktywną postawę w szkole



Odnaczona Grażyna Ilińczyk

1. Ewa GRELA - Szkoła Muzyczna
2. Michał SZUMAN - SP Bukowiec
3. Ewelina TATARYNOWICZ - SP Kaława
4. Anna KOWALSKA - SP nr 2
5. Agata HUDZIAK - SP nr 2
6. Hanna CHORAŻEWICZ - SP nr 2
7. Karolina NYCZ - SP nr 2
8. Dorota MARZEC - SP nr 2
9. Marta WOLCZECKA - sp nr 2
10. Natalia BARAN - SP nr 3
11. Rafał URBANEK - SP nr 3
12. Dagmara JAŚNICKA - SP nr 3
13. Agnieszka POLIT - SP nr 3
14. Aneta KOZDROWSKA - SP nr 3
15. Agnieszka ADAMKIEWICZ - SP nr 3
16. Dorota DWOJEWSKA - SP nr 4
17. Katarzyna ŻARSKA - SP nr 4
18. Grzegorz ANDRASZ - ZSR Bobowicko
19. Katarzyna FARAT - ZSR Bobowicko
20. Alicja MUSIELAK - LE
21. Joanna MATUSZEWSKA - LE
22. Joanna KOZIŃSKA - LO
23. Anna TOCZYŃSKA - LO
24. Iwona PALUCH - ZSB
25. Agata KUBISZYN - ZSB

Na spotkaniu z pedagogami Burmistrz przedstawił aktualną sytuację w międzyrzeckim szkolnictwie i kolejne etapy reorganizacji sieci szkolnej. Duże zaangażowanie i ofiarność nauczycieli – utwierdza nas w przekonaniu, że problemy naszej oświaty są do pokonania – powiedział

Burmistrz z okazji zbliżającego się zakończenia roku szkolnego złożył wszystkim nauczycielom podziękowania za trud i wysiłek, za wnoszenie innowacji i postępów pedagogicznych. Pogratulował wyróżnionym a wszystkim nauczycielom złożył życzenia wszelkiej pomyślności w pięknej pracy nauczycielskiej. Burmistrz wręczył:

Srebrny Krzyż Zasługi - Grażyna ILINCZYK – dyr. przedszkola nr 2 i nagrody Burmistrza

1. Dorocie DEOROWICZ - gimnazjum nr 2
2. Januszowi POLAKOWI - gimnazjum nr 2
3. Marii JANECZEK - SP 2
4. Marianowi ŁABUZIE - SP 2
5. Dorocie RUTY - ZDANOWICZ - SP 3
6. Donacie GROLL - SP 3
7. Danucie KOZDROJ - SP Kaława
8. Barbarze TARGONI, Annie BUBNOW-SKIEJ /nagroda zespołowa/ SP 3
9. Sławomirze DĘBICKIEJ SP 3
10. Stanisławie SZYDŁOWSKIEJ SP 2
11. Wiesławie KRAŚNICKIEJ Przedszkole 2
12. Ewie SIWEK Przedszkole 6
13. Małgorzacie KUREK Przedszkole 3
14. Czesławowi STASZYŃSKIEMU - dyr. SP Kaława
15. Hannie SIKORSKIEJ - dyr. Przedszkola 4

Stypendia naukowe Burmistrza otrzymali:
1. Katarzyna Muszyńska - gimn. nr 1
2. Paweł Plewa - gimn. nr 1
3. Michał Azarewicz - gimn. nr 1
4. Malwina Wróbel - gimn. nr 2
5. Szczepan Glura - gimn. nr 2
6. Jacek Podgajski - SP 2
Grzegorz Powalski, Agnieszka Bosiacka - zbiorowo - gimn. nr 2

1. Ewelina Tatarynowicz - SP Kaława
2. Magdalena Wanat - SP Kaława
3. Monika Chiciu - SP Kaława
4. Magdalena Przywoźna - SP Kaława
5. Joanna Kalinowska - SP 3



Grzegorz Andrasz - ZSR Bobowicko

Mniejszości religijne w Międzyrzeczu

Kościół Ewangelicko-Metodystyczny

Wywiad z pastorem Sławomirem Rodaszyńskim

„Istnieje wiele kombinacji numerycznych, ale każdy klucz pasuje do jednego zamka...”

Kościół Ewangelicko-Metodystyczny w RP nawiązuje do ideałów reformacji anglikańskiej, wyrażonej w XVIII wiecznym ruchu odnowy religijnej. Założycielami i głównymi przywódcami przebudzenia metodystycznego byli dwaj duchowni anglikańscy: Jan Wesley i jego brat Karol.

Na ulicy ks. Skargi w podwórzku jest parafia Kościoła Ewangelicko-Metodystycznego. Kiedy telefonicznie umówiłam się z pastorem Sławomirem Rodaszyńskim na spotkanie w sprawie wywiadu, spytał mnie, czy chcę posłuchać i zobaczyć nabożeństwo, które różni się nieco od mszy rzymskokatolickiej? Zaciekawiona przyszłam w niedzielę o 16.00. Niewielka sala z białymi ławkami o surowym wystroju, bez ozdób, kwiaty w wazonach, na ścianach krzyż bez Chrystusa. Witam się z pastorem, jest w „cywilnym” ubraniu, w niedzielnym garniturze z krawatem. Pytam potem o ten szczegół. To taki nieistotny kompromis na rzecz oczekiwanej strony międzyrzeckich wiernych. U siebie, w Chodzieży na nabożeństwo ubiera się w togę. Siadam w ławce, przeglądam „Kancjonał Kościoła Metodystycznego”.

Wertuję książeczkę, starsza pani przechodząc obok podaje mi rękę, wita się. Na ścianie duży napis „Idź i nie grzesz więcej”. W ławkach kilkunastu wiernych, czworo dzieci, którzy z okazji Dnia Dziecka dostają od pastora po czekoladzie. Zaczęło się nabożeństwo, dużo śpiewa się pieśni z Kancjonału, ktoś obok mnie wstaje – to indywidualna modlitwa, własnymi słowami do Boga. Bardzo podoba mi się kazanie pastora o milionach kombinacji ludzkich dróg życia, losów, charakterów i uniwersalnym Sacrum, które spełnia wszystkie zapotrzebowania, o potrzebie, obowiązku przekazywania drugim swej radości i wiary, nie zatrzymywania jej tylko dla siebie, dzielenia się miłością. Po nabożeństwie długo rozmawiamy z pastorem Rodaszyńskim. Jego osobowość wymagająca od siebie, pełna zrozumienia dla innych, kiedy odpowiada na wszystkie moje pytania nie uciekając, w pierwszej osobie: „Ja uważam, ja myślę...” a pytam o wszystko, o eutanazję, czy na wszystko jest w Biblii odpowiedź, o wyzwania dla Kościoła, dla chrześcijaństwa, wobec problemów dzisiaj nurtujących społeczeństwo, badania naukowe a doktryny kościelne; jego spokój, mądrość i szacunek dla pytającego budzi podziw mój i wiernych, którzy uśmiechają się do mnie i mówią: pastor jest zawsze taki. Dla mnie rozmowa z Nim to wielka przygoda duchowa.

Zapytałam o postać założyciela Kościoła i istotę metodyzmu. Jan Wesley był pastorem duchownym anglikańskim w Wielkiej Brytanii, który w ramach tego Kościoła pragnął doświadczyć więcej przeżyć duchowych. W wyniku studiów teologicznych stworzył klub młodych ludzi, którzy pragnęli żyć wiarą nie tylko w osobistych przeżyciach, ale także tą wiarę pokazywać. W tym celu rozpoczęli odwiedzanie więzień, szpitali, czyli działalność nową wtedy, dzisiaj powiedzielibyśmy – socjalną. To skrupulatnie dosłownie, „metodyczne” – dokładnie takie, jak Jezus przykazał, życie z Bogiem codziennie spowodowało, że zyskali przydomek „metodyści” i nazwa ta po dzień dzisiejszy pozostała. Niechcąc protestantów do monastyzmu, do życia w klasztorach jest programowa. Istota wiary polega na służbie i współżyciu z ludźmi.

I. W. – Dlaczego krzyż w waszym Kościele jest bez Chrystusa?

S. R. – W większości kościołów protestanckich, reformacyjnych (reforma Marcina Lutra) jest pusty krzyż jako symbol i wyraz, że Chrystus nie pozostał na nim, że zmarł, wstał, że jest żywy i działający wśród nas. Ten, który nie pozostał na krzyżu. Tak to przyjmujemy i tak w to wierzymy.

I. W. – Gdzie kształcą się duchowni protestanci?

S. R. – Kościół Metodystyczno-Ewangelicki ma dwie możliwości kształcenia potencjalnych duchownych. Wyższe

Seminarium Teologiczne im. Jana Łaskiego w Konstancji pod Warszawą i Chrześcijańska Akademia Teologiczna, która jest ekumeniczną uczelnią skupiającą studentów ze wszystkich kościołów nierymskokatolickich. Mieści się ona na ulicy Miodowej w Warszawie tuż obok siedziby nuncjusza papieskiego, żartobliwie mówi się nawet, że jest to chyba najświętsze miejsce w Warszawie. Studentom nierymskokatolickim daje to możliwość uzyskania tytułu magistra teologii danego wyznania. Część zajęć jest wspólnych, inne odbywają się osobno np. w grupie studentów z kościołów protestanckich, w które wchodzi wszystkie kościoły ewangeliczne. W Polsce są trzy takie kościoły: ewangelicko-luterański, reformowany i metodystyczny. W Międzyrzeczu jest tylko Kościół Metodystyczny. Jest to szczególna służba i bez powołania nie ma tego efektu błogosławieństwa, przede wszystkim dla parafii. Powinna zawsze istnieć pewna alternatywa i wybór dla człowieka, jego akceptacja. To jest, myślę, ta wielka demokracja, którą Bóg daje człowiekowi.

I. W. – Podczas nabożeństwa dwie kobiety czytały teksty z Biblii. Jaka jest rola kobiet w zborze?

S. R. – Po części jest związana z historią naszej parafii. Parafia powstała w 1946 r. i, córka pierwszego jej duszpasterza p. Genowefa, ks. Michała Podgórnego, przez wiele lat była tu diakonią, czyli osobą, kobietą w stanie wolnym, która oprócz obowiązków zawodowych poświęcała się pracy parafialnej dla ludzi, wspierając swego ojca, a potem kiedy rozpoczynałem w 1992 roku pracę duszpasterską, także i mnie. Kobiety w kościołach ewangelicko-metodystycznych spełniają istotną rolę, też ze względu na swoją procentową (ok. 50-70%) obecność. Także rola świeckich w naszym Kościele jest bardzo ważna.

I. W. – Czy kobiety mogą studiować na Akademii Teologicznej i zostać pastorami?

S. R. – Tak, znam kobiety, które studiowały, obecnie pracują w pracy socjalnej. Oficjalnie nasz Kościół powiedział, że kobiety mogą być pastorami, wykonując takie same czynności jak np. ja, ale w naszym kraju tego jeszcze się nie praktykuje. W Europie Zachodniej kobiety są duchownymi w kościołach protestanckich. Wracając do ważnej roli diakonisy, zajmuje się ta osoba służbą socjalno-społeczną, pomaga w prowadzeniu nabożeństw, spotkaniach biblijnych i innych sprawach, ale nie ma możliwości do sprawowania dwóch sakramentów w naszym Kościele – Sakramentu Komunii Świętej i Sakramentu Chrztu. Kościół nasz stara się wspierać i pomagać ludziom wszędzie tam, gdzie doświadczają oni biedy i ubóstwa.

I. W. – Czy obecność waszego Kościoła na ziemi międzyrzeckiej wiąże się z historią z pograniczem polsko-niemieckim?

S. R. – W gruncie rzeczy pojęcie kościoła narodowego powoli dzisiaj traci na znaczeniu. Wiele kościołów obecnie pracujących swoje historyczne miejsca narodzin mają daleko i zaistniały one poprzez prace misjonarzy ewangelistów. Nasz Kościół jest częścią wielkiego Kościoła Metodystycznego na całym świecie. Najbardziej liczny jest w USA, obecny prezydent Bush jest też metodystą. W tym roku zaproszony został przez zwierzchnika naszego kościoła ks. biskupa Edwarda Pusleckiego do odwiedzenia czasu synodalnego w czerwcu. W Polsce Kościół liczy 48 parafii, 30 duchownych i 5000 wiernych, mimo niedużej liczby nie czujemy się mniej wartościowi, staramy się brać udział w szerszych inicjatywach, by budować relacje człowieka z Bogiem. W Międzyrzeczu jest także wielowiekowa tradycja protestantyzmu jako takiego. Uważam, że każde pokolenie powinno dokonywać świadomie wyboru i decyzji dotyczących bycia z Bogiem, swojej wiary i zbawienia. Staramy się, by tradycja była rzeczą istotną i potrzebną przy wyborze, ale tradycja nie wybiera za nas, człowiek sam musi siebie określić, a więc każde pokolenie, również w Międzyrzeczu może to zrobić.

I. W. – W dzisiejszym kazaniu mówił pastor o klu-

czach i jednym zamku do nich, o różnych kombinacjach „otwierania” tego samego zamka. Dzisiaj jest możliwość poznania różnorodności tych kluczy...

S. R. – Wiadomości w ubiegłych latach były bardzo wybierane i sterowane, było to działanie celowe – mój poprzednik za udzielanie pomocy znalazł się w więzieniu. Rzeczywiście, poznanie, wiedza sprawia, że dzisiaj człowiek może mieć szerszy dostęp do informacji. Niestety, nie zawsze człowiek chce tę informację zdobyć. To jest wielki dylemat zubożenia naszych czasów. Do tych drzwi, o których dzisiaj mówiłem, każdy dochodzi inną drogą. Jezus mówił – Ja jestem drogą, jestem prawdą, drzwi są jedne, należy przez nie przejść odnajdując wiarę i relację z Bogiem. A jak będziemy później tę drogę „konsumować” czy też uwewnętrzniać, czy to będzie katolik czy wyznawca innego kościoła – będzie dla ludzi odczuwającej rzeczywistości sprawą drugorzędną. W moim pojęciu żaden kościół nie ma licencji na rozumienie nauki Jezusa, tylko on sam Jezus ma na to licencję. Kościoły są po to, by tę prawdę przekazywać i uczyć żyć tą prawdą. Rzymskokatolicki II Sobór Watykański był miejscem, w którym zapadły kolosalne zmiany dotyczące podejścia, zrozumienia i relacji do innych kościołów. Każdy kościół ma prawo do swoich poglądów i racji. To wzywanie do pracy teologów i synodów kościelnych, do wypracowania wspólnych stanowisk. Chodzi o to, by dzisiaj, gdy jest tyle niepokoju, tyle nienawiści, pomimo różnic jako chrześcijanie dać dobre świadectwo o Chrystusie.

I. W. – Co to jest według pastora ekumenizm?

S. R. – Jedni pytają, kiedy będzie w sensie organizacyjnym, jeden wspólny kościół. Moje obawy tutaj są takie, że prawdopodobnie – nigdy. Myślę, że czynnik ludzki, czynnik grzeszny powoduje, że trudno nam jest znaleźć tę prawdę. Chodzi to o źródło. Na polskim rynku są dwa tłumaczenia Pisma Świętego; Biblia Tysiąclata – rzymskokatolicka i protestanckie wydanie Brytyjskiego Towarzystwa, które nieznacznie się między sobą różnią, a także Kościół Katolicki ma księgi dodatkowe, których nie ma w kanonie protestanckich wydań. W obecnych czasach powstało ekumeniczne grono teologów duchownych, którzy dokonują razem ponownego tłumaczenia. Owoce tej pracy w postaci na razie fragmentów Nowego Testamentu zostały już wydane w czasie spotkania młodzieży w Rzymie. Ekumenia w moim pojęciu i rozumieniu jest to jedność, która istnieje. Istotne jest to, jak się rozumie tę jedność. To jedność duchowa, która może istnieć w relacjach międzyludzkich bez względu to, jakie ktoś ma poglądy, zapatrywania na świat i w jaki sposób wyznaje swoją wiarę. Życie pokazuje, że ludzie są tak różni, a jednak potrafili ze sobą współpracować, żyć, nawet tworzyć wspaniałe rzeczy. Myślę, że taka jedność duchowa, nie organizacyjna, pozwala, aby to świadectwo odnajdywać. Uważam, że należy je odkryć, a nie na siłę szukać tych pozornych jedności organizacyjnych. Gdy w ten sposób na to spojrzymy, odkryjemy ze zdumieniem, że każdy ma swój sposób i w innej formie wyznaje swoją wiarę. Myślę, że to jest piękne. Jeśli spogląda się na polanę i widzi tylko jeden kwiat, to nie jest ta polana zbyt ciekawa. Wspaniała jest różnorodność, wielkość kwiatów rosnących.

I. W. – Ale polana jest jedna.

S. R. – Tak jest. To, co jest najważniejsze w życiu, człowiek odkrywa dopiero, kiedy w wyniku np. dramatycznych przeżyć staje na granicy życia i śmierci. Wtedy fundamentalne poglądy, prawdy, dogmaty stają się drugorzędne. Oczywiście, musi o nich pamiętać, ale nie powinno to być przeszkodą, aby współistnieć, współmodlić się i współpracować. Jestem przekonany, że jest to możliwe. Dobrze jest, gdy ktoś potrafi poznać, zaakceptować i zrozumieć chrześcijaństwo w takim szerokim kontekście jedności, dążenia ekumenicznego. Mam nadzieję, że kiedyś wspólne modlitwy wiernych kościołów tu z terenu Międzyrzecza będą wznoszone w ramach modlitwy o jedność chrześcijan, na podobieństwo tych, jakie odbywają się w wielu miastach wojewódzkich co roku w miesiącu styczniu. Tam, skąd jestem, w Chodzieży, takie nabożeństwa już wrosły w pejzaż okolicy, a dawniej zdarzało się tam przecieć, że ludzie podchodzili do tego, że ktoś jest inny, inaczej wierzy, w sposób niezrozumiały, w nienawiści i agresji.

I. W. – Dziękuję za rozmowę.

Iwona Wróblek



Krzysztof Kochan
- mistrz biegania...
... na mecie



B. Czyż -
sprawozdawca



Dni Międzyrzecza

MIĘDZYRZECKA DZIESIĄTKA

Andrzej Świder
i Stanisław Skrzek



Zakład Produkcyjno-Handlowy

Międzyrzecz

ul. Waszkiewicza 33

☎ 741 11 84

CZYNNY OD 9⁰⁰ - 17⁰⁰

SZYK

GARNITURY



MARYNARKI
SPODNIE
KOSZULE
KRAWATY



„Ekonomiczna”
sztafeta trzydziestolecia



E. Luc
oraz
Halina Kusik
Mieczysław
Śmigieński
i Maciej Konieczny

MALI MIĘDZYRZECZANIE



Damian Gmerek

Mateusz Stermolewski

Adrian Szczepaniak

Karolina Luczkowicz

Leon Wajman

Bartłomiej Idziorek



Krzysztof Sikorski

Patryk Janaszek

Magdalena Pękala

Kamil Tepper

Oliwia Komorowska

Marta Grzesków



Karolina Robak

Krzysztof Bielecki

Piotr Jastrzębski

Szymkowiak (syn)

Kinga Szeląg

Mikołaj Michalczyk



Martyna Ciesiółka

Zimecki (syn)

Aleksander Nowak

Bulińska (córka)

Natalia Kłos

Szymon Sternik

Zdjęcia noworodków do odebrania w Redakcji KM.

Fot. K. Antonowicz

AGENCJA USŁUGOWA „DUET” s.c.

JACEK BELZ & ADAM KRYSTJAN

Restauracja Hotel DUET os. Kasztelańskie 8a 66-300 Międzyrzecz

Restauracja DUET-BIS ul. Szopena 1 66-300 Międzyrzecz

tel. 095 742 22 56 , 0 601 57 65 93, 0 603 33 54 80, 0 603 84 64 50

PROFESJONALNA OBSŁUGA, PRZYJEMNA ATMOSFERA ORAZ SMACZNA I STOSUNKOWO TANIA KUCHNIA TO NASZE NAJWIĘKSZE ATUTY !!!

RESTAURACJA DUET-BIS (BYŁE KASYNO POLICYJNE)

POLECA SVOJE USŁUGI W ZAKRESIE ORGANIZACJI:



- Wesel
- Komunii
- Chrzcin
- Styp
- Bankietów
- Szkoleń
- Spotkań towarzyskich
- Imprez okolicznościowych

ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z OBIADÓW

ABONAMENTOWYCH - tylko 7,00 zł

. za obiad trzydaniowy

UWAGA - NIE POBIERAMY OPLAT ZA WYNAJEM SALI NA IMPREZY !!!



"Wolności nie należy utożsamiać ze swawolą. Swawola jest tam, gdzie 'wszystko wolno', bo nie ma żadnych wartości".

ks. J. Tischner", 1980 r.

Zacznę od pewnej anegdoty. Niegdyś w małym gronie księży spytano księdza Józefa Tischnera, dlaczego tak radykalnie stawia sprawy, dlaczego chodzi po bezdrożach, po manowcach. Kiedy po długiej dyskusji zabrakło argumentów, które mogłyby przekonać to grono, ksiądz profesor powiedział tak: „Wy w takim razie chodźcie pośrodku, po pewnych drogach, duszpasterzujecie wśród tych, którzy do was przyjdą. Ja będę chodził po manowcach, bo ci z manowców być może do was nie przyjdą”.

Zanim poznałem Go osobiście, dopadła mnie Jego legenda, legenda kapelana „Solidarności”, autora „Polskiego kształtu dialogu” i „Etyki solidarności”. Tę ostatnią książkę otrzymałem osobiście od Autora. Trzymam ją niczym relikwię. Wydana w podziemiach. W latach 80. ks. J. Tischner przypominał o godności człowieka, o międzyludzkiej solidarności, o wolności danej człowiekowi przez Boga. Każda homilia księdza profesora budzi w słuchacza entuzjazm i nadzieję. Socjalizm, panujący w Polsce w latach 1945-89, nie sprzyjał dyskusji w kościele, dyskusji koniecznej, bo w latach 60. odbył się Sobór Watykański II, który zrehabilitował wiele w świecie chrześcijań-



skim. Tu chyba nikomu w Polsce nie trzeba przypominać, że niezmiennie dużo wniósł w myśl Vaticanum II metropolita krakowski Karol Wojtyła. Wolność zdobyta przez Polaków w 1989 r. postawiła nas przed wieloma wyzwaniem, również przed dyskusją o miejscu Kościoła w wolnym społeczeństwie. Po 1989 roku nadal usłyszymy o homiliach ks. J. Tischnera, o podmiotowym traktowaniu człowieka, o darze wolności, a także o przebaczeniu.

O przebaczeniu mówił wówczas, gdy wielu krzychało o odwecie. Wówczas to ks. Tischner napisał: „Czy przeciwnik, którego dziś poniżamy, oszczymy podejrzeniami i publicznie sponiewieramy, przyjdzie jutro do nas, by z naszych rąk przyjąć chrzest? Jak to jest z naszym chrześcijaństwem, czy jest ono dla człowieka dobre, czy złą nowiną?”

Ksiądz profesor na każdym kroku przypomi-

nał, że celem chrześcijaństwa jest niesienie Dobrego Nowiny.

Mieszkanie ks. Józefa Tischnera zawsze stało otworem. Mogliśmy przyjść do Niego o każdej porze i czuliśmy się jak u siebie. Pamiętam, gdy odwiedziłem Go na Kanonicznej 12 /wcześniej mieszkał w małym mieszkanku przy św. Marka/ z 12-letnią wówczas córką. Doskonale się dogadali. Jak On to robił, że potrafił znaleźć wspólny język z największymi intelektualistami świata, z góralami z Podhala i z dziećmi? Zawsze pamiętam Go uśmiechniętym. Niespełna rok temu pożegnałem ks. profesora razem z innymi. W telegramie odczytanym nad trumną kapelana „Solidarności” Ojciec św. napisał: „Wszystko, co dostrzegał odnosił do Boga, który jest miłością. W tej perspektywie tworzył podwaliny do realizacji idei dialogu ze wszystkimi ludźmi dobrej woli, także tymi, którzy nie łaski wiary”.

Wiesław Pietruszak

Ps. Powyższy tekst jest uzupełnieniem wystawy fotograficznej pt. „Ksiądz Józef Tischner – człowiek – filozof – kapłan”, którą można było oglądać w MDK.

"Szparagowe Żniwa"

W Trzcielu odbył się V festiwal śpiewaczy "Szparagowe Żniwa". Udział w festiwalu wzięły znane miedzyrzeckie zespoły. Pod Gruszą z Kurska i Ale babki z Piesek. Rewelacyjnie spisał się zespół z Kurska zdobywając tytuł I laureata i zaproszenie do udziału w festiwalu „Ziemia i Pieśń” w Szprotawie. Zespół te zdobył także puchar organizatorów. Także pięknie spisał się zespół Ale babki. Otrzymał wyróżnienie za najpiękniejszą piosenkę o szparagowych żniwach. Piosenkę tę zespół nagrał w Studio Zielona Góra. Została ona uznana za hymn tego festiwalu.

Do Redakcji

Kurier Miedzyrzecki
Redakcja

Uprzejmie informuję, iż problemy poruszone w rubryce „szpilką w nieporządku” były szczegółowo w Urzędzie sprawdzone. Podjęto już odpowiednie prace.

1. Teren targowiska został ogrodzony i zagospodarowany. Za porządek na tym terenie odpowiada gospodarz targowiska – i jego pracę kupujący na targowisku mieszkańcy miasta oceniają pozytywnie. Za prośbą o wyeliminowanie mycia aut nad brzegiem Paklicy i wyrzucania na brzeg rzeki śmieci /fakty te mogą mieć miejsce po zamknięciu targowiska/ – Urząd Gminy zwrócił się do Komendy Policji. Częste ilustracje dzielnicowych ukróć ten proceder. Mamy nadzieję, że będzie lepiej.

2. Cmentarz komunalny na Os. Centrum jest od kilku lat nieczynny. Do czasu jego likwidacji wykonywane są tam jedynie prace związane z wykaszaniem traw i wywozem śmieci. Niewielkie środki budżetowe Gminy nie zabezpieczają potrzeb w zakresie uporządkowania wielu opuszczonych i zaniedbanych grobów. Kontynuowane zatem będzie jedynie wywożenie odpadów i śmieci i bieżące wykaszanie zieleni.

3. Tereny na których pozostały w Kęszycy Leśnej fragmenty garaży i zabudowań to tereny prywatne. Właściciel nieruchomości zatem zobowiązany jest utrzymywać ten teren w należytym porządku. Natomiast zbędne elementy ogrodzenia znajdujące się w pobliżu plaży zostaną usunięte w najbliższym czasie.

Do Redakcji

Dziękuję
głosującym

Dziękuję wszystkim,

którzy oddawali na mnie swoje głosy w plebiscycie na „Lubuskiego Belfra Roku” zorganizowanym przez Gazetę Wyborczą.

W tym roku byłam jedyną reprezentantką miedzyrzeckiego środowiska nauczycielskiego.

Głosy te uważam za wyraz akceptacji moich metod pedagogicznych stosowanych na lekcji i za akceptację mnie samej ze wszystkimi nauczycielskimi wadami i zaletami. Opinie na mój temat wyrażane przez głosujących utwierdzają mnie w przekonaniu, że praca, którą wykonuję ma sens. Bo dla mnie, jako nauczyciela, nie jest ważny tytuł – stopień – mianowany, dyplomowany czy jakiś inny. Ważne jest,



aby być akceptowanym przez tych, którym się służy swą wiedzą, czyli przez uczniów. Dziękuję!

Anna Kuźmińska-Świder

Do Redakcji

Dlaczego w
Świebodzinie?

Zadaje to pytanie ja, wielbicielka Golec uOrkiestry.

Dlaczego koncert mojej ulubionej kapeli odbędzie się w Świebodzinie, a nie w Miedzyrzecku? Czy tam jest większa hala widowiskowa od naszej?

Czy tam jest więcej chętnych na koncert? Te rozpaczliwe pytania kieruję do kierownika Hali w Miedzyrzecku. Dlaczego kierownictwo nie wykazało się operatywnością i nie ściągnęło Goleców do Miedzyrzecka? Dlaczego topowe grupy omijają nasze miasto? Czy hala ma już na zawsze kojarzyć się z biesiadami piwnymi? W każdym razie ja do Świebodzina nie pojadę, a w dzień koncertu posłucham sobie kasety, bo w miedzyrzeckiej hali znów ktoś przegapił okazję. Czy Miedzyrzec stać tylko na ściernisko?

(Wielbicielka Goleców, nazwisko do wiadomości redakcji)

Na przekór sztormom

Niewiele ponad rok minęło od dnia, w którym - wyłoniona w drodze przetargu - firma Pana **Romana Strzelczyka**, „INSTALKO” rozpoczęła budowę wielofunkcyjnego obiektu na stadionie miejskim - budynku, który wskutek swego ukształtowania kojarzy się z łodzią.

Mówiąc prawdę, nietypowy kształt wynika z przeprowadzonych na etapie projektowania badań geologicznych gruntu, mnie jednak bardziej odpowiada wersja z odrobiną niedopowiedzenia, z której wynika, iż kształt nie jest przypadkowy, lecz jest bezpośrednim nawiązaniem do biblijnej Arki Noego. A wiele za tym przemawia...

U podstaw idei budowy obiektu było ustanowienie w 1998 r. Funduszu Profilaktyki Przeciwalkoholowej i wskazanie potrzeby powołania świetlicy socjoterapeutycznej w naszej Gminie. Gmina nasza w wyniku przygranicznego położenia, wskutek - spowodowanego upadkiem PGRów i firm je obsługujących - wysokiego bezrobocia jest w znacznym stopniu zagrożona patologiami społecznymi. Ubóstwu często towarzyszy alkoholizm, a ten przenosi swe negatywne skutki na dzieci, które ponadto coraz częściej narażone są na niebezpieczeństwo kontaktu z narkotykami.

I choć stosujemy, jako Gmina środki zaradcze w postaci 2-krotnie wyższych niż przeciętnie w kraju - osłon socjalnych, choć na miarę możliwości dotujemy sport, koła zainteresowań i zajęcia pozalekcyjne w szkołach, aby skuteczniej i profesjonalniej rozwiązywać problem - postanowiliśmy w jednym programie połączyć wiele dostępnych form pracy z młodzieżą.

I tak zrodził się projekt, aby w budowanym na

stadionie wielofunkcyjnym obiekcie zgromadzić obok siebie:

- pomieszczenia techniczno-socjalne obsługi stadionu,



- świetlicę socjoterapeutyczną,
- poradnię psychologiczno-pedagogiczną,
- klub abstynenta,
- harcówkę.

Uznaliśmy bowiem, że takie połączenie przyniesie w efekcie:

- przyciągnięcie na stadion dużej rzeszy młodzieży,
- stworzenie możliwości wdrożenia atrakcyjnych form pracy z młodzieżą,
- integrację różnych grup młodzieży i propagowanie postaw aktywnych (sport, harcerstwo) jako celu i sposobu na życie,
- wysoki poziom pracy z młodzieżą (i dorosłymi) poprzez wykorzystanie profesjonalistów

z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej.

Jako ciekawostkę podam, że takie połączenie funkcji sprawia, że na powierzchni ok. 830 m² działają będą instytucje, które oddzielnie zajmowałyby powierzchnię 3-krotnie większą.

Zwróć też uwagę, że realizowany w ramach inwestycji parking przyniesie radość międzyrzeckim kibicom.

Tak więc - Drogi Czytelniku - sam oceń, czy nie jest słuszne, by o tym obiekcie mówić - Arka.

Arka - tak zwana przez Pana **Macieja Kubowicza**, ratuszowego lidera w sprawach zwalczania patologii społecznych - w lot skupiła koło sprawy Pania Sekretarz **Bożenę Starkowską**, orędowniczkę pracy z i na rzecz młodzieży, mnie piszącego te słowa - autora programu komasowania funkcji, Panie: **Ewę Orzeszko**, **Anię Wróblewską**, **Elę Prażanowską** - nadzorujących inwestycję, Radnych z Komisji Oświaty - gorących sekundantów inwestycji.

Arka - za sprawą nagromadzonych w jednym miejscu funkcji, instytucji, form działania Arka - w skutek idei wyrwania z niebezpieczeństwa i przeniesienia na bezpieczny ląd zagrożonej młodzieży.

Wprawdzie z niepokojem odbieramy wciąż jeszcze nie zamkniętą dyskusję o warunkach objęcia pomieszczeń Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, ale z radością obserwujemy zaangażowanie wykonawcy i czekamy na wrzesień - na dzień otwarcia obiektu.

Droży międzyrzeccanie - plus minus - 1 września rusza Arka. Na przekór sztormom i falam patologii, biedy i osamotnienia

PS. Niech tych słów kilka będzie również forą odpowiedzi na pytanie postawione mi przed miesiącem, co robimy, aby podnieść poziom bezpieczeństwa. Zważywszy, że kilka uprzednio przedstawionych przeze mnie pomysłów w funkcjonowaniu uległo istotnym - nie zawsze korzystnym modyfikacjom - zastrzegam, że to, o czym piszę, to projekt, a życie potrafi płatać figle.

Adam Koziński



DNI OTWARTYCH BUNKRÓW

Jak co roku od 6 do 8 lipca odbędzie się impreza turystyczna „Dni Otwartych Bunkrów”. Organizatorami będą pracownicy z PK rezerwu „Nietoperek” i „Nietoperek II”, którzy zwiedzanie proponują zacząć od Stacji Chiropraterologicznej w Nietopereku.

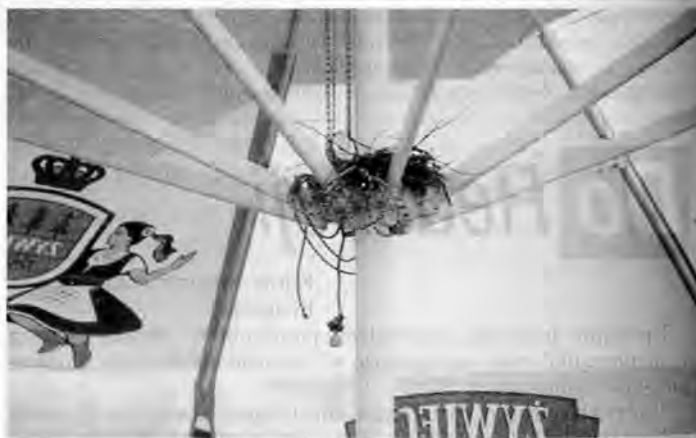
Bazą będzie obiekt nr 724 (foto) wchodzący w skład grupy warownej „Yorck”, 2 km na północny zachód od wsi Nietoperek przy wieży widokowej Z wieży można podziwiać przepiękny krajobraz i system umocnień.

Tekst i foto **Andrzej Chmielewski**

Telefon do redakcji

Do biura redakcji zadzwonił pan **Benedykt Rossa** z ul. Poznańskiej, który chciał na łamach KM serdecznie podziękować personelowi apteki ASPIRYNKA za osiedla Centrum. Gdy podczas zakupu leków okazało się, że jednego zapisanego lekarstwa w danej chwili zabrakło, oznajmiono panu Rossie, że lek ten po dostawie zostanie mu dowieziony bezpośrednio do domu. Jak zapowiedziano - tak się stało. Jeszcze w tym samym dniu lek ten otrzymał. Ponieważ nasz czytelnik jest inwalidą, szczególnie docenił tę uprzejmość i uznał za stosowne podzielić się ze swymi pozytywnymi odczuciami z czytelnikami Kuriera.

Redakcja



Sierpówki zamieszkałe w restauracji!

A właściwie na tarasie lokalu „Tequila”. Sierpówki założyły swoje gniazdo pod parasolem na stosunkowo niewielkiej wysokości w miejscu gwarnym i licznie odwiedzanym przez ludzi. Gołębie te gniazdują w różnych „dziwnych” miejscach blisko ludzi, np.: doniczki, parapety, anteny...

Lecz takie umieszczenie gniazda to niewątpliwie ciekawostka. Parasol nie tylko daje cień i chroni od deszczu klientów lokalu, ale także ochrania te sympatyczne gołębie.

Szczęśliwie dochowały się małego gołąbka, którym troskliwie opiekują się, a nad całą trójką czuwa szef i cały personel lokalu. Są zadowoleni z nieoczekiwanych lokatorów będących dodatkową atrakcją.

Tekst i foto: **Andrzej Chmielewski**

Kronika policyjna

* W dniu 19.05.2001 r. o godz. 0.45 na ul. Wojska Polskiego w Międzyrzeczu jeden z mieszkańców jechał rowerem, mając w wydychanym powietrzu 1,05 promila alkoholu. Nie był to rekordzista, ale do domu wracał już pieszo, a za swój czyn odpowie przed sądem.

* W maju zostało sporządzonych kilka wniosków o ukaranie do Kolegium ds. Wykroczeń w Międzyrzeczu na właścicieli psów za to, że nie zachowali ostrożności przy ich trzymaniu. Zezwolili bowiem, aby psy bez nadzoru sobie biegały i straszły ludzi, czym naruszyli znamiona art. 77 kodeksu wykroczeń.

* Także 19.05.2001 r. miał miejsce wypadek drogowy na skrzyżowaniu ulic Waszkiewicz

Świerczewskiego i 30 stycznia, kiedy to kierujący samochodem Alfa Romeo „pomylił” drogi i wjechał „pod prąd” prosto pod nadjeżdżający samochód ciężarowy marki „Volvo”. W wyniku zderzenia pasażer odniósł obrażenia ciała, a pojazd uległ uszkodzeniu, któremu także uległ sklep.

Kierujący zbiegł z miejsca wypadku.

* Młoda kobieta została zatrzymana na kradzieży ze sklepu „Intermarsche” wafli i ogórka o wartości 2,27 zł i oprócz wstydu nie najadła się, a przyjdzie odpowiadać jej jeszcze przed wymiarem sprawiedliwości. W ostatnim okresie odnotowujemy wzrost kradzieży sklepowych.

* W dniu 10.06.2001 r. na ul. 30 stycznia pobiło mężczyznę, który trafił z obrażeniami cia-

ła do szpitala, sprawcę zatrzymano. Powodem pobicia były sprawy rodzinne.

* Jednego z mieszkańców Międzyrzecza zatrzymano w dniu 6 czerwca do kontroli podczas kierowania Fiatem 126p i jak się później okazało kierujący wcześniej miał sądowy zakaz kierowania pojazdami. Być może kierujący o tym zapomniał, ale czynem swym wyczerpał znamiona przestępstwa i odpowie za to przed sądem.

* W dniu 15.06.2001 r. o godz. 4.20 funkcjonariusze Policji zatrzymali dwóch młodzieńców na gorącym uczynku włamania do baru „Gwarek” na ul. 30 Stycznia. Widocznie zabrakło im alkoholu?

* W dniu 18.06.01 r. dwóch mężczyzn usiłowało ukraść dwie pary spodni Wrangler ze sklepu na ul. 30 stycznia, lecz im się nie udało.

Jak się okazało byli na gościnnych występach z sąsiedniego województwa, a tam takich porządnych sklepów nie ma!

ml. insp. Zbigniew Melnik

Funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Międzyrzeczu rozpracowywali kolejną grupę przestępczą, która od dłuższego czasu spędzała sen z powiek naszym detektywom. Była to grupa niezbyt groźnych przestępców ale niezmiernie uciążliwa dla mieszkańców i firm naszej gminy, gdyż tracili swoje ciężko zapracowane mienie. Grupa na dzień dzisiejszy liczy 10 podejrzanych osób w wieku od 17 do trzydziestu paru lat i są mieszkańcami Międzyrzecza i okolic. W znacznej większości nigdzie nie uczących się i nie pracujących, a więc potrzebujących czyjegoś mienia aby mogli godnie żyć nie ważne czym kosztem. Oczywiście żaden z nich nie składał sobie pieniędzy na jakiś szczytny cel, ale wszystko szło na rozrywkę zakrapianą alkoholem.

W toku prowadzonych czynności ustalono, że grupa działała w różnych konfiguracjach osobowych w zależności od tego kto kiedy miał wolny czas no i oczywiście jakie przedmioty miały być zdobywane. Na dzień dzisiejszy już się tego trochę nazbierało ale sądzimy, że jeszcze przestępstw wyjdzie na światło dzienne gdyż sprawa ma charakter rozwojowy.

Grupa rozpoczęła swą działalność od:

W nocy z 18/19.08.1998r. w Międzyrzeczu przy ul. Winnica działając wspólnie i w porozumieniu po uprzednim włamaniu się do samochodu marki NYSA o numerach rejestracyjnych GOB 621X, dokonali jej kradzieży wraz z wyposażeniem Ochotniczej Straży Pożarnej o łącznej wartości 3.756,50 zł, działając tym samym na szkodę Urzędu Miasta i Gminy w Międzyrzeczu.

W drugiej połowie roku 2000 w miejscowości Pieski działając wspólnie i w porozumieniu przez otwarte okno weszli do kurnika skąd dokonali kradzieży 10 sztuk indyków - 15 kg, o łącznej wartości 750 zł na szkodę Gospodarstwa Rolnego.

W miejscu jak wyżej innego dnia działając wspólnie i w porozumieniu z tymi samymi osobami przez otwarte okno weszli do kurnika skąd

dokonali kradzieży 10 szt. indyków - 15kg o łącznej wartości 750 zł. na szkodę Gospodarstwa Rolnego.

W nocy z 01/02.03.2001r. w Międzyrzeczu przy ulicy Chrobrego działając wspólnie i w porozumieniu po uprzednim wycięciu otworu w siatce ogrodzeniowej, przy pomocy nożyc, weszli na teren PPHU GRAF skąd dokonali kradzieży 20 szt. butli gazowych pustych - 11 kg, o łącznej wartości 2.000 zł.

W połowie miesiąca kwietnia 2001r. w Międzyrzeczu przy ulicy 30 Stycznia działając wspólnie i w porozumieniu na terenie Hurtowni TOPAZ z przyczepą samochodu ciężarowego marki IFA dokonali kradzieży 2 sztuk butli gazowych - 11 kg, z gazem o łącznej wartości 280 zł.

W dniu 24.04.2001r. około godz. 22³⁰ w Międzyrzeczu przy ul. 30-go Stycznia w rejonie sklepu ABC działając wspólnie i w porozumieniu z pobili Tomasza Ł. w ten sposób, że bili go rękami i kopali nogami po głowie i całym ciele powodując u niego obrażenia ciała w postaci ogólnych potłuczeń ciała, narażając go w ten sposób na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszkodzenia ciała.

W miesiącu kwietniu 2001r. w Międzyrzeczu przy ulicy Chrobrego działając wspólnie i w porozumieniu na terenie PPHU GRAF usiłovali dokonać kradzieży dwóch butli gazowych - 11kg z gazem o łącznej wartości 280 zł, lecz czynu tego nie dokonali z uwagi na brak przedmiotu kradzieży w tym miejscu.

Doborowa grupa włamywaczy!!!

W miesiącu kwietniu 2001r. w Międzyrzeczu przy ulicy Pamiątkowej działając wspólnie i w porozumieniu po uprzednim wyrwaniu siatki metalowej i otwarciu okna weszli do wnętrza kurnika i dokonali kradzieży co najmniej 10 sztuk indyków o łącznej wartości co najmniej 360 zł.

W nocy z 19/20.04.2001r. w miejscowości Międzyrzecznica przy ulicy Winnica nr 7 działając wspólnie i w porozumieniu po uprzednim wyłamaniu zamka w drzwiach od strony kierowcy i uszkodzeniu stacyjki dokonali kradzieży samochodu marki NYSA o numerach rejestracyjnych GOB 621X, w których znajdował się kanister 20 l. z paliwem oraz 20 l. oleju o łącznej wartości 2.230zł na szkodę Urzędu Miasta i Gminy w Międzyrzeczu.

W nocy 25.04.2001r. około godz. 0⁴⁰ w Międzyrzeczu przy ulicy Pamiątkowej działając wspólnie i w porozumieniu po uprzednim wyłamaniu metalowej kraty zabezpieczającej w oknie kurnika weszli do jego wnętrza, skąd dokonali kradzieży ośmiu sztuk indyków 8 - kilogramowych, o łącznej wartości 288 zł.

Ja widać nasi bohaterowie byli smakoszami indyjskiego mięsa, ale nie byli też takimi samolubami bo mięsem tym się dzielili ze znajomymi jak również z paserami, którzy za bezcen kupowali zdrowe indyjskie mięso.

Kiedy jednak sprawa trafi przed oblicze sądu być może na indyki i ich smaczne mięso nie będą mogli patrzeć !!!

ml. insp. Zbigniew Melnik

Grzeczność na co dzień

„Nie będę z ręki jadł”

To prawda, że człowiek jest źródłem zła, plamą człowieka to, co wychodzi z człowieka, na zewnątrz. Jest jednak to, że może go poczyć, zwrócić mu uwagę, przekazać relację komuś jeszcze innemu, to jest właśnie to...

A oto przykład.

2 czerwca 2001 roku, o godzinie 10.00 jechałem autobusem na trasie: Międzyrzecz-Zielona Góra do miejscowości Jordanowa.

Jako inwalida wojenny, mieszkaniec Międzyrzecza, wsiałem do tego autobusu pokazałem legitymację, aby kupić bilet ulgowy

do Jordanowa. Kierowca autobusu zapytał: „Jaką mam ulgę”? Odpowiedziałem: Związku Sybiraków - Inwalidy Wojennego i z ręki/dłoni/podałem drobne monety /bilon/, celem odliczenia należności na bilet ulgowy...

Kierowca ironicznie powiedział: „Nie będę z ręki jadł...”, „Dwa dni był na Syberii...”

Po raz drugi podaję te drobne pieniądze za bilet. Znowu padła odpowiedź: „Nie będę z ręki jadł...”

Wówczas poprosiłem młodzieńca, który już siedział w autobusie, ażeby policzył drobne pieniądze za bilet. Toteż tak się stało. Przypadkowy pasażer odliczył i podał kierowcy. A ja z wielkim aplauzem podziękowałem.

Smutne - to obrazki naszej rzeczywistości...

Pasażer autobusu: J. Ł.

KAMIR



Międzyrzecz ul. Sportowa 18
tel.fax (095) 742-00-65

zaprasza do nowo otwartego

sklepu **rowerowego**

**W LIPCU
OGUMIENIE
ZAKUPIONE
U NAS
WYMIENIAMY
GRATIS**



**OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA
GOSPODARCZA GORZÓW**

TEL VINET ☎ 94-74

INSTALKO

FIRMA INSTALKO

oferuje do sprzedaży **dwa domy**
w zabudowie szeregowej położone
w Międzyrzeczu przy ul. Długiej.
Atrakcyjna cena.

Zapraszamy także do naszej **Hurtowni
Materiałów Budowlanych** położonej przy
ul. Konstytucji 3 Maja 4/5
czynnej codziennie w godzinach **7.00 - 17.00**
tel. (095) 741-29-18
ZAPRASZAMY



JANUSZ MIROWSKI

KAMIR

66-300 Międzyrzecz ul. Sportowa 18
tel. 095 742 00 65 dom. 742 13 83
kom. 0607 094 542



PROMOCJA! PROMOCJA! PROMOCJA!

**OKNA typowe 5%
OKNA nietypowe 10%
MOSKITIERY GRATIS**

BRAMY GARAŻOWE:

- uchylne
- segmentowe
- napędy

DRZWI:

- p.pożarowe
- dźwiękoszczelne
- wielofunkcyjne
- antywłamaniowe
do mieszkań

OKNA I DRZWI:

- z pcv i alu.

ROLETY:

- zewnętrzne
- wewnętrzne

ŻALUZJE:

- pionowe
- poziome

PARAPETY

- aluminiowe
- pcv
- kamienne

opomiarowanie □ montaż □ obróbka □ raty



Ośrodek Szkoleniowy **MARGO**

ul. Świerczewskiego 23

66-300 Międzyrzecz tel. 741 2024

organizuje kursy:

BHP podstawowe i okresowe (pracodawcy, kierownicy,
majstrowie, brygadziści, stażyści, robotnicy, prac. biurowi)

OBSŁUGI KOMPUTERA – od podstaw*

Obsługa programów **EXCEL, SUBIEKT,
RACHMISTRZ***

PEDAGOGICZNY dla szkółących w swoich zakładach
młodocianych

KIEROWCÓW WÓZKÓW podnośnikowych.....

UWAGA: *szkolenia komputerowe prowadzone są w grupach,
indywidualnie i w domu u klienta

- dla młodzieży prowadzone są korepetycje z obsługi komputera i
programów np. WORD

Teresa Grobys

**Przepisywanie prac doktoranckich,
magisterskich, dyplomowych, tekstów,
z wszystkimi zasadami pisowni.**

TYLKO na nas możesz polegać !!!!

Studio Komputerowe SCAN

Maciej Grobys

ul. Świerczewskiego 23

66-300 Międzyrzecz tel. 741 2024 (w godz. 9,00-17,00)

Przyjmę:

- na praktykę ucznia w zawodzie sprzedawca

ALKOHOL A BEZPIECZEŃSTWO RUCHU DROGOWEGO cz. I

Alkohol, obok nadmiernej prędkości jazdy, jest jedną z okoliczności towarzyszących wypadkom drogowym. W 1999 roku nietrzeźwi uczestniczyli w 9.319 wypadkach drogowych (w tym spowodowali prawie 8.000 z nich), w których obrażenia ciała odniosło 11.311 osób, zginęło zaś 1.326. W powiecie międzyrzeckim natomiast w 1999 (2000) roku zaistniało 51 (49) wypadków w tym 15 (10) osób poniosło śmierć i 62 (59) osoby zostały ranne, w tym 16 (11) wypadków spowodowały osoby nietrzeźwe.

Zainteresowanie mediów, prowadzone systematycznie przez Policję działania kontrolne, nagłośnione inicjatywy poselskie, które doprowadziły do zaostrzenia odpowiedzialności osób kierujących pojazdami pod wpływem alkoholu, jak również coraz powszechniejszy brak akceptacji dla zjawiska kierowania „po kielichu” przyczyniają się powoli do ograniczenia rozmiarów zjawiska.

Im wyższe stężenie alkoholu w organizmie, tym bardziej upośledzona jest zdolność kierowania pojazdem. Przy pustym żołądku już po kilku minutach pierwsze dawki alkoholu zostają wchłonięte i są odczuwane, zaś zawartość alkoholu we krwi może osiągnąć swe maksimum już po 30 minutach. Przy żołądku napełnionym pokarmem

mi wchłonięcie alkoholu wymaga znacznie dłuższego czasu - w tych przypadkach zawartość alkoholu we krwi osiąga swe maksimum po upływie 60, 90, a nawet 120 minut po zakończeniu jego spożycia.

Bezpośrednio po wchłonięciu rozpoczyna się rozkład i wydalanie alkoholu: krzywa jego zawartości we krwi jest zatem wypadkową utworzoną z alkoholu wciąż spożywanego oraz jego rozkładu i wydalania. Po zakończeniu picia następuje tzw. okres wyrównania stężeń trwający około 20 minut, kiedy to zawartość alkoholu jest stała, potem tzw. spadek dyfuzyjny np. o 0,2 promila, a następnie równomierna jego eliminacja w tempie przeciętnie od 0,12 do 0,15 promila na godzinę.

Przyjmuje się, że prawdopodobieństwo spowodowania wypadku drogowego przez nietrzeźwego kierowcę zwiększa się przy stężeniu alkoholu:

- 0,5 promila - 2 razy,
- 0,8 promila - 4 razy, - 1,0 -o - 7 razy,
- 1,5 promila - aż 36 razy

Orientacyjnie przyjąć można, iż wypicie następujących ilości alkoholu powoduje w przybliżeniu następującą zawartość we krwi:

- 2 małe kufle piwa - 0,3 promila,
- 5 małych kufli piwa - 1,0 promila,
- 2 szklanki po 0,2 litra wina - 0,5 promila,

2 małe kieliszki (po 20 gramów) wódki 40 % - 0,5 promila.

Warto przypomnieć, iż rozróżnić można dwa tzw. stany uzależnione od stężenia alkoholu w organizmie: stan po użyciu alkoholu oraz stan nietrzeźwości.

Stan po użyciu alkoholu zdefiniowany został w art. 46 ust. 2 ustawy z dnia 26 października 1982r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, jako „stan który zachodzi, gdy zawartość alkoholu w organizmie wynosi lub prowadzi do:

- 1) stężenia we krwi od 0,2 promila do 0,5 promila alkoholu albo
- 2) obecności w wydychanym powietrzu od 0,1 mg do 0,25 mg alkoholu w 1 dm³.

Definicję stanu nietrzeźwości znaleźć z kolei można w art. 46 ust. 3 ww. ustawy lub w art. 115 § 16 kodeksu karnego. Zachodzi on, kiedy:

- 1) zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość, lub
- 2) zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość.

c.d.n.

ml. insp. Zbigniew Melnik

Sukces Lubuszanek z Międzyrzecza w konkursie krajoznawczym „Poznanawanie Ojcowizny”



krzyskim (woj. świętokrzyskie) lubuscy krajoznawcy zajęli 1 miejsce, zdobywając 4 główne nagrody. I tak laureatami VIII edycji w/w konkursu zostali:

1. W kategorii gimnazjów:

a) Grand Prix otrzymały Emilia Masłej i Agnieszka Nowak z Gimnazjum nr 7 w Zielonej Górze za pracę „Architektura sakralna” wykonaną pod kierunkiem mgr Sylwii Jakóbczak-Muszyńskiej,

b) w kategorii prac indywidualnych I miejsce: Maria Tarniowy z Gimnazjum nr 1 w Żarach za pracę „Bukowińska ojcowizna żarskich górali czadeckich”, wykonaną pod opieką mgr Józefa Tarniowego.

2. W kategorii szkół ponadgimnazjalnych:

Aneta Frąckowiak z VI LO w Zielonej Górze za pracę „Architektura sakralna Zielonej Góry i okolic pod opieką mgr Krystyny Sochaczewskiej.

3. Nagrodę Komisji Ochrony Przyrody ZG PTTK: Katarzyna Kowalik i Justyna Zaborowska z LO im. H. Świećickiego w Międzyrze-

czu za pracę „Pomniki przyrody w naszym mieście i gminie”, wykonaną pod opieką mgr Lucyny Janickiej.

Należy podkreślić też, że Lubuszanie rokrocznie (przez 8 lat) zdobywają nagrody na szczeblu centralnym. W Ostrowcu Świętokrzyskim obok 4 zwycięskich prac zaistniał też akcent zielonogórski. Po raz drugi ZG PTTK w Warszawie przyznał nagrodę im. Łukasza Wojeckiego (ufundowaną przez Mazowieckie Forum Oddziałów PTTK) - zielonogórzanina, b. ucznia Liceum Ekologicznego, 3-krotnego laureata w/w konkursu w latach 1996-1998 (Poznań, Skierniewice, Biłgoraj), który **tragicznie zmarł** w sierpniu 1998 r. we Francji. Nagrodę Jego imienia otrzymała Agata Gaładyk z gimnazjum w Latowiczu (woj. mazowieckie), za pracę „Ole Olcksianka”, wykonaną pod opieką mgr Zdzisława Cmocha.

Laureatom i opiekunom dziękujemy.

dr Mieczysław Wojecki

gość honorowy VIII Złotu Laureatów w/w konkursu w Ostrowcu Św.

SZPITAL W TYBECIE

W nawiązaniu do zamieszczonego w poprzednim numerze artykułu na temat pomocy dla polskiego szpitala w Tybecie zamieszczamy poniżej adres oraz konto Polskiego Stowarzyszenia Przyjaciół Tybetu.

Główna strona internetowa Benchen Free Clinic:

www.hfrp.pl.waw.pl/Tybet/Klinika, e-mail: freeclinic@hotmail.com

Adres pocztowy:

PO Box 2072 Kathmandu, Nepal

Konto: Polskie Stowarzyszenie Przyjaciół Tybetu Bank Śląski o/Warszawa Nowowiejska 5/7 1050-1038-0501267082 z dopiskiem „Klinika”



Od 8 lat Rada Programowa d/s Młodzieży Szkolnej ZG PTTK oraz redakcja „Poznaj Swój Kraj” organizują Ogólnopolski Młodzieżowy Konkurs Krajoznawczy „Poznajemy Ojcowiznę”.

Zarówno na szczeblu powiatowym jak i wojewódzkim cieszy się on wielkim zainteresowaniem dzieci i młodzieży, o czym świadczą liczba 1400 prac napisanych przez ok. 7000 osób.

W finale centralnym (krajowym), który się odbył w dniach 18-20 maja w Ostrowcu Święto-

55 LAT RZEMIOSŁA

MIĘDZYRZECKIEGO /1945-2001/

Obchody Dnia Rzemiosła

W niedzielę 27 maja 2001 roku, rzemiosło-rzemieślnicy obchodzili już tradycyjnie swoje święto – Dzień Rzemiosła. W tym dniu o godzinie 9.00 w kościele p.w. św. Wojciecha w Międzyrzeczu została odprawiona msza św. w intencji braci rzemieślników – Cechu Rzemiosł Różnych przez ks. kan. Grzegorza Tuligłowicza, a Słowo Boże wygłosił ks. Andrzej Tarabula. Kościół był wypełniony po brzegi. W czasie mszy św. asystowała orkiestra międzyrzecka, przybyły też poczty sztandarowe, paraianie, młodzież, działowa szkolna.

Na tę niezwykłą uroczystość przybyli zaproszeni goście m.in.: starosta międzyrzecki- Kazimierz Puchan, burmistrz – Władysław Kubiak, dowódca 17 WBZ – ppłk Mirosław Różański, prezes izby rzemieślniczej – Zdzisław Jusis z Gorzowa, dyr. izb rzem. – Feliks Wilkowski z koła kombatanów – ppor. Leon Szymański, delegacje z cechów: Sulęcina, Międzychodów, Drezdenko, Gorzów. Po mszy św. odbył się festyn na placu przy Domu Rzemiosła. Był skromny poczęstunek, loteria fantowa, wspólne rozmowy, a ich mottem jedność braci rzemieślników.

Taka impreza mogła się odbyć – mówił starszy cech – Jerzy Mały – dzięki naszemu sponsorom, za to wielką chwała, dziękujemy im...

Są to sponsorzy wielkiego serca i formatu. Są to: Zofia Babij, Krzysztof Chorażewicz, Ryszard Dorada, Jerzy Dudkiewicz, Waldemar Dudziński, Henryk Flusiński, Marian Gomuła, Marek Judek, Józef Jaskuła, Zdzisław Kokociński, Mieczysław Karatysz, Leszek Leszczyński, Jerzy Mały, Mirosław Milewski, Kazimierz Praczyk, Jerzy Sroka, Ryszard Siwek, Zenon Szmidchen, Andrzej Świątkiewicz, Roman Rojek, Alfons Wojtek, Ryszard Władysław, Krzysztof Torzyński, Barbara Korsak, Bogumiła Rywak, Bogumiła Cierpiał, Helena Korejwo, Dariusz Nęcza, Marek Łazarski, Augustyn Szczerba i wielu u innych.



Mistrzowie w strojach po nabożeństwie

Dewiza tej placówki jest: solidarność, dokładność, fachowość, pracowitość, zamięłowanie do wykonywanej pracy. A efektem: człowiek mający uprawnienia do zajmowania się rzemiosłem, czyli zamięłowanie do prowadzenia warsztatu. Wspomnę, że impreza była solidnie przygotowana, frekwencja dopisała, a pogoda była jak na zamówienie.

Rzemieślnicy z rodzinami bawili się na festynie do wieczora. Wszyscy byli bardzo zadowoleni, a teraz należy czekać za rok...

Kazimierz Kulas

Majowe święto myśliwych

Z inicjatywy Kół Łowieckich Powiatu Międzyrzecz i Urzędu Miasta i Gminy 25 maja odbyła się I Powiatowa Wystawa Łowiecka. Imprezę zainaugurował koncert w wykonaniu reprezentacyjnego zespołu muzyki myśliwskiej Polskiego Związku Łowieckiego. Przedstawiono wiele sygnałów: powitanie, zbiórka myśliwych, darz bór, nagonka naprzód, koniec polowania, dzik, jeleni, sarna, na rozkładzie...

Niegdyś sygnał myśliwski był nieodzownym elementem każdego polowania. Dziś tę tradycję pielęgnują nieliczni i przeważnie na polowaniach zbiorowych. Jest to rodzaj hołdu jaki myśliwi składają upolowanej zwierzyźnie. Wszystkich zebranych na koncercie przed bramą wjazdową do muzeum organizatorzy zaprosili na (sponsorowany) poczęstunek smaczną dziczyzną. Pieczonych faszeryowanych dzików chyba nie zabrakło dla nikogo.

Następnie zaproszeni goście mogli zwiedzać wystawę trofeów łowieckich. Uroczyste otwarcie nastąpiło po odegraniu sygnałów myśliwskich.

Ekspozycja ukazywała dorobek łowieckich kół powiatu Międzyrzecz, można było zapoznać się z historią kół i podziwiać indywidualnie osiągnięcia myśliwych. Myśliwi pokazali, że łowiectwo to nie tylko polowania, lecz także ochrona i hodowla zwierząt w ich naturalnym środowisku. To tradycje z których są dumni, często przekazywane z ojca na syna.

Całość uroczystości zakończyła wielka biesiada na zamku. Światło ogniska i zabytkowe mury międzyrzeckiego zamku tworzyły podniosły nastrój. Nie zawiodła też organizacja i zaopatrzenie. Szkoda tylko, że na uroczystościach nie było wszystkich myśliwych z kół powiatu Międzyrzecz.

Tekst i foto:
A. Chmielewski



Nagrody za „Syzyfowe Prace”

Do redakcji wpłynęło wiele recenzji filmu „Syzyfowe prace”. Jury za najciekawszą uznało pracę: Agaty Podgajskiej. Autorka pisze m.in.: „Muszę przyznać, że „Syzyfowe prace” to film niezmiernie pouczający.

Dzięki śledzeniu losów Marcina Borowicza prześladowanego przez kolegów Andrzeja Radka poczułam się Polką i byłam z tego dumna. (...) Jednym słowem można rzec, że „Syzyfowe prace” to film o polskości, o jej niezgasłej sile i prawdzie”.

Na wyróżnienie zasłużyła również recenzja Sylwii Bandas. Czytamy w niej „Moim zdaniem film ten doskonale ukazuje okres rusyfikacji narodu polskiego oraz walkę młodzieży z zaborcą. Dodaje otuchy ludziom zrezygnowanym pokazując, że nawet z wielkiej opresji można wyjść z podniesionym czołem”.

Obu autorkom gratulujemy. W redakcji czekają do odebrania nagrody książkowe.

AKŚ



OKNA, DRZWI PCV i ALU
PRODUCENT

Międzyrzecz ul. Poznańska 106
tel./fax 7421642/43

OK PLAST
ADAMIAK

Jadwiga Kozińska

**specjalista rehabilitacji medycznej
lekarz chorób wewnętrznych**

przyjmuje w **środy od godz. 17.00**
przy aptece „Ratuszowa”

Lek. med. Agnieszka Ziemecka

Otolaryngolog

*** porady lekarskie * badania okresowe
(audiometryczne badanie słuchu,
badanie kierowców)**

Przyjmuje - **środy w godz. 16.30 - 17.30**

Poradnia Laryngologiczna

Konstytucji 3 Maja 24, tel. 742-82-63
tel. dom. 741-29-41 wew. 382

Sąsiadom, przyjaciom, znajomym
oraz wszystkim, którzy okazali
współczucie i pomoc w ciężkich dla nas
chwilach oraz uczestniczyli w mszy
świętej i w ostatniej drodze

śp. Bogumiła – Bogdana Pundy

serdecznie dziękuje
żona oraz syn z rodziną

STANISŁAW KLISOWSKI

specjalista otolaryngolog

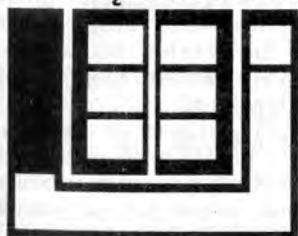
Choroby uszu, nosa i gardła u dzieci i dorosłych.
Zabiegi operacyjne w narkozie.
Badanie słuchu audiometryczne.

Przyjmuje w **piątki od godz. 17.00**
Międzyrzecz ul. Konstytucji 3 Maja 16
za apteką „Nagietek”

Telefon **741-23-92** kom. **0602 224 290**

Z NATURĄ W XXI WIEK

URZĘDOWSKI



OKNA, DRZWI SOSNOWE, MAHONIOWE

AUTORYZOWANY DEALER PPHU MIRAGE

ul. Sobieskiego 6c, 66-440 Skwierzyna **Tel/fax: 71-72-844**

*W ofercie również: okna pcv, żaluzje, rolety,
bramy garażowe, parapety, moskitiery antyinsektowe,
panele ściennie i podłogowe.*

Okno O34 mahoniowe 2 skrz.

– **1099 zł netto**

Okno O34 PCV 2 skrz.

– **649 zł netto,**

OB6 PCV

– **516 zł netto VAT 7%**

Kombatantkie uroczystości w Międzyrzeczu

W sobotę 9 czerwca 2001 roku odbyła się uroczystość nadania stopni oficerskich grupie kombatantów w sali Klubu Garnizonowego w Międzyrzeczu.

Organizatorami spotkania była Wojewódzka Komenda Uzupełnień oraz Zarząd Koła Związków Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych w Międzyrzeczu.

Ppor. Leon Szymański - prezes Koła ZKRP i BWP, serdecznie powitał zebranych w osobach: Zdzisława Jarmużka - senator RP, płk Mirosław Różański - dowódca Jednostki, Edwarda Krola - prezesa Związku byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy, Jana Antonowicza - prezesa Koła Sybiraków, pana Dżona - prezesa Koła Kombatantów - Skwierzyna, redaktorów Dariusza Brożka z „Gazety Lubuskiej”, Kazimierza Kulasa „Kuriera Międzyrzeckiego”, kombatantów, wdowy po zmarłych oraz ich rodziny.

Rozkazem z dnia 22 maja 2000 roku Prezydenta RP o mianowaniu na stopnie oficerskie. Wręczali je: ppłk Józef Kozak, ppłk Mirosław Różański, listy pochwalne ppor. Leon Szymański.

Na stopień majora: Józef Płotczyk, kapitana: Stanisław Jurkojć, porucznika: Andrzej Bielecki, Arkadiusz Łogosz (zmarły), na podporucznika: Kazimierz Brzostowski, Antoni Bubińczyk, Czesław Cwener, Stanisław Dylejko (zmarły), Maria Gabrycka, Józef Grzelak, Jan Hartwig, Stefan Iwulski, Stefan Jabłoński, porucznik Jan Kania, podporucznika: Eugeniusz Kibler (zmarły), Zbigniew Korsak (zmarły), Bogdan Królak, Jan Litwin (zmarły), Bolesław Łącki (zmarły), Bronisław Maszkowski, Mieczysław Matejko, Mieczysław Miłucha,



Kombatanci nie ukrywali wzruszenia...

Bolesław Niemczyk (zmarły), Józef Nowak, Michał Olejnik, na majora: Edward Oryńczak, podporucznika: Jan Osowski, Benjamin Palczyński, Władysław Piątek,

i ratować „płonący ojczysty dom” – to wielka sprawa honoru i godności dla każdego z nas. Nie wszystkim jednak los pozwolił doczekać tej uroczystej chwili honoru, zadośćuczynienia – ośmiu nowych kolegów zmarło. Albowiem Koledzy oficerowie odeszli na wieczną wartę, ku chwale biało-czerwonej.

Był też skromny poczęstunek, wspomnienia wojenne, wiersze, dowcipy żołnierskie. Był też występ chóru „Echo” pod kierunkiem akordeonisty Jan Plebanka z Klubu Seniora – Międzyrzecz. Chór wystąpił w dwóch częściach: piosenki żołnierskie oraz piosenki współczesne. Od kombatantów otrzymali wiele gromkich oklasków.

Organizatorzy uroczystości pragną podziękować panu Maciejowi Kubowiczowi za wszelką pomoc techniczną oraz wszystkim za wszystko...

Kazimierz Kulas

Foto: Wojciech Bujalski



ppor Leon Szymański z kombatantami w czasie uroczystości

Seniorzy – pensjonariuszom...

Miło jest donieść, że dnia 8 czerwca 2001 roku seniorzy z Klubu Seniora – Międzyrzecz zostali zaproszeni do Domu Pomocy Społecznej w Jordanowie z okazji Dnia Matki i Dnia Dziecka. Seniorka Katarzyna Burczak wręczyła piękny bukiet na ręce dyrektorki DPS dla wszystkich pensjonariuszy. Przygotowali też piękny koncert piosenek pod kierunkiem Jana Plebanka.

Pogoda dopisała jak na zamówienie. Spotkanie to integracja ludzi trzeciego wieku.

K. K.

Z ROKITNA...



Współczesnemu człowiekowi wydaje się, że wszystko wie, ma i potrafi, że jego ręce i maszyny rozwiążą wszystkie problemy i zagadnienia świata i życia, dlatego nie dostrzega i nie przyjmuje Boga. Doświadczenie własnych granic możliwości może i powinno otworzyć oczy na uprzedzającą i towarzyszącą miłość Boga. Człowiek jest mocny właśnie wtedy, gdy widzi swoją słabość. O tym warto wiedzieć, przeżywając czas wakacji. Należy poznawać świat nie tylko w czasie podróży, ale nawet gdy nie wyjeżdżamy przez czytanie pogłębiającej lektury, umiejętne wykorzystanie spacerów, znalezienie sobie zajęć oraz trzeba pamiętać, że od obowiązków wobec Pana Boga nie ma wakacji.

A może pielgrzymując do Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej pieszko, rowerem lub samochodem uczymy się i odnajdziemy ślady Boga w pięknej roślinności wokół Sanktuarium. Zapraszam do takiego pielgrzymowania.

Ks. Tadeusz Kondracki Kustosz Sanktuarium

Wynajmę pokoje w mieszkaniu studenckim w Poznaniu.

Tel. 0 602 182 657

Poszukuję małżeństwa emerytów lub rencistów lubiących ciszę i spokój, którzy mają problemy mieszkaniowe.

Oferuję pracę dozorców –
do dyspozycji mieszkanie z garażem
+ samochód.

Więcej informacji uzyskacie państwo
pod numerem telefonu **743-11-77**
(prosić p. Elżbietę).

Przepraszam Sabinę Wójciką za obelgę
– Grażyna Gawryłkiewicz

**SPRZEDAM DWA PRZECZEPY
KEMPINGOWE
(095) 741-32-35**

MIĘDZYDROJE 2001

Od 24.06.2001 r. organizuje wyjazdy
sobotnie nad morze –MIĘDZYDROJE.
AUTOKAR „IKARUS” z TV, VIDEO, KAFE-BAR.

Ceny: dorośli –30zł,
dzieci do 15 lat z opieki – 20 zł.

Zgłoszenia: Szyszka Bogdan
66-300 Międzyrzecz
ul. Krótka 1a/1

Zapraszam!!!

**Przewóz osób – BUS (8 osób)
tel. 742-13-61**

SKLEP „Kulfon”



ul. Waszkiewicza 10
66-300 Międzyrzecz
tel/fax (0-95) 742-28-35



POLECA:

art. biurowe	- kalkulatory
- art. szkolne	- podręczniki
- zabawki	- art. foto



sklep czynny 9.30 – 17.30
sobota 10.00 – 13.00



ZAPRASZAMY!!!

**PRZEWozy OŚMIOSOBOWE
TEL. 763-40-09,
0-600 602024**

AUTO KOMIS „MAREK” Sprzedaż, Skup, Zamiana



66-300 Międzyrzecz
ul. Zakaszewskiego 2
(wjazd od Waszkiewicza)
tel. (095) 741-19-91 w.73 ;
0606 511 585

Sprzedaż za gotówkę i na kredyt (złotówkowy, walutowy)

Czynne: Poniedziałek – Piątek 9.00 –17.00
sobota 9.00 –15.00

CENTRUM URODY „ANNA”

ul. Poznańska 44 Międzyrzecz, tel. 742-21-54

*Proponuje szeroki zakres usług kosmetyczno-fryzjerskich
na profesjonalnych kosmetykach polskich i zagranicznych*
Bezpłatne porady kosmetyczno-fryzjerskie

Gabinet czynny
Pn - Pt 10.00- 20.00
Sob 10.00-15.00
ZAPRASZAMY

Gwarantujemy piękną opaleniznę
na profesjonalnym solarium
ERGOLINE ULTRA TURBO POWER
z najnowocześniejszym filtrem UIT



INFORMACJE LUBUSKIEJ KASY CHORYCH

Polska Fundacja Alzheimerowska Polskie Stowarzyszenie Pomocy Osobom z Chorbą Alzheimer

Ponad 400 tysięcy ludzi w Polsce cierpi na otępienie, w tym 200 tysięcy na chorobę Alzheimera. Niestety, tylko 4 procent chorych jest skutecznie leczonych, co pozwala im normalnie funkcjonować w społeczeństwie. Choroba Alzheimera jest przewlekłą chorobą mózgu, charakteryzującą się postępującą utratą pamięci i innych funkcji poznawczych.

Jest ona najczęstszą przyczyną otępienia, czyli demencji, to znaczy zespołu objawów związanych z zaburzeniami pamięci oraz zdolności myślenia, rozumowania, funkcjonowania i prawidłowego zachowania. Ryzyko wystąpienia choroby Alzheimera wzrasta wraz z wiekiem. Większość osób dotkniętą tą chorobą przekroczyła 65. rok życia.

Czynniki wywołujące chorobę Alzheimera nie są dokładnie znane.

Naukowcy jednak dowiedli, że w mózgach osób dotkniętych chorobą Alzheimera stwierdza się niedostateczną ilość acetylocholin, substancji chemicznej, której zadaniem jest przekazywanie sygnałów pomiędzy komórkami nerwowymi. Dlatego w leczeniu choroby Alzheimera najbardziej skuteczne są leki podwyższające poziom acetylocholin.

Objawy choroby Alzheimera są początkowo trudne do rozpoznania.

We wczesnym stadium obserwuje się obniżenie aktywności, słabnące zainteresowanie pracą, domem, codziennymi obowiązkami. Chory ma trudności w formułowaniu myśli i doborze słów. Nie kończy rozpoczętych zdań. Nie pamięta zdarzeń z niedawnej przeszłości, natomiast wydarzenia dawno minione pozostają dobrze zachowane w pamięci.

W rozwiniętym stadium choroby chorzy wymagają stałej opieki przy wykonywaniu codziennych czynności. Mają kłopoty z rozpoznawaniem rodziny i przyjaciół, tracą orientację w dobrze znanym terenie, zapominają jak wykonuje się proste czynności np. mycie, ubieranie itp.

Chora osoba może być niespokojna, pobudzona, podejrzliwa. W późnym stadium choroby może wystąpić całkowita utrata pamięci, mowy i rozumienia słów. Na tym etapie pacjent wymaga stałej pomocy we wszystkich sferach życia codziennego.

Nie ma swoistych testów pozwalających na jednoznaczne rozpoznanie choroby Alzheimera. Lekarz może rozpoznać chorobę Alzheimera dopiero po wykluczeniu innych możliwych przyczyn otępienia np. niedoczynność tarczycy, depresji. Twój lekarz może postawić diagnozę, ale wcześniej musi wykonać wiele badań. Musi przeprowadzić szczegółowy wywiad dotyczący pacjenta i jego rodziny. Niektórzy lekarze mogą zalecić wykonanie badań obrazujących strukturę mózgu (tomografia komputerowa) w celu wykrycia zmian sugerujących chorobę Alzheimera. Testy pamięci oraz inne testy zadaniowe stosowane w diagnostyce choroby Alzheimera pozwalają ocenić stopień uszkodzenia i stadium choroby. Zależnie od nasilenia objawów choroby

Alzheimera jest zwykle określana jako łagodna, średnio zaawansowana lub ciężka. Chorobę Alzheimera uważa się obecnie za nieuleczalną, ale można podjąć działania w celu ułatwienia codziennego życia zarówno pacjentom jak i ich opiekunom. Celem właściwego leczenia jest jak najdłuższe podtrzymanie umiejętności i zdolności prawidłowego funkcjonowania pacjenta oraz złagodzenie zaburzeń zachowania i pamięci.

Wyniki badań klinicznych wykazały, że u chorych z lekko lub średnio nasiloną postacią choroby Alzheimera po zastosowaniu leku podwyższającego poziom acetylocholin w mózgu częściej obserwowano poprawę, a rzadziej pogorszenie stanu ogólnego w porównaniu z pacjentami nie poddanymi leczeniu. Badania leku wykonano u tysięcy pacjentów, a ich wyniki udowodniły korzystny efekt leczenia w odniesieniu do trzech kluczowych funkcji upośledzonych w chorobie Alzheimera, takich jak zachowanie, zdolności poznawcze i codzienne funkcjonowanie.

Leczenie polega na przyjmowaniu leku co 12 godzin (2 razy w ciągu doby). Lek ten występuje w czterech dawkach, co umożliwia dostosowanie dawkowania do każdego pacjenta. Różnicowane dawkowanie umożliwiało osiągnięcie przez pacjenta maksymalnego efektu leczniczego przy zachowaniu dobrej tolerancji terapii. Bez względu na wysokość dawki koszt leczenia kształtuje się na poziomie 100 zł miesięcznie.

W związku z tak dramatyczną sytuacją Polskie Stowarzyszenie Pomocy z Chorbą Alzheimera i Polska Fundacja Alzheimerowska postanowiły rozpocząć kolejną kampanię na rzecz zwiększenia świadomości społecznej, aby zapewnić możliwość diagnozowania i leczenia choroby Alzheimera.

Przez cały czas trwania kampanii (do 15 sierpnia) będzie działała specjalna infolinia dla chorych i ich opiekunów 0 800 20 00 20 i rozbudowany serwis internetowy: www.alzheimer.pl

Pod numerem infolinii można uzyskać pełną informację dotyczącą lokalizacji punktów konsultacyjnych (już ponad 100 w całym kraju), gdzie przeprowadzane są bezpłatne, specjalistyczne konsultacje lekarskie.

Dzięki tym działaniom chcielibyśmy pokonać podstawową barierę, jaką jest dostęp chorych i ich opiekunów do informacji o możliwości diagnozowania i leczenia objawów tej choroby. Liczymy również na Państwa pomoc.

Wszelkich dodatkowych informacji dotyczących kampanii udzieli Państwu:

Cezary Prusko - 0 602 10 44 55, Adam Skórka - 0 502 27 22 81,

Państwa dane teleadresowe otrzymaliśmy dzięki uprzejmości Fundacji IDEE. Jednocześnie, jeżeli Państwo zamieścicie informację o kampanii, będziemy wdzięczni za przesłanie egzemplarza Państwa pisma pod adres:

Adam Skórka Agencja Reklamowa PMP ul. Dąbrowskiego 67
02-561 Warszawa

9 czerwca - dzień powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego

9 czerwca jest dniem powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego. Dzień ten ma służyć promowaniu wiedzy i informacji o systemie ubezpieczeń zdrowotnych, funkcjonowaniu służby zdrowia po wprowadzeniu reformy i dostępie do niej ubezpieczonych.

Wciąż istnieje ogromne zapotrzebowanie społeczne na jak najszerze informacje o funkcjonowaniu służby zdrowia. Potwierdzają to sygnały, jakie otrzymują Kasy Chorych, a także badania opinii publicznej. Ponad 60 proc. Polaków potrzebuje kampanii informacyjnej o tym, gdzie się bezpłatnie leczyć - wynika z sondażu SMG/KRC Poland. 41 proc. respondentów nie czuje się wystarczająco poinformowanych o tym, w których placówkach można się leczyć w ramach ubezpieczenia, 66 proc. nie wie, które usługi są bezpłatne, a za które trzeba dopłacać, zaś 64 proc. adanych nie zna praw pacjenta.

Lubuska Regionalna Kasa Chorych uruchamia dodatkowy telefon informacyjny 94-88. Ubezpieczeni będą mogli od poniedziałku do piątku w godzinach od 9.00 do 17.00 i w sobotę od 9.00 do 13.00 pod numerem 94-88 uzyskać informacje, które pozwolą im w pełni korzystać z należnych im usług medycznych. Nowa linia informacyjna czynna będzie już za kilka dni.

Przy okazji dnia powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, LRKCh przypomina również o dwóch programach profilaktycznych, z których mogą korzystać ubezpieczeni: „Zdrowie kobiety” oraz „Poznaj wiek swoich płuc”, zwłaszcza że wykonanie badań w ramach programu „Zdrowie kobiety” w I kwartale wynosiło zaledwie 60%. Dlatego też kasa przypomina wszystkim paniom w wieku od 50 do 59 lat o potrzebie wykonywania profilaktycznych badań mammograficznych. Aby uzyskać skierowanie na badanie mammograficzne, należy udać się do lekarza ginekologa, który ma podpisany kontrakt z LRKCh. Badanie można wykonać w jednym z 9 zakontraktowanych zakładów:

SPZOZ w Żarach, ul. Pszenna 2, tel. 374 35 25;

SPZOZ w Zielonej Górze, ul. Zyty 26, tel. 3254261;

NSZOZ Zbigniew Owsianowski w Zielonej Górze, al. Niepodległości 16, tel. 3286906;

SPZOZ nr 2 Gorzów Wlkp., ul. Warszawska 48, tel. (095) 7322041;

SPZOZ Nowa Sól, ul. Chalubińskiego 7, tel. 3877271;

Centrum Medyczne „ALDEMED” w Zielonej Górze, al. Niepodległości 1, tel. 3244244;

NSZOZ A. Kwiecień w Zielonej Górze, ul. Wazów 42, tel. 325218;

„Ars Medica” w Nowej Soli, ul. Muzealna 42, tel. 3563567;

SP ZOZ Kostrzyn, ul. Narutowicza 6, tel. (0-95) 752 30 11 w. 115.

NOWE RECEPTY

Ubezpieczeni w LRKCh oraz świadczeniodawcy nie odczują żadnych niedogodności związanych z wprowadzaną 1 czerwca br. zmianą druków recept. Obowiązująca na terenie działania kasy książeczka RUM spełnia wszystkie wymogi nowych recept.

Od 1 czerwca br. zaczyna obowiązywać nowe ROZPORZĄDZENIE MINISTRA ZDROWIA z dnia 18 maja 2001 r. w sprawie recept lekarskich. Reguluje ono sposób i tryb wystawiania recept lekarskich, ich wzór oraz zasady zaopatrywania w druki recept.

Zgodnie z wcześniejszym rozporządzeniem nowe druki recept miały pojawić się już 1 stycznia 2001 r., jednak rozporządzenie zmieniające z dnia 15 lutego 2001 r. zezwala na wystawianie recept na dotychczasowych zasadach do dnia 31 maja 2001 r.

Od 1 czerwca będzie obowiązywał na terenie całego kraju jednolity wzór recept. Jest on bardzo zbliżony do kuponu RUM, który na terenie działania LRKCh funkcjonuje już od ponad dwóch lat. Rozporządzenie nakłada na kasy chorych obowiązek numerowania nowych recept. Numer musi być przyporządkowany albo receptcie, albo świadczeniodawcy lub ubezpieczonemu. Chodzi o to, aby kasy mogły sprawować monitoring nad ruchem leków. Jednak samo numerowanie recept, bez systemu gromadzenia i przetwarzania danych nie pozwoli na pełną kontrolę. Działający w LRKCh system RUM daje taką możliwość.

Do 1 czerwca kasy muszą zabezpieczyć druk nowych recept oraz zająć się ich dystrybucją.

W związku z tym, że rozporządzenie zezwala na używanie kuponów RUM zamiast nowych druków recept, LRKCh nie musi wprowadzać żadnych zmian. Recepty numerowane są od momentu wprowadzenia RUM. Jest to numeracja bardzo dokładna, ponieważ recepta przyporządkowana jest konkretnemu ubezpieczonemu. Lekarze będą więc wypisywać recepty w ten sam sposób.

Zmienia się jedynie recepty na **środki odurzające, substancje psychotropowe** lub inne środki farmaceutyczne oznaczone symbolem „Rp.w.”. Będą one wystawiane wyłącznie na drukach w kolorze różowym. Lekarze mogą zaopatrzyć się w te druki w LRKCh.

Całoroczny wypoczynek

tel./fax (095) 741-27-97

Internet : www.amalia.07.pl

e-mail : amalia@amalia.07.pl

Folwark

AMALIA



0601 57 59 65

Domki segmentowe dwukondygnacyjne

150 m kw.

nad jeziorem w parku krajobrazowym

Województwo Lubuskie

Skwierzyna

Folwark
AMALIA

24

Lubikowo

3

Berlin 160 km

Poznań 90 km

Międzyrzecz

**POTRZEBUJESZ GOTÓWKI,
A BANK JEST ZAMKNIĘTY?
JEST NA TO RADA!**

**SKORZYSTAJ Z BANKOMATU W
"INTERMARCHÉ" (OS. KASZTELAŃSKIE)**

**BANK GOSPODARKI
ŻYWNOŚCIOWEJ S.A.**



**ODDZIAŁ
W MIĘDZYRZECZU**
ul. POŻNAŃSKA 6
tel. 095-741-23-03
fax 095-741-23-51



MIĘDZYRZECZ
Os. Kasztelańskie
tel. 742-08-72

**Czas otwarcia
sklepu:**

**Pn-So 7⁰⁰-21⁰⁰
Niedziela 10⁰⁰-18⁰⁰**

MARKET
dla całej rodziny



INTERMARCHÉ

Muszkietierowie



OKNA DO PODDASZY

- Komfortowy uchwyt w górnej części skrzydła
- Dopływ świeżego powietrza przy zamkniętym oknie
- Wykonanie z laminowanego drewna sosnowego

VELUX®

JAKOŚĆ W KAŻDYM SZCZEGÓLE

Dealer:

HADRYŚ

PHU

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

*** H U R T O W N I A ***

MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH I USŁUGI TRANSPORTOWE

66-300 Międzyrzecz

ul. 30 Stycznia 69

tel./fax (095) 742 21 74; 742 25 66

tel. kom. 0-601 79 81 34

Termika

66-300 MIĘDZYRZECZ
ul. Waszkiewicza 29
tel. (0-95) 741 23 88

systemy grzewcze i sanitarne

- Kotły C.O. (gaz, olej, prąd)
- Kotły C.O. (miat, węgiel) - 3 lata gwarancji
- Wkłady kominowe
- Piece akumulacyjne
- Grzejniki wodne i elektryczne
- Grzejniki łazienkowe
- Bojlery elektryczne z wężownicą
- Instalacje wod., kan., gaz.
- PCV
- Automatyka sterująca
- Teraz także kabiny natryskowe, baterie prysznicowe i umywalkowe

5%
RABAT

akcesoria samochodowe



- Filtry, paski, świece
- Oleje silnikowe: Lotos od 7,23 zł
Mobil od 16,84 zł
- Płyny chłodzące i kosmetyki itd...



HURTOWNIA

GLOBEX

ART. ZŁĄCZNYCH



HURTOWNIA ARTYKUŁÓW ZŁĄCZNYCH

- śruby · nakrętki · podkładki
- gwoździe · wkrety · nity
- kołki rozporowe · kotwy
- łączniki ciesielskie, budowlane
- obejmy do rur
- trzce do cięcia i szlifowania
- wiertła · piły diamentowe
- siatka ogrodzeniowa powlekana
- oraz inne wyroby wg PN, DIN, ISO i rysunku technicznego
- elektronarzędzia

66-300 Międzyrzecz
ul. Waszkiewicza 29
tel./fax (095) 741 23 88

P.H.U.

mirmar

66-440 Skwierzyna ul. Sobieskiego 9, Tel. (095) 71-71-528

Autoryzowany Serwis Naprawy Sprzętu AGD

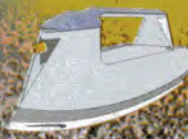
ZELMER - MPM - ŁUCZNIK - ŚWIATOWIT - BIAWAR - FORMASTER

Zaprasza do nowo otwartego punktu przyjęć w Międzyrzeczu

ul. Świerczewskiego 8 (dom handlowy I piętro)

czynne wtorek, czwartek od godz. 12.00 - 17.00

sobota od godz. 9.00 - 13.00



FotoZAGADKA

Kogo widzimy na zdjęciu? (chodzi o Międzyrzeczan)



DO KURIERA...

AWANS DO MISTRZOSTW POLSKI W ZABRZU W MINISIATKÓWCE

Dnia 18.05.2001 r. w hali widowiskowo-sportowej w Międzyrzeczu odbyły się finały wojewódzkie w minipilce siatkowej chłopców klas VI. Reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 2 w Międzyrzeczu w składzie:

I zespół Rafał Judek, Rafał Dudczak, Bartosz Wolniewicz, Michał Hładki,

II zespół Tomasz Korzeniewski, Radosław Gomuła, Adrian Gabryel, Jerzy Szczerba, zajęła I miejsce, uzyskując awans do Mistrzostw Polski w minisiatkówce w Zabrzu. Opiekunem zespołu jest mgr Mirosława Szanda.



Chcesz oszczędzić czas i pieniądze ?

**Złóż stałe zlecenie w koncie
osobistym **INTEGRUM** !**

BGŻ S.A. Międzyrzecz

Ul. Poznańska 6

Tel. 095-741 23 03

ZAPRASZAMY !!!



Masz 2000 złotych pomysłów na udane wakacje !

**Wakacje
ze
Škoda**

2000 zł upustu
Škoda Octavia
Škoda Octavia Combi

**AC, OC
NW**

Škoda Fabia WYBRANE
MODELE
Škoda Fabia Combi

Przy zakupie Škody Fabia (wybrane modele)
oraz Škody Fabia Combi promocyjny pakiet
ubezpieczeń na 1 rok za 1300 zł.



AUTO-BIS Sp. z o.o.

UL. KONIAWSKA 12, 66-400 GORZÓW WLKP.

TEL. 095 723 86 60/61, e-mail: auto-bis@shaco.pl, [http:// www.auto-bis.prv.pl](http://www.auto-bis.prv.pl)



EDUKACJA REGIONALNA

Warto zobaczyć na Ziemi Międzyrzeckiej

**Sandra Grześkowiak
(klasa Ic) i Wojtek
Kizmanowicz (klasa Ic)
zapraszają nad Jezioro
Głębokie.**

Jezioro Głębokie leży na północ od Międzyrzecza (dojazd ścieżką rowerową około 5km). Wokół jeziora rośnie las z przewagą drzew iglastych. Ciekawostką tego dużego zbiornika jest krystaliczna czystość jego wody przy jednoczesnym braku odpływu. Wyjątkowo duża przezroczystość wody sprzyja występowaniu roślinności podwodnej, tworzącej piękne łąki. Nad jeziorem położone są 3 ośrodki wypoczynkowe, w tym jeden otwarty, powszechnie dostępny. Znajdują się tam kąpieliska dla zarówno najmłodszych jak i zaawansowanych pływaków, zjeżdżalnia wodna, plac zabaw dla dzieci, korty tenisowe, a liczne kioski i punkty gastronomiczne dają wiele okazji do zaspokojenia głodu.

Przy przystani wodnej funkcjonuje wypożyczalnia sprzętu pływającego, czynna codziennie od 10⁰⁰ do 20⁰⁰. Wypożyczalnia oferuje rowery wodne, jakaki i deski do windsurfingu.

**Alicja Lewandowska i
Ewelina Patrzala (klasa
Ic) zapraszają nad jezioro
Bobowicko**

3 km od Międzyrzecza w stronę Puszczewa znajduje się piękne jezioro Bobowicko. Jezioro to otoczone jest od strony południowej dużym

kompleksem leśnym. Zasilane jest małymi strumykami leśnymi, zaś poprzez małe jezioro Rozdrożne połączone jest z pobliską Obrą. Nad jeziorem znajduje się kąpielisko, a w pobliżu - stadnina koni. W miejscowości Bobowicko znajduje się prawie odremontowany pałac barokowy z II połowy XVIII wieku (niestety nie udostępniony do zwiedzania). Pałac leży w parku krajobrazowym 3,6 ha - z końca XVIII wieku. We wsi wybudowano nowy kościół o ciekawej architekturze. Miejscowość ta ma bardzo stary rodowód historyczny i niegdyś była jednym z głównych ośrodków działalności arian polskich.

W pobliżu Bobowicka rozciąga się jezioro Żółwin połączone niewielką strugą z Obrą. Obydwa jeziora cieszą się ogromną popularnością wśród wędkarzy, którzy mogą tam liczyć na udane połowy.

**Judyta Zamrzycka,
Karolina Łuczak i Malwina
Książdz (klasa Ic)
proponują wycieczkę
rowerową w okolicy
Międzyrzecza**

Trasą E65 w kierunku południowym jedziemy do Nietoperka. Jest to stara historycznie osada, pierwsza wzmianka o niej pochodzi z 1452 roku. Znajduje się tam rezerwat, który jest największym w Europie miejscem legowym wielu gatunków nietoperzy (dokładnie dwunastu, w tym kilku rzadkich). Nietoperze

gnieżdżą się w korytarzach Międzyrzeckiego Rejonu

Umocnionego, na głębokości od 25 do 40 metrów pod ziemią. W Nietoperku utworzono Zespół Przyrodniczo-Krajobrazowy, w którym chroni się nie tylko nietoperze, ale także ponad sto gatunków ptaków, z tego piętnaście rzadko spotykanych w kraju.

W odległości 2km od Nietoperka znajdują się obiekty MRU. Wykorzystując dogodny warunki, Niemcy zbudowali tu potężny pas umocnień, składający się z kilku linii obronnych, mających chronić Rzeszę przed inwazją ze wschodu. Umocnienia budowano około 5 lat jeszcze przed II wojną światową i doraźnie w 1944 roku. Jest to jedyny w Polsce dobrze zachowany zespół fortyfikacyjny. W okolicach Kaławy, Kęszycy, Wysokiej i Boryszyna znajduje się około 30 kilkupiętrowych schronów bojowych połączonych podziemnymi korytarzami o łącznej długości około 30 km. W czasie wojny w tych tunelach kursowały kolejki elektryczne dowożące żołnierzy i amunicję. Wszystkie budowle były zelektryfikowane, kanalizowane, miały bieżącą wodę, wentylację i windy. MRU można zwiedzać tylko z przewodnikiem, a początek trasy znajduje się w pobliskim Boryszynie (droga na Łągow).

Z Nietoperka można dojechać do Kęszycy Leśnej, do niedawna nie istniejącej na cywilnych mapach, jako że był to teren stacjonowania wojsk radzieckich. Obecne kosza-

ry zamieniono na budynki mieszkalne, a o niedawnej obecności wojsk świadczy tylko pomnik żołnierza armii radzieckiej stojący w centrum osiedla. W Kęszycy warto zwiedzić Muzeum Pożarnictwa, które pomimo krótkiego istnienia posiada bogate zbiory sprzętu służącego do gaszenia pożarów, kolekcję mundurów i hełmów strażackich z różnych lat. Wstęp do Muzeum kosztuje 2 zł dla dorosłych oraz 1 zł dla dzieci. Po muzeum oprowadza sympatyczny strażak dyżurujący w sąsiednim budynku. W Kęszycy znajduje się duża restauracja, w której można niedrogo i smacznie zjeść.

Z Kęszycy poprzez piękne lasy dojeżdżamy do Gorzycy. Znajduje się tu zabytkowy XVII - wieczny pałac, a także pole biwakowe nad rzeką Obrą.

Z Gorzycy pełną drogą kierujemy się do wsi Święty Wojciech. Jest to wieś, w której w 1003 roku śmierć poniosło pięciu braci męczenników - benedyktynów sprowadzonych przez Bolesława Chrobrego. We wsi prowadzone są rozległe badania archeologiczne. Znajduje się tam także bardzo malowniczy kościół szachulcowy z 1790 roku, kryty gontem, z wieżą zwieńczoną osmiobocznym hełmem z latarnią.

Ze Św. Wojciecha jadąc brzegiem Obrzy dojeżdżamy do Międzyrzecza.

Serdecznie zapraszamy, życzymy wielu ciekawych wrażeń i miłych wspomnień!

Uczniowie Gimnazjum nr 2

Mojej Wiosni Kotowskiej-Paleniczak na wieczną serca - pamięć 0 mojej poezji - esej

Niech nie złamie mi się moje pióro... więc napiszę o mojej poezji. Tak jak się pisze o Miłości albo o sercu Poety, mimo że samotnym, ale rozedrganym na resztę świata. Słowa niepokonane - w kolor, w muzykę wciągnięte światłem znaczeń- wyrwę z siebie, umuzykalnię siebie. Gdy tak piszę o poezji, jestem jak rzeka. Jestem jak nurtu nerw, bez którego, być może, byłabym nikim. Jestem, jak dźwięczący obraz. Zawsze w poezji chciałam mieć kolor. Tę smugę barw mistyczną wpłatą w nici dźwięków. To wszystko razem jak jazz, jak młode roztańczone Murzynki i słońce. Ogniste słońce. Moje Murzynki od Grandiego - tańczą tanterre. To taki dziwny, powyginany taniec. I jęczy, skomli jazz. Na drabinie dźwięków, tonów barwnych jak Cała Muzyka - moje ptaki słów osiadają. Odpoczywają po dzikim szaleństwie oznaczeń. Boję się, lękam się, by nie spłoszyć ich, a jednocześnie chcę, by uleciały. Dojrzałe w Pięknie - ptaki słów. Mówiąc o Poezji jak o śpiewaniu, czuję, że jest Ona dla mnie podarunkiem wiosny życia. Świeżością sumienia jest Poezja. To takie nagie i pierwotne - być poetą. Jasnymi włosami ocierać się o Wszechświat. Milczeć na noc

wzwanie. Białe kamienie z poetyckiego pejzażu - zamieniać w cienie spokoju. Być trzciną, a zarazem stukotem przyrody, jak owo muzyczne forte i piano, pianissimo, piu - być szeptem nad wodę wychylonym. Być poetą - to takie pierwotne, dziecięce w swej istocie. To takie godne Modlitwy - Prośby uzdrawiające słońce duszy, o ów żar słów. To takie godne prośby o śpiwającą ciszę, która nie tylko jest atrybutem harmonii trwania, ale i także harmonii pisania. Modlę się zatem do Wielkiej Mądrości, by dała mi mądrość człowieka, mądrość poety, łatwość rozumienia świata i ludzi, łatwość pisania. Rozumnym sercem chcę pisać. Ale nie raz też pochylona nad kartką czuję się jak somnambulik, który spada, gdy na wysokim gzymsie zaskoczy go krzyk. Wszystko się nagle wali. Słowa rozspływają się w ciszę. Bardzo jęcząca ciszę, jak ból. I wtedy ulatuje wizja. Zostają tłące się ruiny wrażliwości. Nieraz potrzeba wiele czasu, bym ujrzała na nowo w duszy swej obraz. Bym w barwie i melodii słów - utożsamiała się z nim. Zaczęła nim oddychać tak, jak oddycha się powietrzem. Czekam więc na czas tworzenia.... Minuta twórcza nie ma nic wspólnego z

tą, którą odmierzą zegary. Jest jedyna, niepowtarzalna i zarazem wieczna. Wtedy wszystko co jest i to Coś - jednocy mnie ze światem. Wszelkie przemiany i zjawiska rozpinam w łuku duszy. W makrokosmosie mojej piersi jestem władczynią. Oddycham na zewnątrz horyzontalnie. Wtedy naprawdę mam cały świat w sobie i cały świat mną oddycha, a ja piszę, piszę, piszę... i milczę. Takie milczenie jest jak mocne stare wino. Upijam się, upajam się moją wyobraźnią. I cóż widzę? Pióro, które zmienia się w wielką kulę szklaną. W niej odbijają się, zalamują wszystkie kolory, światłocienie kolorów. A świat? - Wszystko w nim gra. Nawet czarodziejski flet uwolnił się na zawsze od kłótni milczenia. Mam brzęczące od światła włosy i tańczę w takt Melodii...słów. Świat nie jest niemy przedmiotem... Świat Poezji - przede wszystkim. Świat Poezji jest sercem w płomieniu. Świat Poezji jest głosnym, potężnym Akordem Sumienia. W tym świecie odnalazłam Miłość i swoje miejsce... więc powtórzę za K. Jasperssem tę bardzo mądrą myśl: „Jesteśmy śmiertelni tam gdzie jesteśmy bez miłości, a nieśmiertelni gdzie kochamy”.

Irena Zielińska



Przyroda



Jeziora regionu

JEZIORO GŁĘBOKIE

Z uwagi na rozpoczęty sezon letni podajemy stan czystości jeziora Głębokie.

- Położenie jeziora
- dorzecze: Obra - Warta - Odra
 - region fizycznogeograficzny: Pojezierze Lubuskie - Bruzda Zbąszyńska
 - wysokość n.p.m.: 50,4 m
- Podstawowe dane morfometryczne:
- powierzchnia zwierciadła wody: 112,3ha
 - objętość jeziora: 11530,4 tys. m³
 - głębokość maksymalna: 25,3 m
 - głębokość średnia: 9,2 m
 - powierzchnia zlewni całkowitej: 74,0 km²

Jezioro Głębokie leży w dorzeczu dolnej Obry i środkowej Warty i jest największym bezodpływowym jeziorem Ziemi Lubuskiej. Obszar zlewni bezpośredniej obejmuje prawie wyłącznie lasy.

Jezioro Głębokie nie spełnia roli odbiornika ścieków z punktowych źródeł zanieczyszczeń. Do roku 1980 jezioro przyjmowało sezonowo ścieki bytowo-gospodarcze po oczyszczalni mechaniczno-biologicznej z osłodka wypoczynkowego. Do prowadziło to do okresowego zamknięcia kąpieliska z uwagi na zły stan sanitarny.

Latem jezioro cechowała stratyfikacja termiczna-tlenowa, bardzo wyraźna na największym przebiegu (25,3 m). Ogólnie stwierdzono dobre warunki tlenowe w przekrojach pionowych na obu stanowiskach badawczych. W hypolimnionie nie stwierdzono obecności siarkowodoru. Zawartość materii organicznej niepodatnej na rozkład przez mikroorganizmy (ChZT) była pod-



wyższona do III klasy, podobnie stężenie fosforu ogólnego i fosforanów w warstwie naddennej. Ponadto III klasie odpowiadała wartość przewodności elektrolitycznej i średnie nasycenie tlenem warstwy naddennej. Pozostałe wskaźniki nie przekraczały norm dopuszczalnych dla I klasy.

Zgodnie z Systemem Oceny Jakości Jezior

jezioro Głębokie klasyfikowało się w II klasie. Dobry stan sanitarny nie miał wpływu na wynik klasyfikacji.

Omawiany zbiornik charakteryzuje umiarkowana podatność na wpływy antropogeniczne. **Zaliczono go do II kategorii podatności na degradację.**

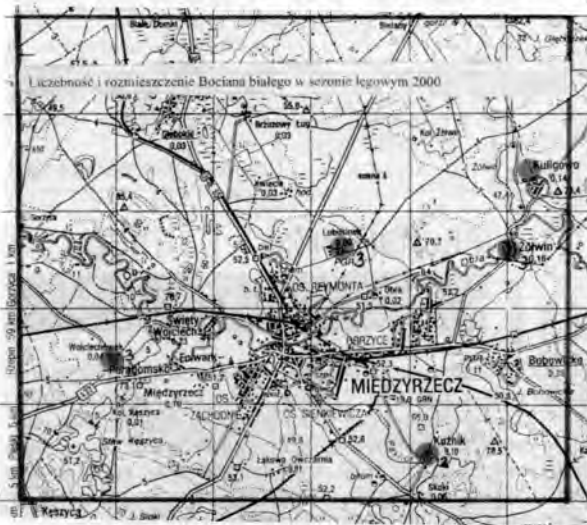
Wcześniejsze badania jeziora Głębokie, przeprowadzone w 1983 r., zaliczyły je do II klasy. Ponowne badania z 1993 r. wykazały znaczną poprawę stanu sanitarnego jeziora, zmalała również zawartość soli mineralnych. Jezioro sklasyfikowano wówczas również w II klasie, jednak wskaźnik liczbowy w niewielkim stopniu przekraczał wartość dopuszczalną dla klasy I. Obecna ocena stanu czystości jeziora wykazuje – w stosunku do badań sprzed 5 lat – wzrost stężeń związków fosforu i spadek stężeń związków azotu.

W celu utrzymania obecnej jakości wód jeziora Głębokie należy rygorystycznie przestrzegać zasad jego ochrony, dążyć do ograniczenia presji turystycznej, prowadzić właściwą gospodarkę na samym akwenie. Badania czystości wody przeprowadzono w 1999 r.

Zebrał i foto: **Andrzej Chmielewski**

Ps. W trzostopniowej klasyfikacji czystości wód, klasa druga to woda nadająca się do bytowania wszystkich ryb z wyjątkiem lososiowatych, chowów zwierząt gospodarczych, celów rekreacyjnych oraz do urządzania zorganizowanych kąpielisk.

Liczebność i rozmieszczenie bociana białego w sezonie lęgowym 2000r.



Bocian biały swoje domostwa zakłada zwykle w pobliżu człowieka, jest silnie związany z tradycją i kulturą ludową. Jest powszechnie lubiany i postrzegany jako symbol szczęścia, płodności i powodzenia. W Europie nierozdzielnie związany jest z krajobrazem rolniczym. W Polsce gniazduje

25% populacji i ich liczba jest większa niż w piętnastce tworzącej Unię Europejską łącznie, „co czwarty bociek to Polak”. Ochrona tego gatunku na terenie Polski w istotny sposób wpływa na rozwój całej populacji. Nie może się to sprowadzać tylko do ochrony samych gniazd, lecz do budowy platform nadających się na założenie nowych gniazd i ochrony biotopu. W naszym kraju bociany najchętniej żerują na wszelkiego rodzaju terenach zalewowych i podmokłych. Spotykamy je na łąkach i pastwi-

skach, rzadziej na polach uprawnych, gdzie łowią gryzonie, owa- dy, dżdżownice... żaby i ryby wbrew powszechnej opinii to tylko dodatki.

W Polsce według oceny z lat 1974-1984 nastąpił spadek liczebności z 32200 do 30500 par. W 1995r. nastąpił znaczny wzrost do 40900 par. Także pomimo wahań na przestrzeni dwudziestu lat nastąpił 27% wzrost populacji.

Podobnie jest na Ziemi Lubuskiej, gdzie obserwuje się wzrost liczebności bociana białego. Badania prowa-

dzone przez zawodowych ornitologów i amatorów, dla powierzchni byłego powiatu Miedzyrzecz wykazują również wzrost. Porównując z danymi ornitologów niemieckich liczących bociany w latach trzydziestych i danymi z lat osiemdziesiątych, liczebność tych ptaków na podobnej powierzchni wzrosła dwukrotnie.

W sezonie lęgowym 2000 skontrolowałem obszar wokół Miedzyrzecza o powierzchni 100 km²

(prace atlasowe). Na badanej powierzchni stwierdziłem 5 par lęgowych, które wyprowadziły: 4 pary po 3 młode, 1 para - 2 młode. Gniazda były umieszczone: 3 na stodołach, 1 na platformie (Lubosinek), 1 na drzewie (Kuligowo). W co najmniej dwóch miejscowościach (Święty Wojciech i Kuligowo) ptaki często pojawiały się wiosną i próbowały założyć gniazda. W połowie lat osiemdziesiątych na skontrolowanym terenie gniazdowały średnio trzy pary. Bociany gniazdowały kiedyś na terenie Miedzyrzecza, przez lata były ozdobą budynku muzeum

i w Obrzyczach nad oddziałem.

Wyniki wskazują na wzrost liczebności tego gatunku w okolicach Miedzyrzecza. Większość miejscowości naszej gminy ma swoje bociany, coraz częściej mieszkańcy budują dla nich specjalne platformy pod gniazda. Warto je instalować, bo bociany coraz częściej wykorzystują, np.: coraz częściej bociany gnieżdżą się na platformach nad słupami energetycznymi.

Tekst i mapa:

Andrzej Chmielewski
Ps. „Kurier Miedzyrzecki” wsparł finansowo prowadzony przez TPPT „Pro Natura” z Wrocławia we współpracy z kilkoma organizacjami społecznymi „Program ochrony bociana białego i terenów podmokłych”.



Moja Mała Ojczyzna

W dniu 08.06.2001 r. w Szkole Podstawowej Nr 2 odbył się konkurs pod hasłem „Ziemia Międzyrzeczka – Moja Mała Ojczyzna”, przygotowany przez pana **Mirosława Podgajskiego**.

Udział w nim wzięli uczniowie ze szkół: SP2, SP3, SP4, SP Kaławy.

Uczestnicy konkursu wykazali się nie lada wiedzą z zakresu języka polskiego i historii. Ponadto zaprezentowali umiejętności manualno-wokalne. Z jednej strony był to popis wielkich możliwości krasomówczych, zaś z drugiej pięknej polszczyzny dotyczącej wiadomości o Międzyrzeczu i jego okolicach. Reprezentanci szkół mieli szansę „błyśnięcia” nie tylko „suchą wiedzą”, lecz przede wszystkim była to doskonała okazja wykazania się różnorodnością form interpretacyjnych o miejscowości, w której mieszkają.

Rywalizacja odbyła się na wysokim poziomie. Okazało się, że uczniowie byli doskonale zorientowani „w terenie” gminy, niejednego dorosłego mogli „zapędzić w kozi róg”. Po przeliczeniu punktów I miejsce zdobyli uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 3, II miejsce Szkoły Podstawowej nr 2, III miejsce Szkoły Podstawowej w Kaławie, IV miejsce Szkoły Podstawowej nr 4.

Zwycięzcy opuścili mury naszej szkoły ze wspaniałym pucharem ufundowanym przez Urząd Gminy i albumem o Międzyrzeczu.

Organizator pragnie złożyć serdeczne podziękowania panu burmistrzowi, kierownictwu i pracownikom MDK oraz wszystkim nauczycielom, którzy tak wspaniale przygotowali młodzież do konkursu.

Anita Knych

W KOLEJCE DO MONETA I GAUGUINA!

W maju szesnastoosobowa grupa uczniów Gimnazjum nr 2 pod opieką nauczycielki sztuki **Barbary Kowalczyk** wyjechała do Poznania na wystawę pod tytułem „Od Moneta do Gauguina - impresjoniści i postimpresjoniści z Musee d'Orsay w Paryżu”.

Kiedy dotarliśmy na miejsce, tj. przed nowy budynek Muzeum Narodowego w Poznaniu, ujrzelśmy kilkudziesięciometrową kolejkę, która rozciągała się wzdłuż nowego budynku muzeum i sięgała do połowy starego. Aż tyłu było chętnych do zwiedzania wystawy malarskiej!

Po dwugodzinnym oczekiwaniu w kolejce weszliśmy do wnętrza budynku, gdzie... czekało nas następne „kolejkowanie”. Cóż mogliśmy zrobić? Prawie załamani odliczaliśmy następną godzinę. Na szczęście wykorzystaliśmy ją tak, że przeczytaliśmy informacje dotyczące artystów, których dzieła mieliśmy już wkrótce oglądać. Było też można obejrzeć program poświęcony artystom i ich dziełom. Niestety, cały film zaprezentowano po francusku, więc niewiele się z niego dowiedzieliśmy.

W kolejnym „ogonku” czekaliśmy tylko 15 minut na bilety oraz godzinę do maszyny wykrywającej metalowe przedmioty. Po rewizji przyszedł czas na „kolejkę krzeselkową”, na której spędziliśmy następną godzinę. Zmęczeni wyczekiwaniem zaczęliśmy się niepokoić, że wystawę zapamiętamy jako niekończącą się kolejkę... Wreszcie! Ukoronowaniem naszego pięciogodzinnego oczekiwania było zwiedzenie galerii prezentującej 45 dzieł 18 malarzy i 1 rzeźbiarza.

Jednymi z ładniejszych, moim zdaniem, były obrazy Moneta: „Portret rodziców”, „Ulica Montorgueil”, „Kościół w Vetheuil”, „Żagłówki, regaty w Argenteuil”, „Pirrassa: „Sekwana i Luwr”, van Gogha: „Restauracja Sirene” i „Szachownica w miedzianym wazonie” oraz Vuillarda: „Przewoźnik”. Były też dzieła, które nie przypadły mi do gustu, jak np. „Martwa natura z wachlarzem” czy „Dziecko w niebieskich spodniach”. Wystawa francuskich impresjonistów urzekła mnie. Po raz pierwszy miałem okazję zobaczyć oryginalne obrazy. No i te kolejki...

Piotr Grochowina kl. I c Gimnazjum nr 2



Do Redakcji

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne i uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 im. Szarych Szeregów w Międzyrzeczu serdecznie dziękują wszystkim, którzy okazali pomoc w trudnym okresie remontu szkoły, a w szczególności:

• za wynajęcie sal dla „zerówek” i klas I-III:

Halinie Siwczak- dyr. Przedszkola nr 1

Grażynie Iliniczek- dyr. Przedszkola nr 2

Hannie Sikorskiej- dyr. Przedszkola nr 4

Jolancie Pacholak-Stryczek- dyr. Domu Kultury

Krystynie Pawłowskiej- dyr., Biblioteki Miejskiej

księdzu Markowi Walczakowi- proboszczowi Parafii Św. Jana

księdzu Grzegorzowi Tuligłowiczowi- proboszczowi Parafii Św. Wojciecha

Karolowi Sobańskiemu- dyr. ZDZ

• za pomoc w wywożeniu sprzętu i transporcie:

ppłk Mirosławowi Różańskiemu- dowódcy Jednostki Wojskowej, mjr Jerzemu Mucha

Janowi Tyliczowskiemu- przewodniczącemu Rady Rodziców SP 2

• za pomoc w magazynowaniu sprzętu:

Tadeuszowi Dubickiemu- prezesowi PUBR-u

• za pomoc w zapewnieniu bezpiecznej drogi do szkoły:

Hannie Bułach- kierownikowi Urzędu Pracy

Dzięki pomocy wymienionych osób i instytucji udało nam się sprawnie przygotować szkołę do remontu, który rozpoczął się z początkiem maja, a koniec zaplanowany jest na październik.

Rodzicom naszych uczniów dziękujemy za wyrozumiałość i prosimy o jeszcze trochę cierpliwości.

Dyrekcja SP 2 w Międzyrzeczu



Dyrekcja Zespołu Szkół Rolniczych w Bobowicku pow. Międzyrzecz ogłasza nabór do szkół w roku szkolnym 2001 /2002 (Jedyny nabór w powiecie)

1. 3-letnie liceum agrobiznesu na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej (dzienne).
2. 2-letnie studium obsługi turystycznej na podbudowie szkoły średniej (dzienne).
3. 3-letnie zaoczne technikum rolnicze o specjalności agroturystyka na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej

- Języki obce: angielski, niemiecki, rosyjski (do wyboru)
- Możliwość korzystania z jazdy konnych
- Dobrze wyposażona pracownia komputerowo - internetowa oraz baza sportowo - turystyczna
- Praktyki zagraniczne w Niemczech

PRZY SZKOLE JEST INTERNAT.

Szczegółowych informacji udziela sekretariat szkoły

- nr tel. /095/ 741-32-18

EDUKACJA REGIONALNA

Do lasu by się szło ...

Zaczyna się lato i na plażach pojawiają się pierwsi amatorzy opalenia się i korzystania z kąpieli w jeziorze. Jednak są i tacy, którzy wolą się schować przed dokuczliwym słońcem. A najlepszym na to miejscem są przepiękne lasy, których niemało jest w naszych stronach.

Kto jednak zechce się w nie zaszyć, musi pamiętać, że las nie jest jego własnością i że po nim przyjdzie ktoś inny, pragnący ujrzeć krajobraz taki sam, jaki był przed naszym przybyciem. Wyłumaczyć nam, co jest zabronione turystom w lesie, zgodził się pan **Jerzy Pawliszak**, dyrektor Nadleśnictwa w Międzyrzeczu.

Dowiedzieliśmy się, że zakazy przede wszystkim dotyczą wstępu na uprawy leśne, powierzchni doświadczone, ostoje zwierząt i źródła rzek i potoków. Nie należy także używać ognia w miejscach do tego, nie wyznaczonych, wjeżdżać do lasu pojazdami silnikowymi oraz oczywiście

wchodzić do niego w czasie zakazu wstępu.

Największym zagrożeniem dla lasów latem jest pożar. Do jego powstawania przyczynia się kapryśna pogoda (długotrwałe susze), rolnicy wypalający nieużytki graniczące z lasami oraz działalność turystów.

Na szczęście Nadleśnictwo stara się jak najlepiej zapobiegać pożarom, patrolując stale leśne tereny, wykonując i utrzymując pasy przeciwpożarowe przy drogach, torach kolejowych, ośrodkach turystycznych i wokół obiektów wojskowych. Leśnicy uczą także młodzież dbać o swoje otoczenie, spotykając się z nią w szkołach i rozdając ulotki, foldery i kalendarze o tematyce przeciwpożarowej.

A teraz wiadomość dla tych, którzy po przeczytaniu tych informacji nadal twierdzą, że w lesie czują się najlepiej. Nasz informator polecił nam kilka miejsc wartych odwiedzenia. Są to: ośrodek wypoczynkowy Głębokie, wieża widokowa w Nietoperku, sławny Międzyrzecki Rejon Umocniony

też w Nietoperku, Pszczewski Park Krajobrazowy, Zalew Bledzewski i całe mnóstwo pięknych jezior, m. in. Jezioro Głębokie, Lubikowskie, Pszczewskie. Ciekawe są też oczywiście same lasy, po których można się spacerować i pooddychać świeżym powietrzem, a jesienią "wpaść" na kurki albo podgrzybki.

Zmotoryzowani turyści także nie mogą narzekać. Specjalnie dla nas pan dyrektor Pawliszak wymienił miejsca, w jakich znajdują się przy głównych trasach parkingi leśne: Skwierzyn - Przytoczna, Skwierzyn - Kaława, Międzyrzecz - Bukowiec, Międzyrzecz - Pieski, Gorzyca - Chyć. Oprócz tych, również przy drogach pobocznych znajdują się miejsca na postój.

Chodźmy więc do lasu, lecz pamiętajmy, że jesteśmy ludźmi cywilizowanymi. Nauczmy się obserwować piękno otaczającej nas przyrody, nie niszczyć jej przy tym.

**Anna Jakimczuk i Ola Sobańska kl. I e
Gimnazjum nr 2**

WYCIECZKA PO ROKITNIAŃSKIM SANKTUARIUM

Na trasie starego traktu wiodącego z Poznania przez Pszczew, Szarcz oraz Skwierzynę do Frankfurta leży miejscowość Rokitno, która istnieje od XII wieku. Nazwa Rokitno pochodzi od rokitnawierzb. Zabudowa wskazuje na dawne jej pochodzenie, gdyż zbudowana w formie okolicy przypomina słowiańskie założenie. Tędy szły dawne pielgrzymki. Dziś wygodną szosą wiodącą z Poznania na Gorzów można kierując się na południe biłą drogą dojechać do Sanktuarium w Rokitnie. Już z dala są widoczne, ciekawej konstrukcji wieże kościelne. Wieże te swym ostrym zakończeniem przypominają raczej budowle magnackie niż sakralne. Jest to już zapewne trzecia z rzędu świątynia katolicka stojąca w tej miejscowości. Ksiądz Stanisław Dybiński, opat klasztoru ojców cystersów w Bledzewie podjął się budowy nowego kościoła z drzewa na wzgórzu, gdzie stoi obecny kościół. Ale nagle śmierć w 1641 r. spowodowała, że nie ukończył swojego dzieła. W 1661 roku nowym 26 opatem bledzew-

skim został Jan Kazimierz Opaliński, który dalej poprowadził budowę kościoła. Budowa kościoła została ukończona w 1669 r. W tym też samym roku został konsekrowany przez Ks. Biskupa Macieja z Kurska Kurskiego. W latach 1670-1671 świątynia ta została rozbudowana. Rozszerzono ją w kształcie krzyża, dodano dwie wieże oraz postawiono nowy ołtarz główny. Rozbudowa ta została przeprowadzona w związku z uznaniem miejscowego obrazu Matki Bożej za cudowny. Wydaje się, że pierwszy wniesiony kościół był pod wezwaniem Św. Michała Archaniola, a następny pod wezwaniem Wszystkich Świętych przetrwał do 1748 r.

Według historyków obraz Matki Bożej Rokitniańskiej został namalowany w początkach XVI w. Prawdopodobnie miał kiedyś większe rozmiary. Obecnie wymiary obrazu wynoszą 40 cm x 27 cm. Jednak żaden ze znawców nie określił miejsca, skąd pochodzi obraz. Na odwrocie obrazu znajduje się napis: „IOANNES STANICKI RND

DNO MATTCHIAE DABROWSKI, ARCHIDACONO KRUSZVICIENSI ET PRAEPOSITO SŁUŻEVIENSI IN PIGNUS AMORIS". Z powyższego tekstu wynika, że obraz znajdował się pierwotnie w rękach osiadłej na Kujawach rodziny Stawickich. Ze wszystkich kopii cudownego obrazu Matki Bożej Rokitniańskiej największą czią jest otaczany obraz Matki Boskiej Licheńskiej, który znajduje się w Sanktuarium w Licheniu koło Koni. W Rokitnie, w podziemiach kościoła spoczywają zmarli zakonnicy m.in. Józef Łoka, Franciszek Rogaliński. Po cystersach opiekę nad kościołem i parafią aż do dzisiaj sprawują księża diecezjalni. Jesienią 2000 r. zaczęto budowę drogi Męki Pańskiej (na wzór góry Kalwaria), odtwarzającej symbolicznie miejsca z Ziemi Świętej, która zaczyna się od Jeziora Lubikowskiego i prowadzi przez pola do Sanktuarium w Rokitnie.

Informacje wyszukiwali:

**Agnieszka Iwanicka, Paweł Pelec kl. I e
Gimnazjum nr 2**

Ważne dla smakoszy!

Jeśli przyjechali Państwo do naszego miasta i mają zamiar spróbować specjałów naszej kuchni, polecamy miejsca, gdzie szczególnie zachodzą międzyrzeczanie.

Restaurację „Teguilla” przy ul. Stoczniovców Gdańskich zarządza **Stanisława Dudzińska**. Można tu zjeść śniadania, obiady i kolacje.

Wybór dań jest bardzo bogaty, podają również smaczkowe lody i desery oraz różnego rodzaju napoje. W „Teguilli” znajduje się pizzeria włoska z niemałą propozycją różnego rodzaju pizz. Specjalnością tej pizzerii jest pizza „Teguilla”. Istnieje również możliwość zamówienia pizzy z bezpłatną dostawą do domu. Przy lokalu znajduje się rozległy taras, na którym można posiedzieć i spożyć posiłek. W piątki i soboty od godz. 20 do 4 rano dla młodzieży odbywają się dyskoteki.

Restauracja „Piastowska” mieści się przy ul. Młyńskiej, a jej właścicielką jest pani **Teresa Łuczak**. W „Piastowskiej” można zjeść śniadania, obiady i kolacje podane przez miłą i fachową obsługę. Można wykupić całomiesięczny abonament. Podają tu również dobre lody i desery. W estetycznie urządzonej klimatyzowanej wnętrze można schronić się przed letnim upałem.

Na os. Kasztelańskim przy Hali Widowiskowo – Sportowej urządzono

„Duet”, którego szefami są panowie **Adam Krystjan i Jacek Belz**. W „Duecie” podają śniadania, obiady i kolacje. Istnieje możliwość wykupienia abonamentu. Specjalnością tej restauracji jest kotlet „Duet”. Lokal czynny jest całą dobę, a przed budynkiem hali znajduje się rozległy parking dla zmotoryzowanych. W tym samym obiekcie otwarto hotel.

Na os. Centrum można pójść do Pizzerii „Caruso” pana **Jacka Krupy**. Pizzeria poleca 33 rodzaje pizz, w tym pizzę dla dzieci. Specjalnością zakładu jest pizza „Caruso”. Istnieje możliwość zamówienia pizzy z bezpłatną dostawą do domu.

Życzymy smacznego!

Ola Sobańska i Anna Jakimczuk kl. I e Gimnazjum nr 2

Kącik poezji

“Mrzonka”

Co dzień wstając rano
Ciężkie otwierasz powieki,
Rozbudzasz twarz jeszcze zaspaną,
Księżyc jest ci już daleki...

Podchodzisz do okna
- wszędzie dziwnie szaro,
Trawa znów jest mokra
TAK - przebaczenie na ciebie spadło!

Za wszystkie winy, przewinienia,
Oszustwa, kłamstwa, grzechy!
Zajrzyj człowieku do bram swego sumienia,
Skorzystaj z danej ci pociechy.

Poszukaj w sercu swym opieki,
Niech miłość twa się zwiększy!
Potem znów zamknij powieki
I pomyśl: “Dzięki - jestem lepszy!!!”

Agnieszka



„Kocham Ciebie Mamo...”

...takie motto przyświecało uroczystości, jaka odbyła się w Przed-szkolu Nr 6 z okazji Dnia Matki. To szczególne święto obchodziliśmy wszyscy razem na powietrzu. Mamy zasiadły w sektorach, a dzieci na tarasie niczym na prawdziwej scenie dawały wyraz swoich uczuć do Mam. W programie zawarto wiele wierszy, piosenek, krótkich scenek rodzajowych i tańców. W tym dniu każda Mama otrzymała od swojego dziecka gorącego całusa, mocny

uścisk i barwną laurkę.

*-Mamo! Chodź z nami!
Damy Ci - laskę,
z kwiatami,
ze skowronkiem,
ze słonkiem.*

*Do wachania,
do słuchania,
patrzenia...
a do tki dodamy
życzenia...*

A. Strzelczyk



CO SŁYCHAĆ W STOWARZYSZENIU „SZANSA”

26 maja Dzień Matki. Uczestnicy zajęć plastycznych, pod czujnym okiem instruktora p. **Moniki Wydrych**, przygotowali niespodziankę dla swoich mam. Każda mama otrzymała od swojego dziecka własnoręcznie zrobionego i pomalowanego na kolorowo motylka. Była też herbatka i ciasteczka. Nie zabrakło też wzruszenia.

27 maja Gorzów. Dzieci ze stowarzyszenia uczestniczyły w XI Integracyjnym Festynie Gier i Zabaw Ruchowych w Gorzowie. Dzięki p. **J. Pawliszakowi** nadleśniczemu Nadleśnictwa Międzyrzecz dzieci miały zapewniony bezpłatny dowóz na imprezę. Atrakcją festynu były próby sprawnościowe, a zaliczenie siedmiu prób upoważniło do wędki szczęścia, czyli łowienia nagród. Radości i śmiechu było wiele. Na zakończenie czekały pieczone kielbaski i lody. Ogrom wrażeń w drodze powrotnej do domów uspił dzieci. Był to dzień wspólnej zabawy i nowych doświadczeń. Dzieci na festynie zaprezentowały swoje osiągnięcia z zajęć plastycznych.

31 maja Dzień Dziecka. Mimo brzydkiej pogody dzień był radosny i kolorowy. Dzieci i młodzież ze stowarzyszenia

NOWA TRADYCJA

Możliwość wysłuchania na „żywo” utworów wybitnych kompozytorów to święto dla międzyrzeckich fanów muzyki klasycznej.

23 maja br. pianista **Kamil Dziembowski** z Państwowej Szkoły Muzycznej II st. im. F. Chopina w Poznaniu zaprezentował słuchaczom repertuar przygotowany na egzamin dyplomowy.

W programie koncertu znalazły się w większości utwory „techniczne”, wymagające od wykonawcy szczególnego skupienia i doskonałego opanowania instrumentu, np. organowe Preludium i Fuga es-moll J. S. Bacha „przełożone” na fortepian, ale też utwory porywające, np. Rapsodia węgierska nr 6 F. Liszta. Szczególną atrakcją było wykonanie „Wariacji symfonicznych” - C. Franka z udziałem prof. Jerzego Libery z Poznania, który na drugim fortepianie realizował partie orkiestry.

Nasza Szkoła Muzyczna I st. istnieje 10 lat i jej absolwenci kontynuują naukę muzyki w szkołach wyższego stopnia. Kamil jest jednym z nich. Dziś już wiemy, że swój koncert dyplomowy zdał na pięć.

Jego propozycja, aby tydzień przed egzaminem zaprezentować się w rodzinnym mieście była świetnym pomysłem, który powinien być realizowany przez następnych muzyków. Byłoby wspaniale gdyby ten koncert dał początek nowej wartościowej tradycji.

Wprawdzie są wspaniałe nagrania, ale osobiste uczestniczenie w koncercie daje bogatsze wrażenia i głębsze przeżycia, daje również poczucie wspólnoty z innymi słuchaczami unoszącymi się w oceanie dźwięków (Cl. Debussy - „Odblaski na wodzie”).

W. M.

Kamil Dziembowski - absolwent klasy fortepianu Państwowej Szkoły Muzycznej I st. w Międzyrzeczu z 1996 roku.

Obecnie przygotowuje się jako pianista do koncertu dyplomowego w Państwowej Szkole Muzycznej II st. im. F. Chopina w Poznaniu oraz do egzaminów wstępnych na Akademię Muzyczną.

Zaproponowany repertuar występu jest programem dyplomowym.

PROGRAM KONCERTU

1. J. S. Bach - Preludium i Fuga es-moll z I t. DWK-BWV 853
2. L. v. Beethoven - Sonata d-moll op. 31 nr 2
cz. I Allegro
cz. II Adagio
cz. III Allegretto
3. F. Chopin - Nokturn F'is - dur op. 16 nr 2
4. F. Liszt - Rapsodia węgierska nr 6
5. A. Lóschhorn - Etiuda oktawa A - dur op. 176 nr 4
6. M. Clementi - Etiuda tercja G - dur (Gradus Ad Parnasum)
7. S. Rachmaninow - Moment muzyczny e - moll op. 16 nr 4
8. Cl. Debussy - Odblaski na wodzie (Images I)
9. C. F. Frank - Wariacje symfoniczne

Sz. P. Wiesława Murawska

Państwowa Szkoła Muzyczna I st. w Międzyrzeczu zaprasza serdecznie na recital fortepianowy

Kamila DZIEMBOWSKIEGO,

który odbędzie się w auli szkoły w dniu 23 maja 2001 roku o godz. 18.00

W koncercie wystąpi jako wykonawca prof. **Jerzy LIBERA** z Poznania (partia orkiestry w wariacjach symfonicznych C. Franka)

„Szansa” obchodziła swoje święto. Dzięki sponsorom p. **Winickim** i p. **Onyszcukowi** był to dzień pełen niespodzianek. Każdy uczestnik otrzymał skromną paczuszkę. Dla wszystkich przygotowano poczęstunek - herbatę i ciastka. Uśmiechnięte buzie, okrzyki radości i zadowolenia niech będą podziękowaniem dla sponsorów.

1 czerwca „Szansa” na scenie. Reprezentanci naszego stowarzyszenia **K. Szulga, T. Baranowicz, G. Nowakowski** wystąpili w 30 - minutowym koncercie dla uczestników Olimpiady Sprawnościowej zorganizowanej przez Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Międzyrzeczu. Zebrali ogromne brawa. Byli szczęśliwi, że publiczność docenia ich trud włożony w kształcenie swoich umiejętności.

Przed stowarzyszeniem przerwa wakacyjna w zajęciach, nie znaczy to, że nic nie będzie się działo. Przed nami V Prezentacje Wokalne i Artystyczne, które odbędą się 8.IX.2001 r w MOK. Będzie też wystawa prac naszych małych artystów, wystąpią wokaliści i tancerze. Nie zabraknie wykonawców z całej Polski. Już dziś serdecznie zapraszamy na koncert.

Gorące podziękowania składamy wszystkim sponsorom, dzięki którym nasza dotychczasowa działalność rozwija się tak prężnie.

Stowarzyszenie „Szansa”



Do Redakcji

Jestem mieszkanką Keszycy Leśnej i chciałabym napisać kilka słów o wspaniałej imprezie, która odbyła się w naszej miejscowości.

Już po raz drugi został zorganizowany u nas festyn z okazji Dnia Dziecka. Dzień ten obfitował w szereg atrakcji dla naszych pociec, dzieci zostały hojnie obdarowane słodyczkami oraz miały okazję wygrać wiele nagród. Była grochówka, kielbaski, jajecznicza z 300 jaj. Bardzo ujął mnie widok zadowolonych dzieci. Jako rodzic chcę wyrazić moją wdzięczność i uznanie dla organizatorów, którzy poświęcili wiele czasu i nie szczędzili wysiłku, aby dzieci ten dzień spędziły wesoło. Dziękuję więc serdecznie OSP w Keszycy Leśnej. Sama we własnym zakresie nie zapewniłabym moim dzieciom tylu wrażeń w dniu ich święta.

Jeszcze raz - DZIĘKI - to, co robicie jest PIĘKNE I WIELKIE.

M. Witt



Spotkanie ze sztuką, czyli baśń pt. „Brzydkie Kaczątko”

Uczniowie kl. II B SP nr 3 w ciągu drugiego semestru przygotowali i wystawili baśń pt. „Brzydkie kaczątko” J. Ch. Andersena. Spektakl przygotowali pod kierunkiem wychowawczynie mgr Teresy Poznaniak. Sztukę zaprezentowali w Przedszkolu nr 4 i nr 6. Opowiada ona o kaczątku, które niczym nie przypominało pięknego łabędzia. Dlatego inne zwierzątka dokuczały i wyśmiewały się z niego. Gdy nadeszła sroga zima, kaczątko zapragnęło przyłączyć się do pięknych ptaków, by nie oglądać swej brzydoty. Jednak kiedy przejrzało się w wodzie, stwierdziło, że jest najpiękniejszym łabędziem.

Wszyscy wykonawcy odegrali swoje role z wielkim przejęciem. Role brzydkiego kaczątka zagrała **Roksana Sycz**, kaczkę - matkę - **Ola Frankiewicz**. W roli kaczek mogliśmy podziwiać **Karolinę Niedzielę** oraz **Paulinę Janicką**. Kaczką hiszpanką stała się **Adrianna Pabińska**, a kaczkę z podwórka **Małgorzata Boroń**. Indykiem był **Dawid Szyszynia**, kurą **Kasia Krzutelska**. Wojtek Jeziórski grał rolę myśliwego. W roli starej kobiety zobaczyliśmy **Maję Dyszewską**, natomiast kwoką była **Natalka Łabecka**. Kotem śpiącym iskry był **Tobiasz Żyła**. W roli pięknych łabędzi mogliśmy obejrzeć **Bartka Kasprzaka**, **Piotra Szumana** oraz **Adrianę Buszczaka**.

Młodzi wykonawcy spisali się na medal. Świetnie zagraли swoje role. Wystąpili w pięknych, kolorowych strojach, które zaprojektowali i wyko-

MALI ARTYŚCI W KLUBIE GARNIZONOWYM

30 maja byłam na otwarciu wystawy prac plastycznych dzieci pracujących pod opieką **Grażyny Piechockiej** w sekcji plastycznej „Pędzelek” w Szkole Podstawowej nr 3. Licznie zgromadzona publiczność podziwiała twórcze opracowania znanych tematów, świat dziecięcej wyobraźni, umiejętnie i odkrywcze zastosowanie i łączenie różnych materiałów. Twórcami pięknych obrazów i kompozycji plastycznych są dzieci z klas I - III. Nie były specjalnie wybierane, one chcą malować, bo to im sprawia dużo radości i to jest widoczne w ich pracach. Są to szczere wypowiedzi, czasem wspaniałe syntetyczne pewnych zjawisk. Tematami obrazów są migawki z życia codziennego, przyroda, marzenia. Autorami wystawionych prac są: **Ula Żak, Gosia i Michał Janicy, Michał Glinka, Natalia Janett, Ola Zwierzcowska, Paulina Wąsel, Kaludia Burzyńska, Maciek Szarata, Karolina Nowak, Kamil Adamuszek, Ewelina Waśkowska, Ania Kiczun, Dagmara Musiał, Tomasz Maciejewski, Ola Winiarczyk, Angelika Wiśniewska i Szymek Węgliński**.

Podczas rozmowy z prowadzącą zajęcia panią **Grażyną Piechocką** zauważyłam, że jej samej praca z dziećmi sprawia wielką radość, szczególnie kiedy obserwuje rozwój dziecka spowodowany możliwością tworzenia. To procentuje również poprawą wyników w nauce i lepszymi relacjami z otoczeniem. Sądję, że każdy zwiedzający wystawę odniósł pozytywne wrażenia i trochę zazdrości maluchom. Warto samemu spróbować i zachęcić swoich bliskich. W książce „Sukces - pełnia życia” Justin Belitz pisze m.in. „Wszystkie sztuki piękne przekazują uczucia - podstawową część natury każdego człowieka (...)”

Niestety, zachodni system szkolnictwa odsunął sztuki piękne na dalekie marginesy. Preferowanie przedmiotów opartych na logice, języku, matematyce, zdolnościach dedukcyjnych spowodowało, że nasz system wychowania zasadniczo stał się systemem rozwijania lewej półkuli mózgowej. W wyniku tego funkcje prawej półkuli mózgowej, takie jak zdolności intuicyjne, malarstwo, muzyka, taniec itp., zostały odsunięte na dalszy plan.

Zadbajmy o stworzenie równowagi pomiędzy ćwiczeniem lewej i prawej półkuli. W każdym z nas drzemie artysta zdolny do tworzenia piękna w swoim życiu i świecie.

W. Murawska

nali przy pomocy rodziców. Inscenizację urozmaicił piosenkami. Gra dzieci z klasy II B sprawiła, że przedszkolaki słuchały bajki z ogromnym zainteresowaniem. Wykonawców nagrodzili gromkimi brawami. Serdeczne słowa podziękowania należą się pani mgr **T. Poznaniak**, która z wielkim zaangażowaniem przygotowała dzieci do przedstawienia. Dziękujemy też za miłe przyjęcie pracownikom Przedszkola nr 4 i nr 6. Mamy nadzieję, że będziemy mieli jeszcze nie raz okazję zaprezentować swe aktorskie umiejętności dziecięcej publiczności.

Ola Frankiewicz i Roksana Sycz





ROK W PRZEDSZKOLU NR 4 W MIĘDZYRZECZU

„Nie wystarczy chcieć, trzeba także czynić...”

-Goethe-

W związku z kończącym się rokiem szkolnym 2000 – 2001, idąc za wyżej cytowanym mottem, chcielibyśmy przedstawić ważniejsze wydarzenia w naszym przedszkolu. Wrzesień rozpoczął się akcją „Sprzątanie Świata – Polska 2000”. W następnym miesiącu z udziałem licznych gości obchodziliśmy 20-lecie naszej placówki.

Grudzień i styczeń obfitowały w różne bale i spotkania z Mikołajem. Nie zapomnieliśmy o Dniu Babci i Dziadka – wszystkim przygotowali-

śmy miłe spotkania. Dzieci z gr. II wzięły udział w koncercie zorganizowanym z tej okazji przez Dom Kultury. Dzieci z gr. III wystawiły jasełka.

W lutym nasze drzwi stały otworem dla wszystkich rodziców i dzieci z całego miasta. Dzień Kobiet był okazją do złożenia życzeń przez dzieci wszystkim kobietom – mamom, babciom, starszym siostrą, paniom z przedszkola podczas uroczystego spotkania.

Dzieci z grupy II i IV nie zapomnieli o paniach z UMiG, gdzie wystąpiły z pokazem gimnastycznym i programem artystycznym.

Przed świętami wielkanocnymi zorganizowaliśmy akcję pomocy dzieciom z Domu Dziecka w Skwierzynie. Wraz z prezentami pojechały „małe gimnastyczki”, aby umilić im chociaż parę chwil. Równie uroczyste obchodzony był Dzień Ziemi – teatrzyk, pokaz mody ekologicznej.

11 maja gościliśmy bardzo ważnego gościa – ks. biskupa Edwarda Dajczaka. Po krótkim i serdecznym powitaniu i owocnym spotkaniu z dziećmi ks. biskup wraz z księżami naszej parafii zjedli wspólny obiad z personelem przedszkola. Również w maju najstarsze dzieci wyjechały na wycieczkę do Poznania, gdzie zwiedziły ZOO.

Dzień Matki obchodzony był w każdej grupie inaczej: Gr. I – spotkanie maluchów z mamami. Gr. II – połączyła Dzień Matki z Dniem Dziecka. Dzieci cały dzień spędziły w przedszkolu z mamami. Gr. III – zorganizowała popołudniowe rodzinne spotkanie na świeżym powietrzu. Gr. IV – spotkanie przy kawie.

Przedшкоle uczestniczyło w II Turnieju przedszkolaków o Puchar Burmistrza – zajęliśmy II miejsce, ale nie wróciliśmy bez pucharu – zajęliśmy I miejsce za najlepsze kibicowanie. W przerwie zawodów pokaz dały „małe zawodniczki”.

9 czerwca przedszkolaki wystąpiły na scenie przed ratuszem z okazji Dni Międzyrzecza i tak: gr. II – pokaz „małych gimnastyczek”, gr. III – teatrzyk „Żyj z przyrodą w zgodzie”, gr. IV układ rytmiczny.

Po roku pełnym wrażeń i przygód wielkimi krokami zbliżamy się do upragnionych wakacji. Do zobaczenia we wrześniu!

Zapraszamy wszystkie dzieci w nasze progi.

Rada Pedagogiczna Przedszkola nr 4 w Międzyrzeczu

Przyrodnicze sukcesy uczniów SP 3 w Międzyrzeczu



DYPLOM

Dla

uczniów Szkoły Podstawowej nr 3
w Międzyrzeczu

w składzie: Kozdrowska Aneta,
Jasińska Dagmara,
Rywak Marcin

za

zajęcie I miejsca w Rejonowym Konkursie
z okazji „Światowego Dnia Ochrony Środowiska”

Organizator

W. Kieł
B. Górnica

Międzyrzec, 18.05.2001r.

Dnia 18 V br. w siedzibie międzyrzecznego nadleśnictwa odbył się Rejonowy Konkurs Przyrodniczy z okazji Światowego Dnia Ochrony Środowiska. Wzięły w nim udział reprezentacje następujących szkół: Gimnazjum nr 1 z Międzyrzecza, Szkoła Podstawowa z Kaławy i Szkoła Podstawowa nr 3 z Międzyrzecza.

W imieniu naszej szkoły uczestniczyła drużyna w składzie: Aneta Kozdrowska ucz. kl. VIe, Dagmara Jasińska ucz. kl. VIe, Marcin Rywak ucz. kl. VIa. Każda grupa otrzymała testy składające się z trzydziestu pytań, na które trzeba było udzielić odpowiedzi w ciągu dwóch godzin. Testy nie były łatwe, a pomimo to każdy uczestnik wykazał się dużą wiedzą.

Podczas obrad jury pan nadleśniczy Pawliszak bardzo ciekawie opowiadał nam o lesie i jego ochronie. Następnie wraz z opiekunami udaliśmy się na ogłoszenie wyników. Byliśmy bardzo szczęśliwi, gdyż okazało się, że wygraliśmy konkurs wśród szkół podstawowych. Otrzymaliśmy piękne książki, a szkoła dyplom. Dnia 5 VI br. w tym samym składzie osobowym pojechaliliśmy z panią mgr

A. Gebuzą do Gorzowa na finał wojewódzkiego konkursu. Tym razem test składał się z siedemdziesięciu pięciu pytań. Zajęliśmy siódme miejsce na dwadzieścia startujących podstawówek. My i nasza opiekunka mgr A. Gebuza jesteśmy dumni z tego sukcesu.

Serdecznie dziękuję w imieniu naszej drużyny pani A. Gebuzie za przygotowanie nas do konkursu i za troskliwą opiekę podczas zawodów w Międzyrzeczu i Gorzowie.

Ucz. kl. VIe SP 3 Aneta Kozdrowska

LIGA OCHRONY PRZYRODY
W GORZOWIE WLKP.

Dyplom

przemyany

Szkole Podstawowej nr 3

w Międzyrzeczu

za zajęcie VII miejsca

w Finale konkursu z okazji

ŚWIATOWEGO DNIA OCHRONY ŚRODOWISKA



LIGA OCHRONY PRZYRODY
ZAJĘCIE: DYPLOM
W ROKU 2001
W ROKU 2001
W ROKU 2001

Gorzów Wlkp., dnia 5 czerwca 2001r.

Międzyzdroje 2001

Organizuję wyjazdy niedzielne nad morze.

Wyjazd 6.00 – Ratusz, powrót około 22.00

Ceny biletów: dorośli – 30 zł, dzieci do 15 lat – 20 zł,
dzieci do 3 lat – gratis

Zgłoszenia: Bogdan Szyszka, 66-300 Międzyrzec, ul. Krótka 1a/1

tel. 742-20-82

Pani Wiesławie Boguckiej
wyrazy współczucia z powodu
śmierci siostry
składają koleżanki z chirurgii

NA PODBÓJ EUROPY



Dnia 28 maja 2001 r. o godzinie 3.45 uczniowie klasy II a i II b Liceum Ekonomicznego zebrałi się pod ratuszem, aby wyruszyć na podbój Europy. Organizacją naszego przedsięwzięcia zajęło się biuro turystyczne „Małgorzata”, a współorganizatorami wycieczki byli nasi wychowawcy: mgr **Halina Kossut**, mgr **Magdalena Czyż** oraz mgr **Krzysztof Sojka**.

Chociaż wyjeżdżaliśmy o tak wczesnej porze, każdy z nas był bardzo podekscytowany samą podróżą i miejscem docelowym - Pragą.

Około południa dotarliśmy do stolicy Czech. I rzeczywiście - Praga w promieniach słonecznych była jeszcze piękniejsza niż można ją było sobie wyobrazić. Już od pierwszych chwil podziwialiśmy to piękne miasto zza szyb autokaru.

Około godziny 14⁰⁰ zakwaterowaliśmy się w hotelu „Luna”, w którym przez ten krótki czas mieliśmy zamieszkać. Hotel wywarł na nas ogromne wrażenie - pokoje były bardzo przytulne.

Choć byliśmy bardzo zmęczeni podróżą, każdy z nas z ogromnym zainteresowaniem podziwiał uroki Pragi. I możemy powiedzieć (a właściwie to napisać), że naprawdę było co podziwiać. Niemal z każdej części Pragi widoczny był stojący na wzgórzu pomnik Jana Žižki, który jest największym

pomnikiem w mieście. Zwiedzaliśmy Plac Wacława z pomnikiem tegoż księcia oraz półkilometrowy Most Karola z dwiema gotyckimi wieżami i licznymi posagami. Główną atrakcją Mostu Karola był pomnik św. Jana Nepomucena, do którego przyklądając lewą dłoń myśleliśmy sobie życzenia. Później, jak nakazuje tradycja, każdy z nas wrzucił do Włtawy symboliczną koronę na znak, że jeszcze kiedyś tu powróci. Przechadzaliśmy się również piękną Złotą Uliczką z charakterystycznymi małymi domkami,

gdzie mogliśmy nabyć pamiątki. Zabytki Pragi są naprawdę piękne, jednak najbardziej w pamięci utkwił nam plac na Hradczanach. Znajdował się tam wspaniały zamek, który - jest obecnie siedziba prezydenta i wielu urzędów. Szczególnie piękna była gotycka Katedra Św. Wita z XIV w. z kaplicą i grobowcem św. Wacława i ze srebrnym grobowcem św. Jana Nepomucena. Wieczorem nasz przewodnik, Jarosław Kuś, któremu zawsze towarzyszył uśmiech na twarzy i dobry humor, zabrał nas na wycieczkę, aby pokazać nam Pragę nocą. To, co ujrzeliśmy pozostanie w naszej pamięci na zawsze. Praga nocą wygląda wprost prześlicznie.

Równie miłe wspominałyśmy wieczory spędzone na pogawędkach w hotelowej restauracji. Zawarliśmy nowe znajomości z młodzieżą z zagranicy, a wśród nas narodziły się nowe przyjaźnie. Ale niestety, jak to mówią, nadszedł dzień powrotu do Polski.

Ta wycieczka pozostanie w naszej pamięci na długo, jako kolejna niezapomniana przygoda.

**Justyna Tarnowska,
Marta Gankiewicz,
Marzena Tomczak**



MŁODZIEŻOWE SREBRNE I BRĄZOWE PIÓRA DLA UCZNIÓW SP3 - w MIĘDZYRZECZU

Dn. 26 maja br. w Publicznej Szkole Podstawowej nr 7 w Świebodzinie odbyła się IV edycja Konkursu Ortograficznego o Młodzieżowe Złote Pióro.

Startowało 22 uczniów z 11 szkół podstawowych województwa lubuskiego. SP 3 w Międzyrzeczu reprezentowali my, czyli uczniowie kl. VI b **Monika Michna** i **Rafał Urbanek**.

Teksty dyktand, konkursowego i finałowego, były super trudne, tym większą zatem mamy satysfakcję, że i znaleźliśmy się w gronie laureatów.

MISTRZOWIE ORTOGRAFII WOJEWÓDZTWA LUBUSKIEGO W ROKU SZKOLNYM 2000/2001

- Złote Pióro i tytuł Mistrza Ortografii **Olga Kałuska** - PSP-8 Nowa Sól
- Srebrne Pióro i tytuł I Wicemistrza **Monika Michna**

na SP-3 Międzyrzecz

- Brązowe Pióro i tytuł II Wicemistrza **Rafał Urbanek** - SP-3 Międzyrzecz

Uczestnicy otrzymali dyplomy oraz paczki ze słodyczami. Laureaci - statuetki piór, a poza tym mogli wybierać wśród takich nagród, jak: hulajnoga, fotel obrotowy, plecaki i koszulki sportowe. Dodatkową nagrodą był dla nas uścisk ręki najważniejszej osoby w Świebodzinie, czyli pana Burmistrza **Dariusza Bekisza**.

Zastępcy dyr. świebodzińskiej „siódemki”, panu **Romanowi Matyjaszczykowi**, serdecznie dziękujemy za miłe przyjęcie w imieniu własnym oraz naszej polonistki mgr **Doroty Granos**, która przygotowała nas do konkursu i sponzorowała nasz udział w tym konkursie.

Ucz. kl. VI b SP-3 **Monika Michna** i **Rafał Urbanek**

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 7 w Świebodzinie

DYPLOM

Monika Michna

Za zajęcie I miejsca w IV edycji Konkursu Ortograficznego

"MŁODZIEŻOWE ZŁOTE PIÓRO"

Jury:

Świebodzin 26 maja 2001r.

II EDYCJA KONKURSU

„MISTRZ ORTOGRAFII POWIATU MIĘDZYRZECKIEGO”

w kategorii szkół podstawowych

Dn. 24.05 br. w S P-3 w Międzyrzeczu odbył się II Powiatowy Konkurs Ortograficzny dla uczniów szkół podstawowych. Zgłosiło się 15 laureatów eliminacji gminnych. Gminę Międzyrzecz reprezentowali uczniowie SP-3: **Katarzyna Gągała, Monika Michna i Rafał Urbanek**. Zaproszenie na konkurs przyjął dyr. Delegatury Lubuskiego Kuratorium Oświaty w Międzyrzeczu mgr **Zdzisław Markowski**, który serdecznym i humorystycznym powitaniem rozładował napiętą atmosferę panującą wśród zawodników. Dyktando konkursowe pt. „Bał przebiegających” przygotowała mgr **Zofia Bilińska**, nauczyciel metodyk WOM-u w Gorzowie.

Komisja Konkursowa w składzie:

- przewodnicząca - starszy wiceprezident Delegatury Lubuskiego Kuratorium Oświaty w Międzyrzeczu mgr **Hanna Augustyniak**
- członkowie: mgr **Sławomira Dębicka**, mgr **Katarzyna Falkowska**, mgr **Dorota Piwkowska**, mgr **Ewa Szczepanowicz**

ogłosiła następujące wyniki:

TYTUŁ MISTRZA ORTOGRAFII POWIATU MIĘDZYRZECKIEGO w roku szkolnym 2000/2001 wywalczyła

Katarzyna GĄGAŁA - ucz. kl. Vb SP-3 Międzyrzecz

- opiekun mgr **Sławomira Dębicka**

WICEMISTRZAMI ORTOGRAFII zostali:

- **MONIKA MICHNA** - ucz. kl. Vb SP-3 Międzyrzecz

- opiekun mgr **Dorota Granos**

- **ANNA SEKULAR** - ucz. kl. VI e SP Skwierzyna

- opiekun mgr **Zofia Tomaszewska**

- **RAFAŁ URBANEK** - ucz. kl. Vb SP-3 Międzyrzecz

- opiekun mgr **Dorota Granos**

- **MARTA ADAMSKA** - ucz. kl. Va SP Skwierzyna

- opiekun mgr **Janina Banek**

Uczestnicy otrzymali dyplomy zaprojektowane i wydrukowane przez mgr inż. **Marię WOŁCZECKĄ**. LAUREATÓW nagrodzono książkami.

Podczas sprawdzania dyktand zawodnicy obejrzeli program artystyczny w wykonaniu ucz. kl. IV - VI naszej szkoły.

Sylwia Kamińska, Martyna Białas, Agnieszka Święcka i Malwina Kosińska recytowały wiersze. **Ewelina Rachel i Sylwia Kamińska**, nasze laureatki II Gminnego Festiwalu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej, zaśpiewały swoje ulubione piosenki. **Katarzyna Bosiacka, Barbara Dobrzyńska, Magda Dzieciatkowska, Daria Cybula, Urszula Kalinowska, Malwina Mucha, Emilia Skoczylas i Sylwia Szmulkis** wystąpiły w programie przygotowanym pod kierunkiem p. **Aleksandry Gendery-Ochal**.

W organizacji konkursu mgr **Sławomir Dębicki** i mgr **Dorota Granos** pomagali: p. **Alina Gajewska**, p. **Iwona Rywak** oraz ucz. kl. VIe **Kamila Trapszo i Małgorzata Gajewska**, ucz. kl. VI b **Maciej Taborek, Michał Sobczak i Darek Waśkowski**.

Sponsorem konkursu była Rada Rodziców przy SP-3.

Ucz. kl. VI b SP-3 **Monika Michna**

Czy Międzyrzecz należy do tych regionów w kraju, gdzie następuje spadek czytelnictwa prowadzący do tzw. wtórnego analfabetyzmu?

Na przykładzie bibliotek międzyrzeckich należy stwierdzić, że NIE! Międzyrzeczanie czytają książki. Sięgają coraz częściej po dobrą literaturę.

Dużą popularnością wśród odwiedzających biblioteki cieszy się współczesna powieść polska. Bardzo często u nas - w bibliotece Klubu Garnizonowego - zdarza się tak, że to czytelnik pierwszy dostaje najnowszą powieść **Andrzeja Stasiuka, Olgi Tokarczuk** czy np. **Manuela Grotkowskiej**. My, bibliotekarki, czytamy je w drugiej kolejności.

Tak duży napór i chęć poznania nowości wydawniczych również popularnonaukowych świadczy o dużym wyrobieniu kulturalnym mieszkańców naszego miasta.

Już w tej chwili czytelnicy pytają się o książki nominowane do nagrody literackiej Nike 2001. Chcą je znać przed ogłoszeniem wyników konkursu. Na ostatnią, nagrodzoną w 2000 r. książkę - „Matka odcho-

Goście z Maltot

Dnia 31.05. po południu pod ratusz w Międzyrzeczu zjechał autokar z 48 osobową grupą młodzieży francuskiej z Maltot. Na francuskich gości z niecierpliwością oczekiwała młodzież z Liceum Ogólnokształcącego im. **Heliodora Święcickiego** w Międzyrzeczu. Wizyta Francuzów w naszym mieście jest bowiem rezultatem współpracy, jaką od kilku lat prowadzi nasze liceum ze szkołą w Maltot.

Cały pobyt zorganizowała i pilotowała mgr **Wacława Kuczyńska** wraz z mgr **Janem Musiałem**. Na pewno na atrakcyjność pobytu Francuzów w Międzyrzeczu wpłynął fakt zakwaterowania u rodzin uczniów LO, co dało im możliwość poznania codziennego życia przeciętnej polskiej rodziny, zapoznania się z tradycyjną kuchnią polską. Pewne rzeczy są dla nich osobliwością, a nawet egzotyką. Młodzież polska miała natomiast możliwość kontaktu z żywym językiem francuskim.

Francuzi spędzili w naszym mieście dwa dni wypełnione po brzegi atrakcjami. Dnia 1.06. gości powitał w liceum wicedyrektor mgr **Maciej Rębacz**, przedstawił stan szkoły oraz priorytety w jej rozwoju. Następnie młodzi Francuzi rozeszli się po zakamarkach szkoły, podziwiając jej urokliwą starodawną i wprowadzoną modernizację.

Tego dnia młodzież francuska gościła również w Ratuszu u burmistrza mgr **Władysława Kubiaka**, który krótko zapoznał ją z historią miasta, jego potrzebami i perspektywami. Wymieniono też wspominki pomiędzy opiekunami grupy francuskiej: **Christine Delahaye, Anne le Tual, Francois Langlois**, a burmistrzem **Władysławem Kubiakiem** i dyrektorem LO **Dariuszem Jankowskim**. Spotkanie uatrakcyjnił występ kwartetu smyczkowego z Państwowej Szkoły Muzycznej w Międzyrzeczu pod kierunkiem pani **Jolanty Helwig**.

Bardzo pomocne w integracji młodzieży polskiej i francuskiej było ognisko zorganizowane w Kuźniku. Podczas wspólnej zabawy i piczenia kiebasek zawiązywano nowe znajomości, które mają szansę przerodzić się w długotrwałe przyjaźnie.

W towarzystwie polskich kolegów młodzi Francuzi zwiedzali nasze miasto: zamek, muzeum, kościoły. Duże zainteresowanie wzbudził w nich Międzyrzecz także od strony „handlowej”.

Kolejnym etapem wояжowania gości były okolice Międzyrzecza: Łagów, Paradyż, Pszczew - gdzie bardzo zainteresował ich skansen pszczelarski rzeźbiarza pana **Bryszkowskiego**. Zwiedzili również gorzelnię w Nowej Niedrzwicy oraz zakład obróbki drewna „Werth - Holz Polska”.

Mamy nadzieję, że nowo nawiązane znajomości jeszcze bardziej zacieśnią współpracę pomiędzy naszymi szkołami. Już wkrótce młodzież z naszego liceum wybiera się z rewizytą do Normandii. Wykorzystując pobyt w Polsce, francuscy goście postanowili bliżej poznać się z naszym krajem. Udali się więc jeszcze do Wrocławia, Krakowa, Oświęcimia i Wieliczki.

Joanna Pańniewska, Paulina Wasylków

dzi” **Tadeusza Różewicza** - prowadzone są w bibliotece zapisy.

O tym, że coraz częściej odwiedzane są biblioteki, świadczy znaczny wzrost ilości rejestrowanych czytelników.

19 czerwca w bibliotece Klubu Garnizonowego zarejestrowaliśmy 1000 w 2001r. czytelnika. Podobną liczbę osiągamy zwykle na przełomie września i października.

Tysięcznym czytelnikiem w tym roku została pani **Emilia PATYNA**, która otrzymała od nas drobny upominek książkowy.

Może to trochę zbyt śmiało, ale przygotowaliśmy już leksykon z historii sztuki dla 1500 czytelnika.

Biorąc pod uwagę czytelnictwo w Bibliotece Miejskiej,

mamy nadzieję, że nasze plany staną się realne i ktoś z Państwa otrzyma książkę.

Czekamy na Państwa. Wierzmy, że tak jak lubicie, drodzy czytelnicy, korzystać z bogatych zbiorów Biblioteki Miejskiej, zechcecie ją odwiedzić i do nas. Klub Garnizonowy jest dla Was otwarty.

Małgorzata Bukowska, Ewa Wąsielec

Uwag kilka o czytaniu

Informacje z Międzyrzeskiego Domu Kultury



□ Po raz piąty, w Trzcielu, odbył się **Festiwal Zespołów Śpiewaczych** pn. „Szparagowe Żniwa”. W niedzielę, 10 czerwca, na plenerowej scenie wystąpiły zespoły z terenu powiatów: gorzowskiego, strzelecko-drezdeneckiego, międzyrzeskiego i ślubickiego. Nasze zespoły – „Pod Gruszą” z Kurska i „Ale Babki” z Piesek uczestniczyły w festiwalu i po raz kolejny, mogą się poszczycić sukcesami. Wśród nagrodzonych ośmiu zespołów, tytuł laureata otrzymał Ludowy Zespół Śpiewaczy „Pod Gruszą” z Kurska. Zespół ten został zaproszony do udziału w IX Ogólnopolskich Spotkaniach Grup Śpiewaczych „Ziemia i Pieśń” w Szprotawie. Wyróżnienie oraz nominację do udziału w szprotawskich spotkaniach otrzymał zespół „Ale Babki” z Piesek. Oba zespołom składamy gratulacje i życzymy kolejnych sukcesów.

□ „**Ulubiony zakątek Międzyrzesza**” – pod takim tytułem odbył się w czasie tegorocznych Dni Międzyrzesza rodzinny plener plastyczny. Do plastycznej zabawy, w niedzielę 10 czerwca, przystąpiło dziesięć rodzin. Na papierze uwiecznione zostały m.in. zabytki naszego miasta: ruiny zamku, Ratusz, budynek Muzeum. Dla autorów najciekawszych prac wręczono upominki ufundowane przez Międzyrzeski Ośrodek Kultury.

Nagrodzone zostały rodziny:

- 1 nagroda – Państwo Szarozzykowie,
- 2 nagroda – Państwo Wegierowie,
- 3 nagroda – Jarek i Piotr Nowaczykowie,
- 4 nagroda Państwo Ciecińscy.

Wszystkie prace, w dniu pleneru, eksponowane były na międzyrzeskich plantach, a obecnie oglądać je można w holu sali widowiskowej domu kultury.

□ **Plenerowe turnieje szachowe** cieszą się coraz większym zainteresowaniem. Kolejne spotkanie miłośników tej gry odbyło się 9 czerwca br. na międzyrzeskich plantach. W turnieju uczestniczyło 23 zawodników. Kilkogodzinne rozgrywki zakończyły się zwycięstwem Bogusława Gżyży. Drugie miejsce zajął Andrzej Kozicz, zaś na trzecim uplasował się Jan Tatarynowicz.

Najmłodszym zawodnikiem turnieju był Mateusz Mizera. W grupie juniorów 12 – 18 lat największą ilość punktów zgromadził Łukasz Nowak. Jedyną przedstawicielką płci pięknej była Monika Jerzy. Zwyczajowo uhoronowany nagro-

dą zostaje najstarszy uczestnik zawodów – tym razem był nim Kazimierz Zygmuntowski.

Zawodników obdarowano upominkami ufundowanymi przez **OKMEL Salony Sprzętu RTV i AGD, Autoryzowanego Przedstawiciela Sieci Telefonii Komórkowej Plus GSM oraz Międzyrzeski Ośrodek Kultury**. Plenerowy otwarty turniej szachowy zorganizowano w czasie Dni Międzyrzesza po raz pierwszy, i na pewno warto byłoby, aby na stałe wpisał się w program obchodów święta naszego miasta.

□ Tradycyjnie, w ramach **biegu Międzyrzeska Dziesiątka**, odbył się bieg kasztelański dla dzieci i młodzieży. Uczestniczyło w nim prawie 100 zawodników. Trasa biegu kasztelańskiego wiodła ulicami miasta i przez park muzealny. Najszybciej pokonali ją zawodnicy:

- w grupie 11-13 lat

chłopcy:

1. Sebastian Wierzbicki – UKS „6” Świebodzin
2. Zbyszek Przybyszewski – SP 3 Międzyrzesz
3. Adrian Sobociński – SP 2 Międzyrzesz

dziewczeta:

1. Natalia Radomska – SP 2 Międzyrzesz
2. Anna Kubera – SP 2 Międzyrzesz
3. Aleksandra Bazan – SP Kosieczyn

- wśród 14-16 latków zwyciężyli:

chłopcy:

1. Paweł Janiszewski – Gimnazjum nr 2 Międzyrzesz
2. Arek Chamoń – Gimnazjum nr 2 Międzyrzesz
3. Tomasz Kielczewski – SP 3 Międzyrzesz

dziewczeta:

1. Marta Mamet
2. Agnieszka Kubera
3. Magda Milewska

wszystkie zawodniczki z Gimnazjum nr 2 w Międzyrzesz. Nagrody na bieg kasztelański ufundowali OKMEL i MOK Międzyrzesz.

□ **Międzyrzeski Ośrodek Kultury składa serdeczne podziękowania dla:**

♦ **EROWA POLSKA SPÓŁKA Z O.O., MIĘDZYRZESZ, UL. REYMONTA 5** – Dyrektor Gerhard de Buhr

♦ **BIURO PLANOWANIA I KREŚLEŃ TECHNICZNYCH, MIĘDZYRZESZ, UL. ZACHODNIA 2** – kierownik Piotr Buszewski

♦ **TELEKOMUNIKACJA POLSKA S.A. ODSZAR TELEKOMUNIKACYJNY W GORZOWIE WLKP. Oddział w Międzyrzeszu**

♦ **PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNIKI INSTALACYJNEJ „AFPOL”** – Andrzej Frabiński, MIĘDZYRZESZ, UL. MEYNSKA 20 – SPONSOR NUMERÓW STARTOWYCH NA BIEG MIĘDZYRZESKA DZIESIĄTKA

♦ **MEDIA-WARTA-ODRA SPÓŁKA Z O.O. W MIĘDZYRZESZU, UL. ZACHODNIA 2**

♦ **BUD MISTRZ – MARKET INSTALACYJNY**



NO-BUDOWLANY, MIĘDZYRZESZ, UL. KONSTYTUCJI 3-GO MAJA. SPONSOR KOSZULEK NA BIEG MIĘDZYRZESKA DZIESIĄTKA

za życzliwość i pomoc finansową w organizacji święta naszego miasta „Dni Międzyrzesza 2001”. Dziękujemy za godną naśladowania postawę, życząc jednocześnie wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.

Dyrektor i Pracownicy Międzyrzeskiego Ośrodka Kultury

□ Wszystkich miłośników kina informujemy, że Kino „Świt” w miesiącu lipcu 2001 r. będzie nieczynne. **Zapraszamy w miesiącu sierpniu.**

KONKURS LITERACKI

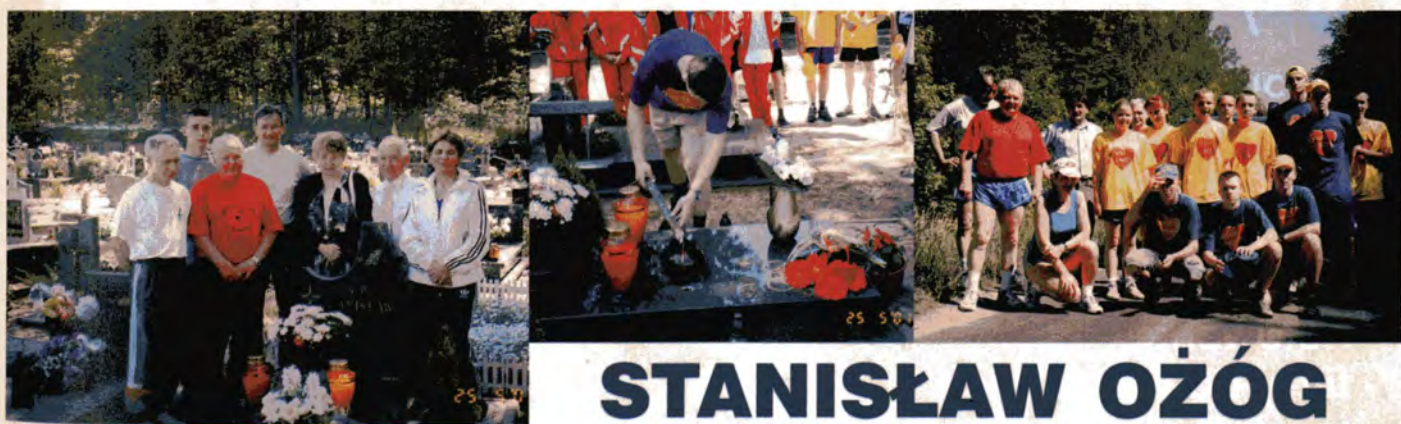
**MIĘDZYRZESKI OŚRODEK KULTURY W MIĘDZYRZESZU
WE WSPÓŁPRACY Z DOMEM KULTURY W BAD FREIENWALDE
zapraszają dzieci i młodzież do udziału w konkursie literackim**

ogłoszonym przez Stowarzyszenie Bibliotek Publicznych
Powiatu Märkisch-Oderland w Bad Freienwalde

Regulamin konkursu:

- wiek uczestników - od 8 do 20 lat,
- temat konkursu - „**Miejsce tajemne – miejsce skryte**”,
- w pracy należy przedstawić niezwykle miejsca za pomocą gry słów. Interpretacja jest dowolna. Forma literacka także jest dowolna,
- wszystkie prace, których autorami będą dzieci i młodzież w wyżej wymienionym wieku, niezależnie od ich formy, będą rozpatrywane przez powołane specjalnie w tym celu Jury,
- prace muszą być podpisane czytelnym nazwiskiem i imieniem autora. Poza tym każdy z uczestników konkursu musi podać swój wiek oraz dokładny adres zamieszkania. Przedstawione prace muszą się ograniczać max. do siedmiu stron,
- prace należy składać do dnia 30 lipca 2001 r. w Domu Kultury w Międzyrzeszu, ul. Konstytucji 3-go Maja 30,
- jesienią tego roku wyłonione prace zostaną nagrodzone. Najlepsze prace konkursowe będą oddane do użytku publicznego w postaci kalendarza lub zbioru literackiego.

Serdecznie zapraszamy



STANISŁAW OŻÓG

SZTAFETA PAMIĘCI

BOGDAN NIEMIEC





KREDYT „WAKACYJNY „Leniuszek”

Bardzo niskie oprocentowanie **16,9%!**

Splata do **sześciu miesięcy**

Kwota kredytu **od 500 do 6000 złotych**

Możliwość uzyskania kredytu **bez poręczycieli**

Specjalne warunki dla posiadaczy ROR i członków Banku

Możliwość **odroczenia spłaty** kapitału do dwóch miesięcy

Zapraszamy do naszych placówek:

Międzyrzecz
ul. Waszkiewicza 24
tel.: (095) 741 23 02

Trzciel
ul. Armii Czerwonej 28
tel.: (095) 743 11 88

Błędzew
Pl. Wiosny Ludów 9
tel.: (095) 743 60 31

Zbąszynek
ul. Topolowa 24
tel.: (068) 384 94 56

Pszczew
ul. Rynek 7
tel.: (095) 749 10 05

Zbąszyń
ul. Graniczna 5/7
tel.: (068) 384 65 54

Zbąszynek
ul. Klubowa 5
tel.: (068) 384 91 96

Trzciel
ul. Poznańska 4
tel.: (095) 743 12 13

Brójce
Pl. Wiosny Ludów 3
tel.: (095) 743 40 03

... oraz na stronie
WWW.GBSMIEDZYRZECZ.PL



BARDZO NISKI PROCENT

F I A T

Al-Tor Pol

F I A T

- salon samochodowy (gotówka, raty)
- sprzedaż części
- naprawy pogwarancyjne
- serwis olejowy firmy **elf**
- naprawy powypadkowe
- holowanie
- filtry do wszystkich samochodów

SELENIA
MOTOR OIL



- bezpłatna wymiana oleju
- bezpłatna kontrola stanu technicznego samochodu

Międzyrzecz, ul. Poznańska 10, tel. 7422615
czynne 10.00-18.00, Soboty 10.00-15.00

Międzyrzecka gościnność

Długo nie pisałem o turystyce na naszym terenie ponieważ to moje pisanie nie wywoływało pozytywnych reakcji osób odpowiedzialnych za rozwój gospodarczy naszej gminy. Mam na myśli naszych rajców miejskich. O mieszkańcach nie mówię bo mieszkańcom naszego grodu jest obojętne w jakim mieście i gminie żyją. Do napisania tych kilku zdań skłoniła mnie wypowiedź uczestniczek spływu kajakowego. Otóż płynąc piękną rzeką Obrą spotkać można różne niespodzianki; a to powalone drzewa, a to beczki po olejach, a to łódki, pralki, fotele, butelki itp. śmiecie oraz łowiących wędkarzy. Z wędkarzami jest różnie. Jedni potrafią zrozumieć innych użytkowników rzeki, ale są i tacy, którzy uważają się za jedynych właścicieli naszych rzek. Oprócz tych, którzy sympatycznie pozdrowią są również tacy, którzy oprócz bukietu wyzwisk potrafią posłać również jakimś przedmiotem będącym akurat pod ręką. Są również tacy, którzy przy pomocy „kałacha” chcą zapewnić sobie wyłączenie.

Szanowni i drodzy Międzyrzecanie, i ci łowiący ryby i ci zaśmiecający rzekę, proszę, zrozumieć, że rzeki i jeziora są naszym wspólnym dobrem mającym służyć również innym użytkownikom. Nie jest najlepszym sposobem zachęcania gości do odwiedzania naszej gminy traktowanie ich jak intruzów. Nasze rzeki mogłyby się stać magnesem przyciągającym ludzi i pieniądze do naszego miasta. Nie powinniśmy jednak ustawiać

się do turystów i do przyrody plecami.

Kraży po mieście informacja, że jesteśmy gminą ekologiczną i żaden przemysł nie jest tu dobrze widziany. Może to i prawda, bo w ostatnich latach nie powstał żaden nowy zakład pracy, a wręcz przeciwnie. Jeśli do tego dołożymy strzelających do kajakarzy moczki, brudne ulice, połamane drzewa, powyrwane kosze na śmiecie, dziurawe jezdnie, ponurych sprzedawców w sklepach, otrzymamy obraz międzyrzeckiej gościnności. Przy takim nastawieniu nie spodziewajmy się rozwoju miasta i gminy. Takimi metodami na pewno nie zachęcimy żadnego inwestora, ani z małymi pieniędzmi, ani z większymi, aby przyjechali do naszego miasta. Od dziesięciu lat zadaje to samo pytanie: czy jest inna alternatywa dla turystycznego rozwoju naszej gminy? Pytam o to przede wszystkim mieszkańców, a nie tych, którzy za rozwój powinni odpowiadać. Nie miałem już zamiaru pisać o turystyce, gospodarce miejskiej i temu podobnych sprawach ponieważ odnosiłem wrażenie, że nikogo to nie interesuje. Wolałem zachęcać do uczestniczenia w koncertach i na wystawach. Mieszkam jednak w tej gminie, zamierzam wbrew przeciwnościom prowadzić działalność turystyczną i chcę w dalszym ciągu zapraszać gości na naszą Ziemię Międzyrzecką, dlatego te sprawy nie są mi obojętne. Wracając do koncertów w Muzeum spieszę donieść, że 21 czerwca odbył się piąty już koncert. Był to dzień chóralnego śpie-

wania. Wystąpiły dwa, moim zdaniem świetne chóry. Jako pierwszy wystąpił chór ze szkoły muzycznej I stopnia w Międzyrzeczu pod dyktando Iwony Skwarnej. Głównym zaś wykonawcą był Poznański Chór Kameralny z Poznania dyrygowany przez Katarzynę Matelską. Tradycyjnie już wspaniali słuchacze mogli usłyszeć kilku bisów. Na przykładzie tych zamkowych koncertów pragnę pokazać, że jest jednak w mieście kilka osób i firm, którym zależy również na kulturalnym rozwoju. Gdyby nie było takich mecenasów kultury jak MOW, Erowa, Biuro Planowania i Kreśleń, Intermarche, Valentin czy Polonia nie mogło być się odbyć tyle imprez. Chcę Państwa zaprosić na kolejne koncerty odbywające się w Muzeum, a kolejny przewidywany jest 19 lipca. Zapewniam, że warto się przyłączyć. Jeśli jest może jeszcze ktoś kto mógłby i chciałby się przyłączyć do współpracy w Stowarzyszeniu Przyjaciół Ziemi Międzyrzeckiej chętnie zapraszam. O celach i zadaniach Stowarzyszenia pisałem w styczniowym Kurierze, a walne zebranie przewidywane jest we wrześniu. Podawałem również swój numer telefonu. Oprócz współpracy zachęcam również do dyskusji na temat: jak ożywić nasze miasto i jak wyeliminować przykłady niegościnności, tak aby o naszej gminie można było znacznie więcej i częściej znaleźć pozytywnych informacji. Mój nr telefonu. 741 2956

Bohdan Rusiecki

*Jeśli dokucz Ci ból
związany z chorobą nowotworową
- ZADZWOŃ*



Bezpłatna infolinia:

0 800 120 261

czynna od godziny 8.00 do 22.00

Kocham Ciebie

*Zakochałam się w Tobie od pierwszego spojrzenia,
tęskniłam za Tobą gdy Cię nie widziałam
i tylko z Tobą i tylko przy Tobie
swe życie całe spędzić chciałam.
Byłam szczęśliwą gdy zamieszkałam
w Twym domu, wśród twoich drzew
i razem z Tobą w zadumie słuchałam
szumu Obry i piasząt śpiew.
Cieszę się w raz z Tobą z Twoich osiągnięć,
smucę się gdy idzie coś Tobie źle,*

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych

Spółka z o.o. w Międzyrzeczu ul. Reymonta 7

tel./fax (095) 741-16-55

wydzierżawi

przy ul. Reymonta 7 w Międzyrzeczu:

- **pomieszczenia warsztatowe** z zapleczem socjalnym i biurowym o pow. 1320 m² wyposażone w inst. c.o., wodę, energię elektryczną, suwnicę - 1,5 t, telefon
- **pomieszczenia warsztatowe** o pow. 600 m²
- **pomieszczenia socjalne** 130 m²
- **magazyny i wiaty** o pow. 1445 m²
- **place składowe** 6100 m²
- **pomieszczenia handlowe** 216 m²

sprzeda:

- płyty szalunkowe 3,00m x 2,50m - 6 kpl.

Oferty należy składać pod adresem Spółki

*jestem oczarowana Twoim pięknem, gościnnością,
że Ciebie szanują i kochają Cię.
Miasto me kochane, Międzyrzeczu miły,
rośnij nadal w siłę i przyjacielskim bądź,
całym powiatem i miastem swoim
Ty sprawiedliwie jak dobry ojciec rządź.*

Wanda z Mickiewiczów Imielita

WIELKA KSIĘGA małych MIĘDZYRZECZAN

W jubileuszowym roku 2001 z inicjatywy Burmistrza W. Kubiaka zamierzamy wykonać WIELKĄ KSIĘGĘ małych MIĘDZYRZECZAN. Ma to być wspólne dzieło najmłodszych mieszkańców miasta, które przekazane zostanie przez dzieci do naszego muzeum w prośba o udostępnienie nie zwiedzającym przez najbliższe 100 lat. Do połowy czerwca wpłynęło ponad 800 kart, Autorzy tych prac liczą sobie od 6 do 14 lat. W swych pracach przedstawili najlepiej jak tylko mogli swoich rodziców, rodzeństwo, nauczycieli i przyjaciół. Przekazali wiele przyjemnych informacji o swoich szkołach, osiedlach i mieście. Są także uwagi nie tyle krytyczne co akceptujące potrzebę likwidacji w mieście rosnącego bezrobocia, budowy basenu, upiększania domów mieszkalnych i budowy dużych zakładów pracy. Zamiast komentarza proponujemy wybrane niewielkie fragmenty tych prac. Dla nas jest to lektura pasjonująca i tak niezwykle -urzekająco szczerą

Jak się zaczęło? - ...postanowiłem również napisać kilka zdań do powstającej w 2001 roku WIELKIEJ KSIĘGI małych MIĘDZYRZECZAN. Początkowo nie miałem ochoty pisać, ale gdy termin składania prac upływał moja mama i siostra/Marta/ zaczęły mnie namawiać, nabrałem chęci i późnym wieczorem zacząłem tworzyć moje A-4.

Adam Lutostański SP 4

MOJE MIASTO

W Międzyrzeczu mieszkam od urodzenia. Choć jest to miasto nieduże – to bardzo atrakcyjne turystycznie. Mam nadzieję, że za kilka lat zostanie utworzony basen oraz wiele ciekawych miejsc do których można się wybrać.

Joanna Papelbaum –gimn. 1

Byłbym dumny gdyby za kilka lub kilkanaście lat ogłoszono w radio czy TV, że Międzyrzecz jest jednym z niewielu miast w Polsce, gdzie nie ma bezrobocia, że jest to miasto bogate i bezpieczne.

Mariusz Mleczak SP 3

Międzyrzecz to piękne miasto i choć jest w nim zamek, muzeum, zabytkowe kamienice i różne inne ciekawe budowle, to moim zdaniem przydałoby mu się parę drobnych zmian. Chciałabym aby w Międzyrzeczu wybudowano centrum handlowe, Mc Donalda lub ogromny park zabaw do którego zjeżdżaliby ludzie z całego świata i dzięki temu nasze miasto stałoby się o wiele sławniejsze i ciekawsze.

Katarzyna Żarska SP4

Nasze miasto to nie jest
Jakieś wielkie miasteczko!
Tu jest ulic niewiele –
każdy mieszka gdzieś blisko

Nasze miasto jest małe,
ale bardzo kochane.
Tutaj się wychowałam
i tu zawsze zostanę

Ewa Cieślak - gimn. 1

MOJA SZKOŁA

Moi nauczyciele ze szkoły są super, a w niektórych sytuacjach są fantastyczni. Najbardziej ze szkoły nie lubię matematyki i techniki.

Aleksandra Lorenz

Chciałabym wam opowiedzieć o mojej klasie V b, o wspaniałych uczniach i przyjaciółach. Choć bywamy czasem rozbrykani, to jednak nie rzucamy kamieniami w szkołę. Cieszymy się gdy możemy razem pojechać na wycieczki, wziąć plecak zamiast szkolnej teczki. A najbardziej cieszymy się z wakacji, które mogłyby trwać nawet 12 miesięcy.

A. Polak SP2

W szkole najbardziej lubię lekcje ciekawe, prowadzone z poczuciem humoru, takie jak przyroda czy język polski. Poza tym cieszę się z wycieczek, wyjść do kina czy teatrów. Wielu rzeczy w szkole nie lubię – zdecydowanie nie lubię sprawdzianów.

Justyna Filipek SP 2

JA I MOJA RODZINA

Mam wspaniałych, kochających rodziców i starszego ode mnie brata Tomka. Jestem przekonana, że właśnie dzięki mojej rodzinie mogę czuć się najszczęśliwszą osobą na świecie. Bardzo cieszę się z faktu, że jesteśmy sobie tak bliscy. Sądzę, iż moja rodzina jest cudowna i mam nadzieję, że nigdy to się nie zmieni.

Sonia Jerzykowska gimn. 2

Mój dom rodzinny to nie jest tylko budynek mieszkalny, to przede wszystkim miejsce, w którym się urodziłem i wychowuję. Dom, w którym mogę się schronić, który kocham i który na zawsze będzie bliski memu sercu. Dzięki dobrej atmosferze w moim domu jestem beztrojski i z optymizmem patrzę na świat.

Mateusz Mizera SP 3

MOJE MARZENIA

Moim największym marzeniem jest zostać dziennikarzem i zwiedzić świat, pociąga mnie też aktorstwo, należę do kółka teatralnego ale jeszcze nie wiem czy chcę z tym wiązać swoją przyszłość.

Anna Górawska gimn. 1

Tak jak inni mam wiele marzeń np. moim marzeniem jest to, że gdy dorosnę będę miała własną stajnię albo, żeby zbudowali w Międzyrzeczu basen gdzie codziennie mogłabym pływać.

Ewa Sokół SP 2

Moim marzeniem jest zdobyć pierwsze miejsce na Mistrzostwach Świata w gimnastyce. Zdobyłam już drugie miejsce w zawodach gminnych.

Emilia Czapniewska SP 3

.....marzę sobie, że jestem już dorosła. Jestem dobrą lekarzką, pomagam innym, przynoszę ludziom ulgę i pomoc.

Aneta Lahmann SP 3

Ponieważ lubię zwierzęta chciałabym pojechać na safari do Afryki – to znaczy na polowanie, ale ... z aparatem fotograficznym.

Justyna Gajda SP 4

KIM CHCIAŁBYM ZOSTAĆ

Jestem wielką mieszaniną cech słowiańskich i cech azjatyckich pochodzących. Mieszkam na kontynencie europejskim, chociaż mogłabym mieszkać na półwyspie indochińskim. W przyszłości chciałabym zostać człowiekiem potrzebnym, wartościowym i rozumiejącym innych. Może kiedyś zostanę burmistrzem mojego miasta.

Phonglanh Dam Thanh SP 3

Jako dorosły człowiek chciałbym wyruszyć w kosmos i przesłać wiadomość o bioludkach.

Kamil Marcinkowski SP 4

W przyszłości chciałbym zostać policjantem – ale takim, co zwalcza zbrodnie i przestępców. Wybrałem ten zawód, bo chcę żyć aktywnie i ciekawie. Chcę zostać też agentem FBI i rozwiązywać różne zagadki kryminalne na podstawie odcisków palców, śladów krwi i dowodów rzeczowych. Lubię poznawać tajemnice i tajemniczych ludzi.

Ernest Szadkowski SP 4

W przyszłości pragnę dostać się do Collegium Polonicum i stać się znaną i poważną dziennikarką.

Joanna Dorota Rybicka gimn. 2

Moją pasją jest informatyka. Nie mam pojęcia, skąd się u mnie wzięło to zainteresowanie. Być może jest to związane z faktem, iż często obcuje z techniką, a może to rodzinne. Moje hobby polega na przyjemnym kuciu o bajtach, procesorach i kartach graficznych. Uważam, że informatyka jest bardzo pasjonującą nauką. Gdy skończę szkołę, to będę nauczycielem informatyki bo to piękny i mądry zawód.

Lukasz Cyran SP 3

Gdy będę miał 20 lat zostanę piłkarzem. Wybrałem ten sport ponieważ to moje największe marzenie od dziecka. Chciałabym grać w drużynie Barcelony, w której gra mój idol Rivaldo.

Tomek Maryniak SP 3

Moim zainteresowaniem jest muzyka. Bardzo lubię piosenki disco. Oglądam programy rozrywkowe w telewizji i słucham radia. Marzę aby w przyszłości zostać znaną piosenkarką.

Ewelina Skoczyła SP 2

Gdy będę dorosła chcę zostać weterynarzem ponieważ od dziecka chciałam pomagać zwierzętom. Jestem gotowa studiować kilka lat, aby tylko móc pracować w tym zawodzie.

Karolina Judek SP 4

Mam tatę Krzysztofa i jest kolejkarzem. Chcę pójść w ślady taty i zostać w przyszłości kolejkarzem.

Tomasz Jemiołek SP 4

Czy spełnią się wszystkie życzenia dzieci? Myślimy, że tak!



Rok szkolny 2000/2001 przeszedł już do historii. Jako pierwsi, dnia 1.06. mury szkolne pożegnali tego-roczni maturzyści, a była ich rekordowa liczba - 145 osób. Siedem osób osiągnęło z egzaminów dojrzałości średnią ocen 5,0 i wyżej, a najlepsza maturzystka to **Joanna Kozłowska** ze średnią 5,6.

Spełniając wymagania MEN świadectwo z wyróżnieniem, czyli z „paskiem” otrzymało 10 absolwentów /ze średnią, z wszystkich ocen na świadectwie maturalnym/:

1.	Joanna Kozłowska	5,335
2.	Anna Toczyńska	5,1
3.	Jakub Skorupski	5,075
4.	Monika Krempa	5,025
5.	Anna Mamzer	4,965
6.	Marek Banaś	4,945
7.	Joanna Serewa	4,895
8.	Martyna Smogór	4,895
9.	Robert Majchrzak	4,765
10.	Monika Górzna	4,695

Ostatnie dwa miesiące roku szkolnego obfitowały w wiele wydarzeń w życiu naszej szkoły.

Dnia 1.06. w ramach współpracy między szkołami nasze Liceum odwiedziła 48 osobowa grupa Francuzów z Maltot w Normandii. Cały pobyt francuskich gości w Polsce zorganizowała i pilotowała mgr **Wacława Kuczyńska** wraz z mgr **Janem Musiałem**.

W dniach 4 - 12.06. koło PCK zorganizowało akcję „Dzieciństwo bez przemocy”. Głównym jej celem była edukacja społeczna dostarczająca wiedzy o zjawisku krzywdzenia dzieci i sposobach radzenia sobie z tym problemem.

W ramach akcji wręczano ulotki, rozwieszono w szkole plakaty i transparenty z hasłami, rozpowszechniano Katalog Praw Dziecka opracowany na podstawie Konwencji o Prawach Dziecka obowiązującej w Polsce od 7.07.1991 r. (opiekun pani **Maria Nowotorska**).

Dnia 11.06. na spotkanie z młodzieżą przybył senator III RP **Krzysztof Kozłowski** - minister spraw wewnętrznych w rządzie Tadeusza Mazowieckiego. Senator przybliżył młodzieży między innymi sprawę powstania i działalności elitarniej jednostki antyterrorystycznej „GROM”.

Dnia 16.06 Rada Rodziców wraz z młodzieżą zorganizowała Wielki

Festyn dla mieszkańców miasta. W godzinach

Z KRONIK LO

od 13 do 18 trwały występy zaproszonych gości i uczniów LO, była żołnierska grochówka i domowa ciasta oraz losowanie nagród w Wielkiej



Senator III RP
Krzysztof Kozłowski

Loterii Szkolnej. Więcej informacji o festynie w następnym numerze „Kuriera”.

Podobnie jak w poprzednich miesiącach roku szkolnego tak i teraz młodzież startowała i odnosiła sukcesy w różnych zawodach i konkursach.

□ Reprezentujący województwo lubuskie **Adam Czyżyk** z kl. III podczas zawodów centralnych II Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy o AIDS zajął 4 miejsce i uzyskał wyróżnienie.

□ Drużyna dziewcząt z kl. I: **Anna Napierała**, **Anna Szpulecka** i **Emilia Budna** zajęła w Żywcu XIV miejsce podczas centralnych zawodów sportowo-obronnych „Sprawni jak żołnierze”.

□ **Dominik Skibicki** z kl. I zajął I m. w eliminacjach gminnych Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega poża-

rom”, natomiast w eliminacjach powiatowych był czwarty.

□ **Jacek Kilian** z kl. II zajął I m. w Mistrzostwach Okręgu Lubuskiego w sportach obronnych w konkurencji bieg indywidualny (kat. juniorów).

□ **Beata Dżumaga** z kl. I zdobyła III m. w Mistrzostwach Okręgu Lubuskiego w biathlonie letnim w konkurencji bieg indywidualny (kat. juniorek).

□ Drużyna w składzie **Beata Dżumaga**, **Marta Mlikuczewska**, **Anna Rozbicka**, **Jacek Kilian**, **Zygmunt Kopacz**, **Mateusz Miesojed** zdobyła III m. podczas Mistrzostw Okręgu LOK w biathlonie letnim i sportach obronnych.

□ Drużyna chłopców: **M. Miesojed**, **J. Kilian** i **Z. Kopacz** zajęła III m. w Mistrzostwach Województwa Lubuskiego w Sportach Obronnych.

Sebastian Jóźwiak oraz **Dominik Skibicki** zdobyli III m. w II Ogólnopolskich Mistrzostwach Województwa Lubuskiego w Imprezach na Orientację w kat. orientacja rowerowa.

Opiekunem zawodników jest major mgr **Adam Nowotny**.

□ **Dominik Pijaczynski** z kl. III zajął I m., a **Beata Dżumaga** z kl. I - II m. w I Powiatowym Konkursie Ortograficznym. Również w klasyfikacji zespołowej drużyna LO zdobyła I m.

Dnia 22.06. świadectwa promocyjne otrzymali uczniowie klas I - III. Wśród nich było 32 osoby, które uzyskały średnią ocen 4,75 i wyżej i otrzymały świadectwa z wyróżnieniem.

Najlepsi z nich to:

1.	Justyna Zaborowska	5,3
2.	Beata Dżumaga	5,23
3.	Magdalena Maj	5,2
4.	Lukasz Hulnicki	5,18
Katarzyna Kowalik		
5.	Piotr Azarewicz	5,1
6.	Ksenia Mirkowska	5,09
Wojciech Nowak		
Dominika Woźniak		
7.	Alicja Kuropatwa	5,08
8.	Anna Azarewicz	5,0
Joanna PańIEWSKA		

WITAMY WAKACJE

Urszula Przybysz

OGÓLNIAK — PIWO ZA PŁOTEM

Ostatnio modne są festyny urządzone przez szkoły, ich celem jest, według mnie, zapoznanie gości z obiektem szkolnym, jego otoczeniem, prezentacja umiejętności artystycznych uczniów, rozpropagowanie osiągnięć szkoły. Czasem celem festynu jest zgromadzenie pieniędzy na jakiś cel np.: zakup komputerów. Swego czasu uczestniczyłam w festynie zorganizowanym przez SP-3, było miło i sympatycznie. Na estradzie wraz z uczniami wystąpił ksiądz-katecheta, a mamy upiekły przepyszne ciasto. 16 czerwca odbył się festyn w międzyrzeskim ogólniaku. Zaproszenie ukazało się w KM, afisze rozlepiono w wielu miejscach miasta, obiecywano wiele atrakcji. Pomimo przykrych wspomnień związanych z nauką w tej szkole, postanowiłam wybrać się na festyn. Gdy w sobotę rano przejeżdżałam obok szkoły, zauważyłam gorączkowe przygotowania: na dzie-

dziu szkolnym ustawiono ławki i estradę. Jakież jednak było moje zdziwienie, gdy za płotem, w kasztanowej alejce nad Obrą zobaczyłam panoszące się do mnie stoiska piwne. A przecież z plakatów nie wynikało, że jedną z atrakcji będzie piwsko!!! Nie poszłam na festyn zdegustowana tą alkoholową atrakcją w kontekście imprezy szkolnej. Zadałam wielu moim znajomym pytanie, które kieruję również do czytelników KM: czy na imprezach szkolnych tzn. organizowanych przez szkoły, na terenie szkolnym lub w obiektach szkolnych powinno się sprzedawać alkohol? A piwo jest przecież alkoholem. Wszyscy wiemy o jakichś tam ustawach i zakazach. Jest coś o wychowaniu w trzeźwości, o zakazie spożywania alkoholu na terenie i w pobliżu placówek oświatowych, o jakichś odległościach itp. Chyba jednak są to przepisy martwe, choćby dla organizato-

rów festynu. w ogólniaku. Trzeba przyznać, że sprytnie ominęli oni powyższe zakazy, ponieważ stoiska piwne nie stały na terenie szkolnym lecz za płotem, w którym dla ułatwienia zakupu otworzono tylko furtkę. Podobno stoiska piwne były również na festynie w SP2?

Zdania i stanowiska czytelników będą pewnie podzielone, będą przeciwnicy i zwolennicy stoisk piwnych w czasie imprez szkolnych. Ja jestem przeciw!!!

Ale może dlatego, że potrafię bawić się bez alkoholu. Oczami wyobraźni widzę np.: Dni Międzyrzecza bez piwa, które staje się, moim zdaniem, główną atrakcją tych dni.

Anna Kuźmińska-Swider

Ps. Co zamiast piwa? Podpiwek, kwas chlebowy, kwaśne mleko. Czym można ugasić pragnienie w letni skwarny dzień? Czekam na propozycję wraz z przepisami? Drodzy Czytelnicy KM, jak zrobić kwas chlebowy?

Ciekawostki z niezwyklej encyklopedii

„Polskie rekordy i osobliwości 2001”

KULTURYSTYKA I FITNESS

Wielkim sukcesem Polaków zakończyły się rozgrywane w dniach 14 i 15 października 2000 r. w Warszawie Mistrzostwa Świata Kobiet i Par w Kulturystyce oraz Kobiet w Fitness. Nasza reprezentacja zdobyła na nich aż 3 złote medale. W kategorii do 160 cm w fitness na najwyższym podium stanęła Aleksandra Kobiela, a w kategorii powyżej 160 cm wyczyn swojej koleżanki powtórzyła Kamila Porczyk. Trzecie złoto zdobyła dla nas para kulturystyczna: Ewa Kryńska i Paweł Brzózka (to już trzeci taki sukces tej pary). Ponadto w parach brązowy medal zdobyli: Halina Kunicka i Piotr Głuchowski, a **Daria Piznał** i Radosław Słodkiewicz zajęli 3 pozycję. Reprezentacja Polski uplasowała się na pierwszym miejscu w klasyfikacji drużynowej.

NAJWYBITNIEJSI I NAJSŁAWNIEJSI URODZENI NA TERENIE POLSKI

1. **Mikołaj Kopernik** urodził się 19 lutego 1473 r. w Toruniu. Zmarł w 1543 roku. Został umieszczony na 19 miejscu na światowej liście 100 postaci, które miały największy wpływ na dzieje ludzkości.

2. **Maria Skłodowska-Curie**. Urodzona 7 listopada 1867 roku w Warszawie. Zmarła w 1934 w Paryżu. Odkrywczyni pierwiastka radu i polonu. W 1903 roku wraz z mężem dostała nagrodę Nobla z dziedziny fizyki, a w 1911 r. w dziedzinie chemii.

3. **Max Born** (1882-1970). Urodzony 11 grudnia we Wrocławiu. W 1954 roku dostał nagrodę Nobla w dziedzinie fizyki (mechanika kwantowa).

4. **Gregor Mendel** (1822-1915). Urodzony 22 lipca 1822 roku we wsi Jasienica (Heinzendorf) na Śląsku Opolskim (wtedy Austro-Węgry). Twórca podstawowych praw genetyki.

5. **Paul Ehrlich** (1854-1915). Urodzony 14 marca 1854 roku w Strzelinie (Strehlen) na Dolnym Śląsku. Nagroda Nobla w dziedzinie chemii. Twórca chemioterapii.

6. **Karol Wojtyła** urodzony 18 V 1920 roku w Wadowicach. Sakre biskupią dostał w 1958 roku. Od 1963 roku arcybiskup, metropolita krakowski. W 1967 roku został jednym z najmłodszych kardynałów. Pełnił liczne funkcje w Konferencji Episkopatu Polski i w Kurii Rzymskiej. Był uczestnikiem prac Soboru Watykańskiego II i Synodu Biskupów. Po konklawe w 1978 roku zostaje głową Kościoła Katolickiego - papieżem i przybiera imię Jana Pawła II.

7. **Gerhart Hauptman** (1862-1946). Urodzony w Jagniątkowie, w Sudetach, niemiecki dramaturg i powieściopisarz. W roku 1912 otrzymał za swoją twórczość nagrodę Nobla. W pisarstwie łączył realia historyczno-obyczajowe z motywami baśniowej symboliki.

8. **Józef Elsner** (1769- 1854). Urodzony w Głogówku. Kompozytor, organizator instytucji muzycznych, szkolnictwa muzycznego, nauczyciel Chopina.

9. **Helena Rubinstein**. Urodzona w Krakowie w 1872 roku. Światowa królowa kosmetyków i najprawdopodobniej pierwsza polska milionerka. W 1890 roku wyjechała do Australii, gdzie stworzyła swoje pachnące imperium. Zmarła w 1965 roku. Majątek jej wtedy oszacowano na około 100 mln dolarów.

10. **Józef Klemens Piłsudski** ps. „Wiktor” (1867-1935). Najwybitniejszy polski działacz niepodległościowy, polityk, marszałek Polski. Od 1919 do 1922 Naczelnik Państwa Polskiego. Zainicjował „wyprawę kijowską” zakończoną zwycięskim „Cudem nad Wisłą”. W 1926 był przywódcą zamachu majowego początkującego okresu sanacji.

11. **Fryderyk Franciszek Chopin**. Urodzony w 1.03.1810 w Żelazowej Woli. Najwybitniejszy polski kompozytor i pianista. W 1830 roku opuścił Polskę i osiedlił się w Paryżu. Tworzył niemal wyłącznie kompozycje fortepianowe. Łączył tradycję muzyki fortepianowej z polskim folklorem. Zmarł w Paryżu w 1854 roku. Od 1927 roku odbywają się w Warszawie jedyne na świecie Międzynarodowe Konkurs Pianistyczne im. F. Chopina.

10 NAJCIEKAWSZYCH FILMÓW XX WIEKU

Według ankiety „Polityki” przeprowadzonej w 1999 roku za najciekawsze filmy wyprodukowane w Polsce w całym XX wieku uznano:

- | | |
|-------------------------|-----------------------------|
| 1. „Rejs” | - reż. Marek Piwowski |
| 2. „Sami swoi” | - reż. Sylwester Chęciński |
| 3. „Seksmisja” | - reż. Juliusz Machulski |
| 4. „Ziemia obiecana” | - reż. Andrzej Wajda |
| 5. „Potop” | - reż. Jerzy Hoffman |
| 6. „Trzy kolory” | - reż. Krzysztof Kieślowski |
| 7. „Popiół i diament” | - reż. Andrzej Wajda |
| 8. „Miś” | - reż. Stanisław Bareja |
| 9. „Człowiek z marmuru” | - reż. Andrzej Wajda |
| 10. „Krzyżacy” | - reż. Aleksander Ford |

NAJPOPULARNIEJSZYMI IMIONAMI SĄ:

Maria, Jan, Stanisław, Andrzej, Piotr, Krzysztof, Józef, Krystyna, Małgorzata, Katarzyna

5 NAJPOPULARNIEJSZYCH NAZWISK W POLSCE

- | | |
|------------|----------|
| Nowak | - 220000 |
| Kowalski | - 131000 |
| Wiśniewski | - 104000 |
| Dąbrowski | - 92000 |
| Krawczyk | - 58000 |

Zachęcamy do zgłaszania własnych rekordów i osobliwości.

Redakcja



BRYDŻ

W dniu 15. 06. br. w Klubie Samodzielnego Publicznego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych odbył się zaległy turniej brydża sportowego z okazji Dnia Pracownika Służby Zdrowia. Startowało 11 par z : Ciborza, Skwierzyny, Świebodzina i Międzyrzecza.

Kolejność była następująca :

- | | | |
|--------|---------------------------|-------------|
| I m. | Wi. Biernat – M. Biernat | -M-cz |
| II m. | Bublewicz – Wierzbicki | -M-cz |
| III m. | Arciszewski – Jarmoliński | -Świebodzin |
| IV m. | Ludek – Onyszczyk | -M-cz |
| V m. | Iwiński – Kozielski | -M-cz |

Nagrody ufundowane zostały przez Związek Zawodowy Pracowników Ochrony Zdrowia działający przy Samodzielnym Publicznym Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych oraz przez Pana Władysława Biernata.



OKNA, DRZWI PCV i ALU
PRODUCENT

Międzyrzecz ul. Poznańska 106
tel./fax 7421642/43

OK PLAST
ADAMIAK



WIEŚCI z Hali Widowiskowo-Sportowej w Międzyrzeczu

W dniu 18.05.2001 r. odbyły się Mistrzostwa Województwa Lubuskiego w Mini Siatkówce dziewcząt i chłopców Szkół Podstawowych. W turnieju uczestniczyły drużyny ze Szkoły Podstawowej Nr 2 i Nr 3 w Międzyrzeczu, które odpowiednio w trójkach chłopców i dwójkach chłopców wywalczyły pierwsze miejsca.

W dniu 19.05.2001 r. odbył się mecz piłki koszykowej o puchar Międzyrzeckiej Ligi Koszykówki pomiędzy Orłami Gorzów (drugie miejsce w amatorskiej lidze w Gorzowie), a Oskar GBS Skoczne Krewetki Międzyrzecz (zwycięzca MLK).

Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny z Gorzowa 106:96.

W dniu 23.05.2001 r. na stadionie miejskim odbył się turniej piłki nożnej chłopców Szkół Gimnazjalnych na szczeblu rejonowym o puchar Komendanta Wojewódzkiego Policji z udziałem drużyny z Gimnazjum Nr 1 w Międzyrzeczu.

W dniu 24.05.2001 r. na stadionie miejskim odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy zespołami z Komendy Powiatowej Policji w Międzyrzeczu i ich kolegami ze Świebodzina.

W dniach 25.05;26.05 i 30.05.2001 r. na stadionie miejskim odbywały się dni sportu szkolnego odpowiednio Szkoły Podstawowej nr 3; Gimnazjum Nr 1 i Gimnazjum Nr 2 w Międzyrzeczu.

W dniu 26.05.2001 r. odbyły się I-wsze Otwarte Mistrzostwa Międzyrzecza w tenisie stołowym. Do turnieju zgłosiło się 86 zawodników i zawodniczek. Zawody zostały przeprowadzone w trzech kategoriach chłopców i mężczyzn oraz open kobiet i dziewcząt. W kategorii 1987 i młodszy pierwsze cztery miejsca zajęli – kolejno - Piekut Piotr, Bandura Jarosław, Zuczkowski Kacper wszyscy z SP 21 W Gorzowie, Wajda Michał z SP Nr 2 w Międzyrzeczu. W kategorii szkół ponad podstawowych, pierwsze cztery miejsca zajęli Kulczycki Łukasz, Jastrzębski Michał obaj z Liceum Agro-Biznes w Zielieńcu, Lubik Tomasz ze Zwierzynicy, Chocimko Michał z Gimnazjum Nr 2 w Międzyrzeczu. Do turnieju dziewcząt zgłosiło się 10 zawodniczek. Pierwsze cztery miejsca zajęły Maluszczyk Agnieszka, Mlich Edyta z SP 21 w Gorzowie, Szyfl Małgorzata, Pigłowska Lidia z ZSR w Bobowicku. W kategorii seniorów zwyciężył Jazwiec Łukasz z Gorzowa przed Bogdanem Maćkowiakiem z Ośna Lubuskiego, Kulczyckim Łukaszem z Gorzowa oraz Janem Nowakiem z Międzyrzecza.

W dniu 30.05.2001 r. w ramach VII Sportowego Turnieju Miast i Gmin odbył się turniej drużyn dwójek w piłce siatkowej w kategorii młodzików, juniorów młodszych, juniorów i seniorów. Z tej samej okazji na stadionie miejskim odbył się turniej piłki nożnej w kategorii Orlików i seniorów.

W dniu 30.05.2001 r. na stadionie miejskim odbyły się Mistrzostwa Województwa Lubuskiego OHP w piłce nożnej. W zawodach uczestniczyły zespoły z Żar, Świebodzina, Gorzowa, Strzelc Krajeńskich, Szprotawy i Międzyrzecza.

W dniu 31.05.2001 r. na stadionie miejskim odbyły się zawody w lekkiej atletyce Szkół Podstawowych o puchar Burmistrza Gminy Między-

rzecz. W zawodach zwyciężyła reprezentacja Szkoły Podstawowej Nr 3 w Międzyrzeczu 131 pkt. wyprzedzając Szkołę Podstawową Nr 2 115pkt. oraz Szkołę Podstawową Nr 4 90 pkt.

W dniu 07.06.2001 r. odbyła się Olimpiada Przedszkolaków w grach i zabawach ruchowych o puchar Burmistrza Gminy Międzyrzecz z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka. Po rozegraniu wszystkich konkurencji między którymi odbywały się występy artystyczne dzieci z każdego Przedszkola kolejność drużyn była następująca: 1. Przedszkole Nr 1, 2. Przedszkole Nr 74 i Nr 4, 3. Przedszkole Nr 2, 4. Przedszkole Nr 65. Przedszkole Nr 3. Najlepszymi kibicami uznane zostały dzieci z Przedszkola Nr 4.

W dniu 08.06.2001 r. w ramach obchodów Dni Międzyrzecza na stadionie miejskim został rozegrany mecz piłki nożnej pomiędzy policjantami z Komendy powiatowej Policji w Międzyrzeczu, a reprezentacją Radnych i pracowników Urzędu Gminy w Międzyrzeczu. Mecz zakończył się zwycięstwem Policjantów 4:2.

W dniu 10.06.2001 r. na stadionie miejskim odbyły się rejonowe zawody strażackie w ramach obchodów Dni Międzyrzecza.

W dniu 07.06.2001 r. odbył się mecz finałowy Międzyrzeckiej Ligi Koszykówki pomiędzy zespołami Oskar GBS Skoczne Krewetki i B.N.C., który kończył sezon rozgrywek 2000/2001. Mecz zakończył się zwycięstwem zespołu Oskar GBS. Końcowa kolejność zespołów:

1. Oskar GBS Skoczne Krewetki
2. B.N.C.
3. Instalko – team
4. Bez Nazwy
5. Paytonsi
6. Molokai
7. Dragonball Z

Co poniedziałek odbywają się spotkania brydżystów. W przeprowadzonych turniejach brydża sportowego prowadzona jest punktacja rankingowa na najlepszego brydżystę Międzyrzecza. W wyniku rozegranych turniejów 1-3 miejsce zajmują Bublewicz Mirosław, Łudek Romuald i Wierzbicki Maciej po 114 pkt. 4 miejsce Szadkowski Cezary 107 pkt. 5 miejsce Borkowski Zdzisław 100 pkt.. W rankingu sklasyfikowanych jest 26 brydżystów. Istniejąca Sekcja Brydża Sportowego TRANS-ED przy Hali Widowiskowo-Sportowej uczestniczy w rozgrywkach Okręgowej Klasy A. W dotychczas rozegranych czterech meczach odniosła trzy zwycięstwa i jedną porażkę zdobywając 70 pkt. zajmując wspólnie z Modrzew Skwierczyń 1 miejsce. W/w sekcja bierze udział w rozgrywkach o Puchar Okręgu gdzie awansowała do 1/16. Pokonując wyżej notowane bo trzecio ligowe zespoły MOK Myslibórz zwyciężając 25:0 oraz Impas Choszczno 23:7. W zwycięskiej drużynie wystąpili Bolesław Biernat w parze z Zdzisławem Borkowskim oraz Janusz Iwiński z Waldemarem Kozielskim.

W dniu 30.06.2001 r. odbędzie się turniej tenisa stołowego z okazji drugiej rocznicy otwarcia Hali Widowiskowo-Sportowej.

“Międzyrzeczka Dziesiątka”

“Międzyrzeczka dziesiątka” w tym roku zasługuje na szczególną uwagę. A to z racji jubileuszu. Rozegranie biegu po raz dziesiąty z rzędu jest z jednej strony świadectwem uporu organizatorów, z drugiej natomiast dowodem na wytworzenie się już niemałej tradycji.

Nigdy nie ukrywałem olbrzymiego sentymentu do tego biegu co najmniej z dwóch powodów. Po pierwsze dlatego, że lubię tradycję. Po drugie, że “Międzyrzeczka dziesiątka” jest równolatkiem “Kuriera Międzyrzeckiego”. Razem zaczynaliśmy, razem zmagaliśmy się z trudnościami i przeciwnościami losu, razem możemy świętować jubileusz.

W biegu wzięła udział liczba zawodników bliska rekordowej - 84. Poniżej prezentuje rozwój liczebny zawodów: 92r. - 41 zawodników, 93r. - 41, 94r. - 47, 95r. - 49, 96r. - 47, 97r. - 53, 98r. - 76, 99r. - 77, 2000r. - 86, 2001 - 84.

W jubileuszowej “Międzyrzeckiej dziesiątce” zwyciężył Mirosław Bugaj z Poznania, powtarzając swoje osiągnięcie z roku 1995. Z Międzyrzeczan tradycyjnie już najszybszy był Krzysztof Kochan, współorganizator biegu. To za sprawą jego zaproszeń na zawody

zjeżdżają biegacze z pół Polski, a wyniki czołówki są na poziomie bez mała międzynarodowym. Wystarczy wspomnieć, że zwycięzca osiągnął 30.21 min, a pięćdziesiąty z kolei 40.00 min.

W biegu wzięli udział następujący międzyrzeczanie: Krzysztof Kochan, Zbigniew Kolis, Sylwester Osinski, Jacek Strzelczyk, Paweł Machajewski, Tadeusz Janakowski, Bronisław Kalisz, Marcin Dąbrowski, Andrzej Świder, Andrzej Frabiński, Stanisław Skrzek i Waldemar Glinka oraz żeńska sztafeta Liceum Ekonomicznego.

Jak widać jubileusz postanowiłem uczcić przebiegnięciem 10 km. Poznałem więc zapach potu, smak rywalizacji i doceniłem klasę ludzi, którzy biegają od wielu lat.

Tego, czego mi zabrakło to być może większego udziału ludzi uprawiających każdą formę ruchu i biegających z umiarkowanym zapalem. Wtedy tacy jak ja nie czuli by się nadmiernie onieśmieleni a ich największym sukcesem byłoby pokonanie 10 km. bez utraty życia.

Andrzej Świder

Fotoreportaż na str.13



Ku pamięci Stanisława Ożoga SZTAFETA SULECIN - MIĘDZYRZECZ

Olimpijczyk **Stanisław Ożóg** jest postacią niemal kultową zarówno w środowisku lekkoatletycznym Miedzyrzecza, jak i Sulęcina. Jest on jedynym olimpijczykiem wywodzącym się z naszego terenu, pierwszą część życia spędził w naszym mieście (urodził się w Świętym Wojciechu), ostatnią w Sulęcinie.

Jego dokonania i osobowość zasługują na szacunek. Klub Olimpijczyka im. im. Stanisława Ożoga z Miedzyrzecza zainicjował sztafetę pomiędzy dwoma miejscowościami początku i końca życia Ożoga. Środowisko sulęcińskie podchwyciło temat i sztafeta doszła do skutku.

W pierwszej jej części na terenie powiatu sulęcińskiego biegli biegacze z tego miasta, w drugiej międzyrzeczanie: **Jadwiga Czyż, Andrzej Frabiński, Bronisław Kalisz, Stanisław Skrzek i Marcin Dąbrowski.**

Sztafetę poprzedziły uroczystości w centralnym punkcie Sulęc-

cina z udziałem władz powiatowych i miejskich. Nieco inny charakter miała chwila zadumy nad grobem Ożoga, z udziałem jego żony i osób mu szczególnie bliskich.

Sztafetę zakończono w Miedzyrzeczu przed halą sportową, spotkaniem o kameralnym i wspomnieniowym charakterze. Kilka słów ku pamięci Ożoga wygłosił **St. Skrzek**, podkreślając przy tym jak ujmującym, prostolinijnym i upartym był człowiekiem. Klub Olimpijczyka - ustami prezesa **Z. Blochowicza** - zwinął turniej wiedzy olimpijskiej w kategorii szkół podstawowych i gimnazjów, ponadpodstawowych i dorosłych, wręczając dyplomy i upominki.

To kolejna inicjatywa ludzi związanych z krzewieniem idei olimpijskiej. Sztafeta ma mieć cykl coroczny i być symbolem zarazem pamięci o Stanisławie Ożogu, jak wyrazem przywiązania do humanistycznych wartości olimpiizmu.

Andrzej Świder

Wierzyć w siebie

Daria Piznał w swojej karierze sportowej zanotowała kolejny, olbrzymi sukces. Na rozegranych w maju w Kijowie Mistrzostwach Europy w Kulturystyce zdobyła złoty medal w parze z Radosławem Słodkiewiczem (Winogrody Poznań), a indywidualnie brązowy za Ukrainką i Słowenką. Przywiezione medale są wielkie i ciężkie proporcjonalnie do ich wartości. W galerii sukcesów międzyrzeczkiej kulturystyki zajmą poczesne miejsce.

- **Złoty i brązowy medal na ME to Pani największe sportowe osiągnięcia. Co one oznaczają, jakie będą ich konsekwencje sportowe i finansowe?**

- Przede wszystkim te sukcesy są ukoronowaniem ciężkiej i żmudnej pracy, wielu wyrzeczeń. Udawadniając, że jednak warto ciężko trenować. Są również źródłem olbrzymiej radości i satysfakcji, a zarazem motywacją do dalszej pracy. Na następnych Mistrzostwach Europy, najprawdopodobniej w Hiszpanii, chciałabym poprawić swoją pozycję indywidualnie.

Medale Mistrzostw Europy spowodowały, iż będzie mi przysługiwać stypendium sportowe. Powinna się więc nieco poprawić moja sytuacja finansowa i więcej środków będę mogła przeznaczyć na przygotowania sportowe. Nie są to duże pieniądze, porównywalne do mojej skromnej pensji w tartaku, ale to zawsze coś. Kulturystyka nie jest niestety sportem wzbudzającym zainteresowanie sponsorów. Tym bardziej ceni są dla mnie ludzie, którzy wspierają moją pasję: Tadeusz Dubicki (PUBR), Marek Piechoczek (Mader), oraz firma Eva-Trans ze Szczecina. Chciałabym im w tym miejscu z całego serca podziękować. Bez nich moje sukcesy byłyby niemożliwe.

- **Czy spodziewała się Pani tak wysokich lokat?**

- Szczerze mówiąc nie. Do każdego zawodów podchodzę ze stosunkowo małą wiarą w siebie. Inaczej niż moja trenerka Dorota Jadczak. Ona była przekonana o mojej dużej wartości sportowej. No i sprawdziło się. Ja muszę bardziej wierzyć w siebie.

- **Jakie wrażenia pozasportowe pozostały Pani z pobytu w Kijowie?**

- Mistrzostwa były świetnie zorganizowane, warunki bytowe również były bardzo dobre. Jedynym mankamentem było fatalne jedzenie. Sam Kijów sprawia korzystne wrażenie. Jest wielkim, monumentalnym i wbrew pozorom czystym miastem. Okres przedstartowy kojarzy mi się ze zbijaniem wagi. Stosując dietę ryżową musiałam schudnąć 1,5 kg w ciągu dnia i dokonałam tego. Kulturystyka w ogóle wymaga olbrzymiej samodyscypliny i cierpliwości.

- **Z kulturystyką często kojarzony jest problem dopingu. W prasie co jakiś czas ukazują się sensacyjne artykuły na ten temat. Co Pani o tym sądzi?**

- Dyskusja o dopingu jest potrzebna ale musi ona być uczciwa. Niedopuszczalne jest sformułowanie zarzutów pod adresem wszystkich uprawiających ten sport. Afery dopingowe oczywiście się zdarzają i trzeba je piętnować.

Większość kulturystów, zwłaszcza z czołówki krajowej i międzynarodowej, to sportowcy uczciwi, dochodzący do sukcesów ciężką pracą. Ich trzeba uszanować. Kontrole dopingowe są szczególnie i niespodziewane. Ja w ostatnim czasie byłam 3 razy poddawana testom antydopingowym, również pomiędzy zawodami, w trakcie cyklu treningowego. Na swoje osiągnięcia ciężko pracowałam ponad 5 lat.

- **Jaki wpływ na Pani życie mają sukcesy sportowe?**

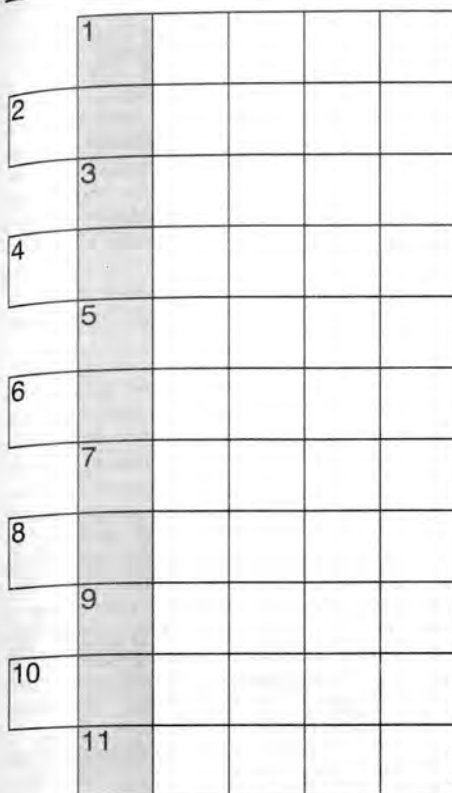
- Coraz częściej spotykam się z przejawami popularności i życzliwości. Na przykład w pracy właściciel urządził małą uroczystość z kwiatami i szampanem. Po ubiegłorocznym wywiadzie w Kurierze stałam się osobą rozpoznawalną na ulicy. Dużej satysfakcji i objawów życzliwości dostarczyło mi zwycięstwo w Plebiscycie na Najpopularniejszego Sportowca Miedzyrzecza w 2000 roku organizowanego przez Pana gazetę. Jest to bardzo przyjemne.

- **Na co dzień spotyka Pani mężczyzn świetnie zbudowanych. Czy Pani ideał mężczyzny to kulturysta?**

- Na pewno powinien być nieźle zbudowany i uprawiać sport. Niekoniecznie musi to być kulturysta. Powinien natomiast mieć w sobie to coś i być domatorem, a nadto być bardzo tolerancyjny, bym mogła realizować swoją pasję życia: uprawianie kulturystyki.

Rozmawiał **Andrzej Świder**



**ZNACZENIE WYRAZÓW:**

1. Kolega Tomka i Atomka.
2. Piesek z dobranocki.
3. Słynna Elza z buszu.
4. "Królewicz i ..."
5. Kolega Tytusa i Atomka.
6. Imię Tuwima, autora "Lokomotywy"
7. Kolega Toli i Lolka.

8. Imię Małego Rycerza z "Północy"
9. Imię słoniowej dobroduszej panienki.
10. Smaczne z jagodami, smakołyk Smerków.
11. Imię polskiej piosenkarki, Górniak

Litery w oznaczonej kolumnie utworzą rozwiązanie.

red. Eugeniusz Luc

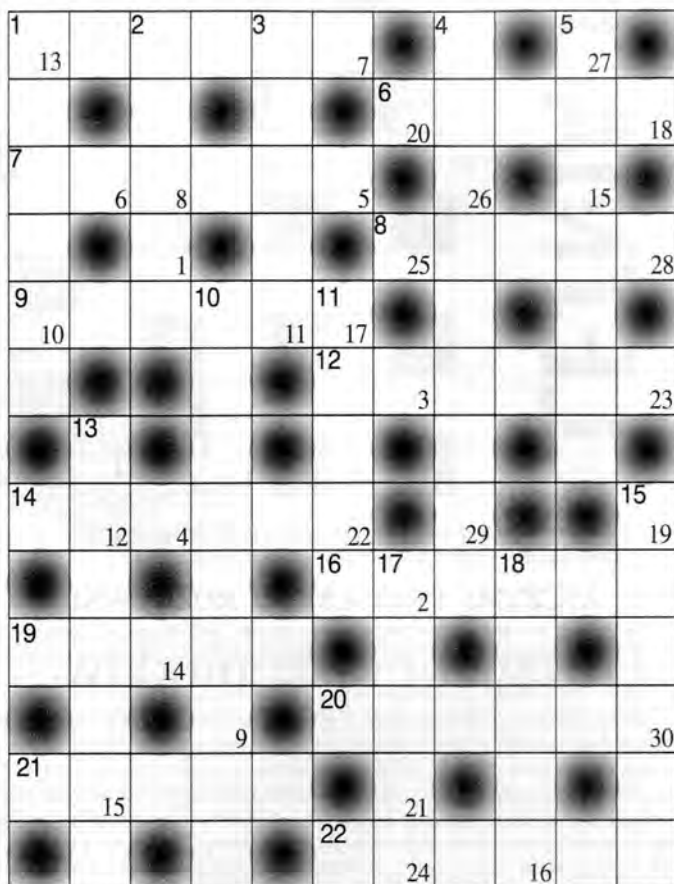
Za rozwiązanie krzyżówki czerwcowej nagrodę otrzymuje pani **Jolanta Sawaściuk** oraz pan **Józef Świerzek**.
Gratulujemy!

Nagroda za Foto-zagadkę Otrzyma ją pani **Anna Bielecka**. Zdjęcie przedstawiało kotłownię w Obrzycach.
Gratulujemy!

NAGRODY DO ODBIORU W REDAKCJI KM

Karta kredytowa z limitem do 30.000,- i zabezpieczeniem w postaci **ubezpieczenia na życie** kredytobiorcy.

Tel. 0601 545 829



Krzyżówka dla młodzieży „Lato z rozrywką”

Poziomo: 1/nazwa maszyny szyfrującej z czasów II wojny, 6/uczeń greckiej szkoły filozoficznej w Atenach, 7/pracy dyplomowej lub sycylijska, 8/fioletowa roślina, 9/podgatunek pszenicy, 12/ekscyz, 14/składnik alfabetu, 16/prawodawca ateński, twórca surowych przepisów, 19/podręcznik do łaciny używany w szkołach jezuickich, 20/stanu lub małżeńska, 21/butelka kolarska, 22/dawka, doza, racja.

Pionowo: 1/zajmuje się ochroną środowiska, 2/niewiadoma, 3/znak matematyczny, 4/babcinka, 5/ptak z "instrumentalnym" ogonem, 10/tytuł cesarza rzymskiego, 11/formacja rozpoznawcza w wojsku, 13/herbarium, 15/rzeka w Rosji wypływa z Bajkału, 17/ZET lub RMF, 18/minerał, dwutlenek krzemu.

Rozwiązanie utworzą litery uszeregowane w kolejności od 1 do 30. Są to nazwiska i imiona dwóch słynnych piosenek rockowych.

red. Eugeniusz Luc

ROZWIĄZANIA PROSIMY NADSYŁAĆ DO REDAKCJI KM DO 20 LIPCA

SZAFY KOMANDOR GARDEROBY WNEKI z DRZWIAMI PRZESUWANymi



KRÓTKIE TERMINY
NAJNIŻSZE CENY

PROJEKT I DORADZTWO BEZPŁATNIE

RATY

ul. Garncarska 20 (bazar)
MIĘDZYRZECZ
tel. 0 605 32 16 46

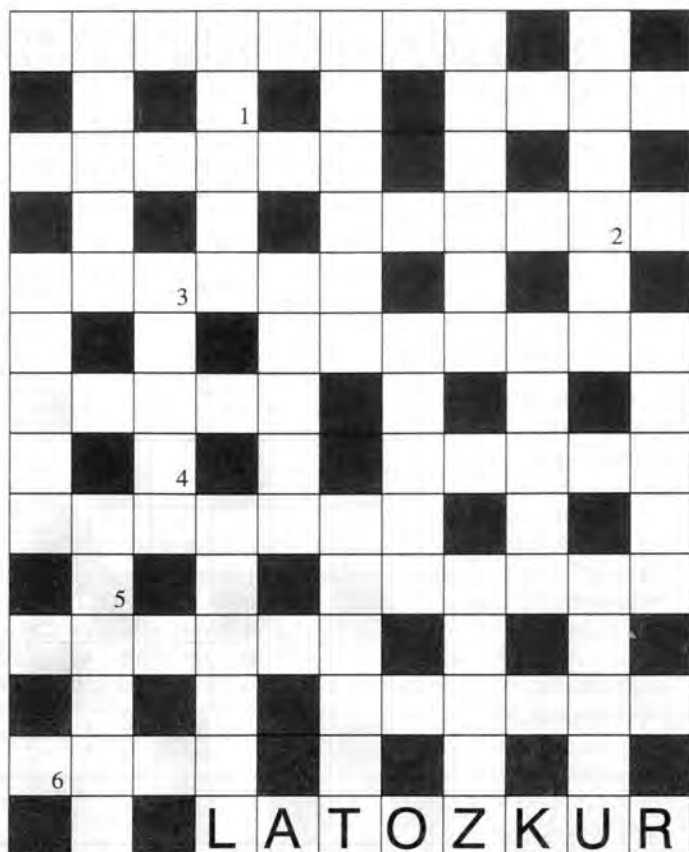
do końca czerwca
KUPON RABATOWY
5%

Wynajmę garaż

ul. Świerczewskiego za "Fiatem".

Tel. 0601 552 294

LETNIA JOLKA



Litery uszeregowane w kolejności od 1 do 13 utworzą rozwiązanie, które należy przestać pod adresem redakcji do 20 lipca.

ŻYCZYMY PRZYJEMNEJ ROZRYWKI

Uwaga ogłoszeniodawcy

W celu ułatwienia zamieszczania ogłoszeń i reklam w naszym piśmie zamieszczamy poniżej druk, na którym prosimy składać ich treść. Druk można wyciąć z pisma lub otrzymać w biurze Redakcji. Jednocześnie przypominamy, że wszelkie należności prosimy regulować w Banku Spółdzielczym konto: 83670000-72586-27003-1, a nie w siedzibie redakcji. Zlecenia na ogłoszenia prosimy składać do 20 dnia każdego miesiąca, termin ten ze względów wydawniczych nie może być przekroczony. Dziękujemy za zrozumienie i zapraszamy do korzystania z naszych łamów. **Ceny ogłoszeń: 1 zł. – cm² czarno-białe, 1,50 zł. – cm² kolor (w tym VAT). CENY DO UZGODNIENIA.**

Redakcja

Miedzyrzecz

imię i nazwisko /pełna nazwa firmy/

/adres/

ZLECENIE

Zlecam Kurierowi Miedzyrzeckiemu s.c. druk ogłoszenia w następujących miesiącach

Treść ogłoszenia

CECHY OGŁOSZENIA /wymiar, kolor, szczególne ozdoby/

FAKTURĘ VAT PROSZĘ WYSTAWIĆ NA:

/adres firmy/

NUMER NIP

Zobowiązuję się do uiszczenia opłaty w/w ogłoszenia w ciągu 7 dni od dnia otrzymania rachunku. Upoważniamy jednocześnie waszą redakcję do wystawienia faktury bez składania podpisu osoby z naszej strony

/podpis zleceniodawcy/

Znaczenie wyrazów krzyżówki

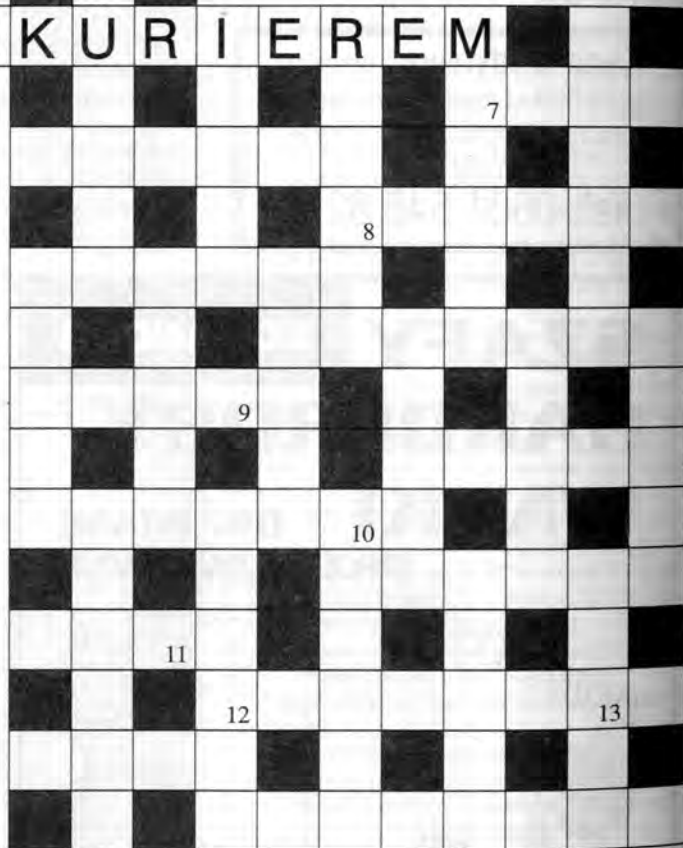
Poziomo:

-większy od bagażu - śledzik w occie - słodkowodny delfin - rasa psa - ustęp wiersza - figura stylistyczna, podniesienie - mania, hobby - satrapa - przodek - przepływa przez Żelazową Wolę - słynne więzienie w Berlinie z czasów okupacji - jadalny kurak - jabłko lub kiwi - maść konia - krzywa płaska - pies nierasowy - imię piosenkarki Lear - miasto w Indiach - złot czarownic - w kinie - pustynia w Chile - córka Mahometa - pseudonim Przesmyckiego, poety - łączący kolumny - masztu ze stengą - rzadki węgiel - wypowiedziała upadek Troi.

Pionowo:

- malowidło ściennie - zagadkowe tango Marka Grechuty - wyciąg spirytusowy z rumianku - kraja w Austrii - niepodważalne w sądzie - taniec salony, od kontredansa - opera Moniuszki - w teologii prawda objawiona nie podlegająca krytyce - uzdolnienie - stan w Indiach - putto, motyw dekoracyjny - nie pchaj się na niego - imię z komedii A. Fredry - zastój, niemoc - rozmówca uczestniczący w dyskusji - kąpielisko nad Bałtykiem - miejsce ostatniej zimowej olimpiady - rodzaj Opla - z kręmem - wyspa Odysusa - Miłos, reżyser - dramat Mrożka - przełożony flisaków - epicki utwór patetyczny - wolno myślący głupek duch bojowy wojska - sukulenta - pod torowiskiem - ubezpieczeniowa - odmiana Seata - gościniec.

red. Eugeniusz Luc



STOPKA REDAKCYJNA: GAZETA PRYWATNA

Redaktor Naczelny A. Kuźmińska - Świder.

ZESPÓŁ RED.: E. Błaszczak, P. Buszewski, A. Chmielewski, S. Cyranik, J. Dąbrowski, M. Domańska, R. Krawiec, K. Kulas, E. Luc, B. Macina, Zb. Melnik, W. Murawska, J. Paluch, H. Rusiecka, B. Rusiecki, M. Sawczyn, D. Sokolowska, N. Stasyszyn, A. Świder, A. Torzyńska, J. Wiśniewski, M. Wydrych. **ADRES REDAKCJI I BIURA OGŁOSZEŃ: 66-300 Miedzyrzecz, ul. Os. Centrum 8, I piętro, tel./fax 7418829, www.republika.pl/kuriermiedzyrzecki** Nr konta: BS Miedzyrzecz 83670000-72586-27003-1. Poglądy wyrażane na łamach "Kuriera Miedzyrzeckiego" są poglądami autorów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Ogłoszenia: 1 zł cm² czarno-białe, 1,50 zł cm² kolorowe (w tym VAT). Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów bez wiedzy autora. **Wykonanie:** Studio CD, Gorzów Wlkp., ul. Walczaka 106 tel. (0-95)724 06 46, [studiocd@kam.pl], [www.studiocd.hg.pl]. **Druk:** SONAR Sp. z o.o.

Wszystkie zdjęcia opatrzone podpisem A. Kukla są do nabycia na os. Centrum 15.

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

HADRYŚ

PHU

66-300 MIĘDZYRZECZ ul. 30 STYCZNIA 69
TEL./FAX (095) 742 21 74; KOM. 0-601 798134

SPRZEDAŻ RATALNA * TRANSPORT GRATIS



S. MARLEY



CEMENT * WAPNO
CERAMIKA ŚCIENNA
BETON KOMÓRKOWY
CEGLY KLINKIEROWE
DACHÓWKA CERAMICZNA
PAPY
BLACHA DACHÓWKOPODOBNA
PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
KLEJE DO GLAZURY
SYSTEM DOCIEPLEŃ
RYNNY I AKCESORIA PCV
GIPSY I GŁADZIE SZPACHLOWE
MATERIAŁY DO IZOLACJI
NARZĘDZIA I AKCESORIA



BOTAMENT®

NIDA GIPS®

CZYNNE: PN-PT 7.00-17.00; SOB 8.00-13.00



GENERAL PETROL s.c.



66-300 Międzyrzecz
ul. Waszkiewicza 22

tel./fax (095) 741 2766, (095) 741 1150
po 16:00 tel./fax (095) 741 1764

Oferuje:

Olej opałowy PKN Orlen
z dostawą do klienta profesjonalnym
sprzętem

Największy w Międzyrzeczu Sklep Meblowy

ul. Konstytucji 3-Maja (w podwórzu) tel./fax 095 / 741 25 41



OFERUJE:

- Kuchnie
- Sypialnie
- Segmenty
- Tapicerkę
- Młodziężowe
- Meble na wymiar

- Sprzedaż ratalna
- Możliwość dowozu towaru



Segment „Nel” 1595,-



Zestaw MAŁGOSIA
(bez łóżka)
1070,-



Sypialnia KIM
(biała)
1760,-



Tapczan „PARYS”
920,-



2-osobowa
490,-



Sofka
KLEMENTYNKA



1-osobowa
430,-



ZAPRASZAMY CODZIENNIE od 9.00-17.00 SOBOTA od 9.00-12.00

1439-Dorota Wojtaś, Os. Centrum - okap kuchenny • 1366-Ewa Siast, ul. Piastowska - zegar • 1369-Urszula Kaleta, ul. Konstytucji 3 Maja - wymiana butli • 1507-Waldemar Skibicki, Os. Kasztelańskie - wymiana butli • 1479-Emilia Przyborowska, Os. Kasztelańskie - upominek • 657-Ewelina Abram, ul. Piastowska - upominek • 282-Jolanta Węclawek, ul. Zachodnia - upominek



BEZPŁATNE POŁĄCZENIE
0800 111 110



Międzyrzecz ○ ul. Chrobrego 30 ○ tel. 741 22 35



KAMIENIARSTWO

Firma Judek

66-300 Międzyrzecz
ul. Rzemieślnicza 2
tel. (0-95) 741-18-92

Wykonujemy

- nagrobki
- grobowce rodzinne
- parapety, okładziny schodowe
- kominki

Do produkcji wykorzystujemy granity,
marmury krajowe i importowane
o szerokiej kolorystyce.

Solidność, terminowość,
niepowtarzalność wzornictwa.
Udzielamy wieloletnich gwarancji.
Transport na terenie województwa bezpłatny.

Zapraszamy

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG TECHNICZNYCH



"INSTAL-PRIM"

66-300 MIĘDZYRZECZ, ul. REYMONTA 4
tel./fax (095) 741 27 29 , 742 96 30

www.instalprim.com.pl

KUPUJESZ DZIŚ - PŁACISZ JUTRO !

KOTŁY GAZOWE I OLEJOWE RENOMOWANYCH FIRM
GRZEJNIKI KONWEKTOROWE - INSTALACJE GRZEWcze
CERAMIKA - ARMATURA - INSTALACJE SANITARNE



NA RATY (12 miesięcy) - ODSETKI **0% !**

Projekt - Dostawa - Montaż - Uruchomienie - Serwis
Wszelkie formalności załatwisz na miejscu

Zapraszamy do HURTOWNI INSTALACYJNEJ
- obok Starostwa Powiatowego

